

ZACHODNIOPOMORSKIE
WIADOMOŚCI
KONSERWATORSKIE

R.XI/2021

Szczecin 2022

ZACHODNIOPOMORSKIE
WIADOMOŚCI
KONSERWATORSKIE

R.XI/2021

Szczecin 2022

Zachodniopomorskie Wiadomości Konserwatorskie

R.XI/2021

WYDAWCA:
ZACHODNIOPOMORSKI WOJEWÓDZKI
KONSERWATOR ZABYTKÓW W SZCZECINIE
70-536 Szczecin, ul. Wały Chrobrego 5, www.wkz.szczecin.pl

KOLEGIUM REDAKCYJNE:
Ewa Kulesza-Szerniewicz, Anna Musiał-Gąsiorowska,
Ewa Stanecka, Tomasz Wolender

REDAKCJA MERYTORYCZNA:
Ewa Kulesza-Szerniewicz

REDAKCJA:
Teresa Jasiunas

PROJEKT OKŁADKI:
Anastasiia Slakva

SKŁAD:
Grzegorz Grzywacz

ZDJĘCIE NA OKŁADCE:
Fragment konstrukcji więźby dachowej kościoła katedralnego
pw. św. Jana Chrzciciela w Kamieniu Pomorskim.
Fot. z archiwum WUOZ w Szczecinie.

ISBN: 978-83-934996-6-3

DRUK:
volumina.pl sp. z o. o.
druk@volumina.pl, tel. 91 812 09 08
ul. Ks. Witolda 7-9, 71-063 Szczecin

Szczecin 2022

SPIS TREŚCI

Tomasz Wolender	
<i>Wstęp</i>	5

STUDIA I BADANIA

Aleksander Piwek	
<i>Architektura dawnego kościoła cysterek w Koszalinie</i>	11

Ewa Stanecka	
<i>Ogrody projektu Lenného w województwie zachodniopomorskim.</i>	
<i>Problematyka konserwatorska</i>	27

Maciej Gibczyński	
<i>Badania architektoniczne odkrytych reliktyw</i>	
<i>Bramy Kapitulnej w Kamieniu Pomorskim</i>	43

Marek Dworaczyk	
<i>Szczecin–Podzamcze. Kwartal 3.</i>	
<i>Wczesnośredniowieczna ceramika naczyniowa</i>	53

PRACE KONSERWATORSKIE

Ilona Nałęcka-Czerniawska	
<i>Gotyckie relikty w kolegiacie Najświętszej Maryi Panny Królowej Świata</i>	
<i>w Stargardzie odnalezione podczas prac konserwatorskich w latach 2020–2022</i>	71

Tatiana Balcerzak, Anna Musiał-Gąsiorowska	
<i>Synagoga w Baniach. Historia i współczesność</i>	89

Aleksandra Hamberg-Federowicz <i>Strategie ochrony betonu historycznego. Alternatywne podejścia konserwatorskie</i>	101
--	-----

KOMUNIKATY

Tomasz Wolender <i>Remont dachów kościoła katedralnego pw. św. Jana Chrzciciela w Kamieniu Pomorskim</i>	117
---	-----

Anna Musiał-Gąsiorowska <i>Remont Baszty Więziennej w Kołbaczu</i>	127
---	-----

Magdalena Sokołowska <i>Remont dachu kościoła w Witnicy, gm. Moryń</i>	137
---	-----

Kazimiera i Franciszek Skwirzyńscy <i>O odbudowie ruiny pałacu w Gdnie</i>	143
---	-----

SPRAWOZDANIA

Tomasz Wolender <i>Sprawozdanie z działalności Zachodniopomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Szczecinie za rok 2021</i>	155
---	-----

WYDAWNICTWA KONSERWATORSKIE

Mirosław Opęchowski <i>Informacja o wydawnictwach dot. problematyki konserwatorskiej i dziedzictwa kulturowego Pomorza Zachodniego (wybór)</i>	167
---	-----

WSTĘP

Szanowni Państwo! Drodzy Czytelnicy!

Oddajemy w Państwa ręce nowy tom Zachodniopomorskich Wiadomości Konserwatorskich, przygotowany w roku 2022, zawierający przedstawienie najistotniejszych wydarzeń w ochronie zabytków województwa zachodniopomorskiego – bieżących oraz z lat ubiegłych, a także własnych badań i refleksji dotyczących ochrony dziedzictwa kulturowego naszego regionu. W artykule otwierającym pierwszą część tomu profesor Aleksander Piwek przedstawił wyniki swoich badań dotyczących architektury dawnego kościoła cysterek (obecnie cerkwi) w Koszalinie. Zakres tych badań obejmował przede wszystkim analizę danych zawartych na ścianach kościoła, połączonych z badaniami architektonicznymi. Opracowanie uwzględnia również wyniki badań prowadzonych przez innych badaczy od lat 60. XX w. Opisane przez autora badania przyniosły nowe wiadomości o powstaniu i późniejszych przekształceniach świątyni cysterek, które z pewnością będą uwzględniane w przyszłych programach remontowych kościoła.

W kolejnym, obszernym artykule Pani Ewa Stanecka przedstawiła problematykę konserwatorską ogrodów zaprojektowanych przez królewskiego ogrodnika Petera Josepha Lenné, zachowanych na terenie województwa zachodniopomorskiego. Problematyka ta zaprezentowana została na tle zagadnień związanych z trudną sytuacją utrzymania zasobu zabytkowych zespołów zieleni w województwie zachodniopomorskim, stanowiącego ponad 10% całego zasobu komponowanej zieleni w kraju wpisanej do rejestru zabytków. Poza analizą stanu zachowania, artykuł zawiera propozycję działań, które mogłyby doprowadzić do poszerzenia wiedzy na temat zachowanego dziedzictwa Lenného, a w konsekwencji rewaloryzacji większej niż dotychczas liczby założeń ogrodowych tego projektanta.

Następny artykuł autorstwa Pana Macieja Gibczyńskiego prezentuje wyniki badań architektonicznych relikwów Bramy Kapitulnej, odkrytych na terenie Osiedla Katedralnego w Kamieniu Pomorskim przy okazji prac związanych z wymianą

nawierzchni ulic prowadzonych w 2021 roku. Badania pozwoliły na zlokalizowanie reliktyw Bramy Kapitulnej w postaci kamiennych ław fundamentowych. Przyniosły też nowe informacje na temat wymiarów bramy i przedbramia, a także na temat systemu obronnego Osiedla Katedralnego.

Wyniki badań archeologicznych, prowadzonych na terenie kwartału 3 szczecińskiego Podzamcza, przedstawione zostały w artykule autora badań – Pana Marka Dworaczyka. Badania te dotyczą ceramiki naczyniowej, przede wszystkim wczesnośredniowiecznej znalezionej w dwóch wykopach badawczych. W artykule przedstawiono szczegółową analizę odkrytego zespołu zabytków oraz propozycję ich datowania. Badania stanowią kolejny przyczynek do opracowania bogatych dziejów szczecińskiego Podzamcza.

Część tomu zawierającą sprawozdania z prac konserwatorskich otwiera artykuł Pani Ilony Nałęckiej-Czerniawskiej, kierującej pracami konserwatorskimi przy malarskim wystroju wnętrza kolegiaty pw. NMP Królowej Świata w Stargardzie w ramach kompleksowego remontu kościoła rozpoczętego w 2020 r. Autorka artykułu skupia się na odkryciach, badaniach i konserwacji gotyckich reliktyw malarskiego wystroju wnętrza świątyni. Renowacja reliktyw gotyckich polichromii jest jedynie niewielką częścią ogromnego zadania konserwatorskiego zaplanowanego na lata 2019–2023 i realizowanego obecnie w stargardzkiej kolegiacie. Zakres prac budowlanych i konserwatorskich obejmuje w szczególności: remont elewacji kolegiaty, remont posadzek oraz remont konserwatorski wystroju malarskiego wnętrza wraz z przeprowadzeniem badań fizykochemicznych i odkrywkowych, naprawę tynków i pęknięć konstrukcyjnych murów, roboty konserwatorskie ślusarki, stolarki, iluminację kolegiaty wraz z terenem przykościelnym, remont wewnętrznych instalacji. Przedstawiona w artykule analiza porządkuje dotychczasową wiedzę na temat wystroju malarskiego kolegiaty w okresie średniowiecza, a także na temat wykorzystania elementów gotyckiego wystroju podczas remontów wnętrza w następnych wiekach. Badania konserwatorskie prowadzone są na bieżąco w ciągu całego zadania, nie należy zatem wykluczać odkrycia kolejnych elementów gotyckiego wystroju malarskiego wnętrza świątyni.

Kolejny artykuł tej części tomu autorstwa Pani Tatiany Balcerzak i Pani Anny Musiał-Gąsiorowskiej stanowi sprawozdanie z robót budowlanych i prac konserwatorskich przeprowadzonych przy adaptacji na przedszkole budynku dawnej synagogi w Baniach. Dziedzictwo kultury żydowskiej na Pomorzu Zachodnim poniosło niepowetowane straty nie tylko w latach poprzedzających II wojnę światową i w wyniku działań wojennych, ale również w okresie powojennym. Do dziś dnia na terenie zachodniopomorskiego zachowało się ponad 70 dawnych cmentarzy żydowskich. Dawna synagoga w Baniach jest jednym z nielicznych budynków związanych z judaizmem zachowanych na terenie województwa zachodniopomorskiego. Również i ten obiekt ze względu na bardzo zły stan techniczny zagrożony był rozbiórką. Dzięki determinacji służb konserwatorskich oraz zaangażowaniu

samorządu i projektantów udało się jednak znaleźć dla niego odpowiednią funkcję. Przeprowadzono badania architektoniczne i historyczne; przy projektowaniu i realizacji inwestycji udało się utrzymać większość oryginalnych elementów budowli zachowanych do momentu adaptacji, a budynkowi nadać wystrój zewnętrzny nawiązujący do oryginalnej formy architektonicznej. Odkryto także nieznane dotychczas elementy historycznego zagospodarowania takie jak studnia do rytualnych obłucji. W wyniku inwestycji zachowano miejsce upamiętniające dawnych żydowskich mieszkańców Bań, tworząc jednocześnie obiekt służący współczesnym potrzebom jej mieszkańców.

W ostatnim artykule tej części tomu Pani Aleksandra Hamberg-Federowicz przedstawiła swoje spostrzeżenia na temat ochrony historycznych obiektów betonowych pochodzących z drugiej połowy XIX i pierwszej XX wieku, zachowanych na terenie Szczecina. Wartość zabytkowa obiektów betonowych nie jest dostrzegana często w wystarczającym stopniu, ale możliwości ich ochrony i konserwacji są również często ograniczone różnymi czynnikami, co autorka opisuje w swoim artykule. Przedstawia ona różne sposoby podejścia konserwatorskiego do ochrony obiektów betonowych, opierając się na przykładach inwestycji realizowanych w ostatnich latach na terenie Szczecina. Artykuł dotyczy problematyki konserwatorskiej, związanej z ochroną nie tylko zabytkowych budowli czy konstrukcji betonowych, ale również obiektów tak rzadko dostrzeganych w przestrzeni architektoniczno-urbanistycznej, jak nawierzchnie czy ogrodzenia.

Część obejmującą komunikaty dotyczące robót budowlanych i prac konserwatorskich, prowadzonych w ostatnich latach w zachodniopomorskich zabytkach, otwiera komunikat dotyczący remontu dachów kościoła katedralnego pw. św. Jana Chrzciciela w Kamieniu Pomorskim. Remont, rozpoczęty w 2019 roku, trwa do chwili obecnej i powinien zostać zakończony w 2023 roku. Z uwagi na stan zachowania konstrukcji dachowych i rozmiary dachu zakres związany z doprowadzeniem więźb dachowych do odpowiedniego stanu technicznego przy zachowaniu ich wartości zabytkowej był niezwykle skomplikowany. Przy okazji remontu przeprowadzono badania architektoniczne konstrukcji dachowych, w wyniku których odkryto w kościele katedralnym jedne z najstarszych gotyckich konstrukcji dachowych zachowanych w budynkach sakralnych w Polsce i Europie.

Kolejny komunikat, autorstwa Pani Anny Musiał-Gąsiorowskiej dotyczy kompleksowego remontu oraz prac adaptacyjnych w jedynej pozostałości po systemie średniowiecznych fortyfikacji założenia klasztorowego w Kołbaczu, jaką jest Baszta Więzienna. Podczas prac prowadzonych w latach 2015–2021 nie tylko doprowadzono obiekt do właściwego stanu technicznego przy zachowaniu i podkreśleniu jego wyjątkowej wartości zabytkowej, ale również wykonano roboty pozwalające wykorzystywać obiekt na cele edukacyjne oraz turystyczne.

Następne sprawozdanie z prac konserwatorskich i robót budowlanych, opracowane przez Panią Magdalenę Sokołowską, dotyczy remontu dachu kościoła

parafialnego pod wezwaniem Chrystusa Króla w Witnicy zakończonego w 2021 roku. Kościół w Witnicy należy do wyjątkowej grupy wczesnogotyckich XIII-wiecznych świątyń o murach wznoszonych z granitowych kwadr; wyróżnia go też zachowane bogate nowożytne wyposażenie wnętrza. Na szczególną uwagę zasługuje sposób przeprowadzenia remontu pokrycia dachowego, w wyniku którego zachowano ok. 70% oryginalnej dachówki po przeprowadzeniu jej konserwacji. Niedobór dachówki oryginalnej uzupełniono nową dachówką wykonaną na zamówienie – tak aby wymiarami i kolorem nie odbiegała od pierwotnego materiału pokrycia. Wydaje się, że remont ten można oceniać jako przeprowadzony wzorowo pod względem konserwatorskim.

Część tę zamyka komunikat opracowany przez Panią Kazimierę Kalitę-Skwirzyńską i Pana Czesława Skwirzyńskiego dotyczący prac prowadzonych w ruinie pałacu w Gądnie przez właścicielkę obiektu. Ruina pałacu znajduje się w bardzo złym stanie technicznym od około dwudziestu lat. Komunikat przynosi informacje na temat wartości zabytkowej obiektu, a także stanowi sprawozdanie z budowlanych robót zabezpieczających prowadzonych przez jego właścicielkę przez trzy ostatnie lata. Należy mieć nadzieję, że roboty kontynuowane będą w następnych latach, a w rezultacie umożliwią w przyszłości odbudowę cennego obiektu.

Następna część tomu zawiera sprawozdanie z działalności biura wojewódzkiego konserwatora zabytków w 2021 r. wraz z zestawieniem dotacji przekazanych z budżetu państwa, części, której dysponentem jest Wojewoda Zachodniopomorski, przez Zachodniopomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytkach w okresie 01.01.2021 r. – 31.12.2021 r.

W ostatniej części Pan Mirosław Opęchowski przedstawił wybór najciekawszych publikacji konserwatorskich i pokrewnych dotyczących naszego regionu z lat 2021–2022.

Tomasz Wolender

STUDIA I BADANIA

Aleksander Piwek

*Profesor w Katedrze Historii, Teorii Architektury
i Konserwacji Zabytków Politechniki Gdańskiej*

ARCHITEKTURA DAWNEGO KOŚCIOŁA CYSTEREK W KOSZALINIE

Dawny kościół cysterek w Koszalinie (obecnie cerkiew) usytuowany jest w północno-wschodniej części miasta. Ma plan prostokąta o wymiarach około 22,5 x 14,5 m. Budowla wsparta jest przyporami prostymi (cztery w elewacji południowej i jedna we wschodniej) oraz dwiema skośnymi (w narożach północno-wschodnim i południowo-zachodnim). Od zachodu przylega do niego kruchta z dwiema sterczynami. Ściany dawnego kościoła mają odsłonięte lica cegiel i niewielką ilość tynków. Jest to efekt badań z 2 połowy XX w., w wyniku których rozpoznano kilka koncepcji architektonicznych. Od strony wnętrza (ryc. 1), przy ścianach ciągną się piętrowe empyry z trzema klatkami schodowymi. Wnętrze przykryte jest stropem.

Do ściany wschodniej dawnego kościoła zakonnego dochodzą odsłonięte przez archeologów w 2014 roku relikty części zabudowy związanej z klasztorem (m.in. prezbiterium) i późniejszą świecką (zamek książęcy).

Dawny kościół cysterek do połowy lat 60. XX wieku nie budził zainteresowania badaczy. Otynkowany we wnętrzu i na zewnątrz był pozbawiony znaczących detali (poza kilkoma w ścianie wschodniej). Zmieniło się to wraz z opracowaniami w 2 połowie XX wieku R. Kąsinowskiej^[1]. Tam też znalazła się powstała do tego czasu literatura przedmiotu. Rezultaty badań archeologicznych przedstawił w 1992 roku R. Kąsinowski^[2]. Syntetyczny zarys dziejów kościoła zawarła

-
- 1 R. Kąsinowska, *Kaplica / kościół zamkowy w Koszalinie. Dokumentacja historyczno-architektoniczna*, Szczecin 1966–1967, mpis, idem, *Elementy architektoniczne d. klasztoru cysterek w Koszalinie*, Szczecin 1972, mpis w zb. Woj. Urz. Ochr. Zab. Deleg. w Koszalinie. Część wiadomości została wydrukowana: idem, *Architektura klasztoru cysterek [w:] Sztuka Pomorza Zachodniego*, red. Z. Świechowski, Warszawa 1972, s. 70–75.
 - 2 R. Kąsinowski, *Sprawozdanie z prac badawczych w kaplicy zamkowej w Koszalinie w 1992 roku*, mpis w zb. Woj. Urz. Ochr. Zab. Deleg. w Koszalinie.

w 1995 roku T. Mroczo^[3]. Więcej wiadomości zamieścił w artykule z 2015 roku G.J. Brzustowicz^[4]. Po kolejnych pracach archeologicznych (2014), podjętych w miejscu zburzonego prezbiterium, wyniki badań architektonicznych opracowała w latach 2014–2015 B. Zimnowoda-Krajewska^[5]. Analizą danych zawartych na ścianach kościoła, połączonych z badaniami architektonicznymi, także w kontekście odkopanych ostatnio pozostałości wschodnich oraz ich chronologią zajął się w 2021 roku A. Piwek^[6].

Zarys historii kościoła cysterek

Przybycie cysterek do Koszalina powiązane jest z fundacją biskupa kamieńskiego Hermanna von Gleichen, która nastąpiła w 1277 roku^[7]. Klasztor miał podlegać opactwu w Itzehoe znajdującego się na terenie Schleswig–Holsteinu (Niemcy). Nadania, jak i późniejsze udane powiększania stanu majątkowego spowodowały szybkie przystąpienie do budowy świątyni zakonnej. Jej ukończenie należy upatrywać w 1333 roku, ponieważ w datowanym dokumencie pod tym właśnie rokiem jest wzmianka odnosząca się do koszalińskiego kościoła – *in ecclesia nostri monasterii*^[8]. Następna informacja z 1491 roku odnosiła się do złego stanu technicznego budowli^[9]. Było to pochodną stopniowego upadku klasztoru. Do tego doszła zmniejszająca się liczba zakonnic, jak i moda, od 1535 roku na coraz powszechniejszy na terenie Pomorza Zachodniego ruch reformacyjny. Niekorzystny stan finansowy klasztoru wymusił nawet sprzedaż niektórych wsi^[10]. W 1556 roku lub później nastąpiło przejście założenia cysterek przez tytularnych biskupów kamieńskich^[11]. W latach 1569–1575 zabudowę klasztorną przystosowano nieco do potrzeb jednego z nich, księcia-biskupa Jana Fryderyka (1542–1600). Większe zmiany nastąpiły za czasów Franciszka I, syna księcia Bogusława XIII. W latach 1602–1609 nastąpiła

- 3 T. Mroczo, hasło: *kościół pw. Panny Marii, cysterek* [w:] *Architektura gotycka w Polsce*, red. T. Mroczo, M. Arsyński, t. 2: *Katalog zabytków*, red. A. Włodarek, Warszawa 1995, s. 113.
- 4 G.J. Brzustowicz, *Konwent cysterek w Koszalinie. Część 1. Zarys dziejów* [w:] *Materiały Zachodniopomorskie. Rocznik Naukowy Muzeum Narodowego w Szczecinie*, Seria Nowa, t. X, z. 1, Szczecin 2015, s. 159–188.
- 5 B. Zimnowoda-Krajewska, *Koszalin, dawny kościół cysterski, obecnie prawosławny. Badania architektoniczne pozostałości architektonicznych po wschodniej stronie kościoła*, Toruń–Gdynia 2014/2015, mpis w zb. Woj. Urz. Ochr. Zab. Deleg. w Koszalinie.
- 6 A. Piwek, *Badania architektoniczne dawnego kościoła cysterek (obecnie cerkwi pw. Zaśnięcia Przenajświętszej Bogurodzicy) w Koszalinie*, Gdańsk 2021, mpis w zb. Woj. Urz. Ochr. Zab. Deleg. w Koszalinie.
- 7 *Pommersches Urkundenbuch* II, nr 1050.
- 8 Ibidem, VIII, nr 5041.
- 9 H. Hoogeweg, *Die Klöster und Stifter der Provinz Pommern*, t. 1, Stettin 1926, s. 413.
- 10 B. Popielas-Szultka, *Klasztory cysterek na Pomorzu Zachodnim w średniowieczu*, Słupsk 2006, s. 83.
- 11 G.J. Brzustowicz, *Konwent cysterek...* op. cit., s. 180.

odbudowa świątyni i zamiana na kaplicę zamkową^[12]. Kolejne dane związane są z pożarem Koszalina w 1718 roku, w wyniku którego oprócz zabudowy miejskiej spłonął zamek książęcy^[13] i zapewne pobliska kaplica. Jego odbudowa nastąpiła w roku 1724, a przebudowa o nieokreślonym zakresie w 1783^[14]. Zakres wprowadzonych wówczas zmian nie jest jednak rozpoznany. Zapewne w tym czasie mogło zostać rozebrane prezbiterium^[15]. W czasie kampanii napoleońskiej (1807–1815) funkcję sakralną dawnej świątyni zamieniono na świecką (magazyn, lazaret)^[16]. Powrót do pierwotnego przeznaczenia poprzedził przeprowadzony w latach 1818–1819 remont. Do ściany zachodniej dodano w 1914 roku prostokątną kruchnę^[17]. Następne działania budowlane podjęte zostały w 1928 roku. Dotyczyły one ponownego remontu. Przeprowadzono także prace konserwatorskie, w ich wyniku znaleziono na ścianie wschodniej detale zdobnicze, które zostały odsłonięte.

Po II wojnie światowej obiekt przekazano w użytkowanie Kościołowi prawosławnemu (1953). Jego wnętrze zostało wówczas przystosowane do nowej liturgii. Bieżące potrzeby budowlane, jak i zamiar poznania historii kościoła zakonnego skłoniły do przeprowadzenia rozłożonych w czasie badań archeologicznych (1970, lata 90. XX w., 2009, 2014) oraz architektonicznych (2014, 2021).

Wyniki badań kościoła

Ostatnie badania architektoniczne dawnego kościoła zakonnego przeprowadzone zostały od lipca do listopada 2021 roku. Główne partie ścian obecnego kościoła (pozbawionego prezbiterium) wzniesione zostały z cegieł o wymiarach: 27,3–27,5–28,0 x 13,0–13,5 x 8,5–9,0 cm, wysokość 10 warstw cegieł i zapraw (dalej jako 10c) wynosi 101 cm, ułożonych w wątek wendyjski. Pochodzą one z lat około 1300–1333 (ryc. 2).

Ściana zachodnia

Doznała ona kilku przebudów, które nie wpłynęły zasadniczo na jej architekturę (ryc. 3). W odległości około 100 cm od północnej krawędzi występuje pionowy pas z wypełnieniem. Miał przysłonić ślady po skutej ścianie należącej do zachodniej zabudowy klasztornej. Pochodzi zapewne z lat 1818–1819. Okna skrajne w dolnych partiach zawierają sztuczne kity. Przysłaniają wykucia powstałe przy obniżaniu ich

12 R. Kąsinowska, *Kaplica/kościół zamkowy...* op. cit., s. 10.

13 A. Mosiewicz, *Historia miasta do 1945 r.* [w:] *Koszalin dawniej i dziś*, Koszalin 1981, s. 29.

14 R. Kąsinowska, *Kaplica/kościół zamkowy...* op. cit., s. 11.

15 A. Piwek, *Badania architektoniczne...* op. cit., s. 22. To przedsięwzięcie nie ma umocowania historycznego. Późniejszy czas rozbiórki – pocz. XIX w. – przyjęła R. Kąsinowska, *Kaplica/kościół zamkowy...* op. cit., s. 15, a za nią B. Zimnowoda-Krajewska, *Koszalin, dawny kościół...* op. cit., s. 4.

16 T. Mroczko, hasło: *kościół...* op. cit., s. 113.

17 R. Kąsinowska, *Kaplica/kościół zamkowy...* op. cit., s. 11. Według T. Mroczko, hasło: *kościół...* op. cit., s. 113, wzniesienie kruchty zachodniej należy upatrywać około 1839 r.

parapetów. Rząd cegieł ustawionych na główkach, ponad trzema oknami, zawiera na powierzchniach lekko wypukłą dekorację pochodzącą z lat około 1300–1333 (ryc. 4). Pas muru ponad nim, uznany za podwyższenie kościoła z 2 połowy XIV – pocz. XV wieku, zamyka fryz górny wieńczący ścianę. Znajdujący się w nim ciąg z cegieł kształtek pochodzi z czasów naprawy obiektu dokonanej w latach 1914–1928¹⁸. Pośrodku ściany zachodniej znajduje się kruchta wzniesiona z cegieł maszynowych: 24,7–25,0–25,5 x 11,8–12,0–12,5 x 6,5 cm, 10c = 76 cm. Powstała w 1914 roku i swoją formą nawiązała do wzorów gotyckich.

Ściana północna

Przy zachodniej krawędzi ściany widoczny jest pionowy pas szerokości około 75 cm. W partii dolnej zawiera on skute średniowieczne cegły, zaś w górnej – cegły zapewne z pocz. XIX wieku, wstawione w celu przysłonięcia uszkodzonych partii (ryc. 5). Jest to pozostałość po skutym murze zabudowy klasztornej związanej ze skrzydłem zachodnim. Nieregularny poziomy ciąg tynku dochodzący do terenu wyznacza zasięg przyległego dawnej krużganku. Brak śladu po sklepieniu w środkowej jego partii jest pochodną wykucia w 1783 roku przejścia do kościoła. Był on poprzedzony w średniowieczu portalem.

Obecne okna (z wyjątkiem środkowego) na długości około 190 cm od parapetów mają krawędzie skute świadczące o ich wydłużeniu po likwidacji przyległego do ściany krużganku. Powyżej skuć przy oknach ciągną się nieregularne pionowe fugi aż do podstawy otynkowanych ostrołucznych łęków. Jest to efekt zmiany w oknach dokonany w latach 1602–1609. Ich łęki musiały wystąpić w okolicy obecnego gzymsu wieńczącego ścianę. Dowodem tego są fragmentarycznie widoczne uskoki ze sfazowaniem poniżej otynkowanego pasa. Prawdopodobnie były dekoracją obrzeży okiennych. Ich zniszczenie nastąpiło w czasie pożaru kościoła w 1718 roku. Przeprowadzoną następnie naprawę zakończono w 6 lat później. Zwieńczenia łękami eliptycznymi należą do przebudów z 1783 roku. Wszystkie parapety okien zawierają cegły maszynowe wstawione zapewne w pocz. XIX wieku. Otynkowany pas muru przy gzymsie domykającym ścianę, jak wynika to z kontynuacji na ścianie zachodniej, pochodzi z czasu podwyższenia sali między 2 połową XIV a początkiem XV wieku. Przy pierwszym oknie od zachodu, po stronie wschodniej wystąpiła pionowa fuga przechodząca następnie w linię krzywą (dochodzącą do okna), wzdłuż której znajduje się 5 ceglanych główek. Jest to oryginalny ślad wejścia z wnętrza kościoła na pierwsze piętro zabudowy klasztornej.

W pasie muru ponad śladami po sklepieniach, na wysokości 165 cm od dolnych krawędzi parapetów okien, są widoczne dwie warstwy wstawionych cegieł. Są one śladem po zlikwidowanym dachu założonym nad krużgankiem. Poniżej

18 Potwierdziła to podobnie opracowana cegła znaleziona na poddaszu kościoła, pochodząca z produkcji maszynowej. Obecny fryz jest zapewne całkowitą rekonstrukcją zastanego na pocz. XX w. silnie zniszczonego średniowiecznego ciągu.

niego, między pierwszym a drugim oknem oraz czwartym a piątym (licząc od zachodu) zachowały się w murze dwie prostokątne wnęki. Pozostałości po zamurowanych podobnych wnękach są widoczne jeszcze między drugim a trzecim oknem oraz przy zachodniej krawędzi czwartego okna. Ich zbliżony rozstaw, wysokość na której występują, a także głębokość nasuwa przypuszczenie uznania ich za wnęczki kagankowe poddasza nad krużgankiem.

Ściana wschodnia

Partia z ostrołuczną niską wnęką wraz z założonym nad nią ciągiem zdobień ceglanych ma głównie cegły wysokości 7,8–8,2–8,8 cm. Niewątpliwie jej wykonanie powstało w okresie około 1300–1333, kiedy to nastąpiła dobudowa sali do kaplicy zakonnej. Połączenie tych dwóch przestrzeni umożliwiało przejście (obecnie niska wnęka). Pas z czterema dekoracjami przypominającymi wimpergi należy do empory^[19] (ryc. 6). Miała ona od strony prezbiterium ściankę grodzącą wysokość około 200 cm. Musiała więc zawierać otwory umożliwiające kontakt użytkowników mniszek z prezbiterium. Jedyłą możliwością, gdzie mogłyby wystąpić, są dwie ostrołuczne wnęczki umieszczone między ceglаныmi zdobieniami. Duży łęk ponad dekoracyjnym pasem wraz ze znajdującą się ponad nim ścianą należy do kaplicy zakonnicy z lat 1288–około 1300. Przed wstawieniem empory stanowił część łuku tęczowego, do którego miano z czasem dostawić salę.

Ściana południowa

Wystąpiła tutaj część detali architektonicznych, które będąc podobne do tych w ścianie północnej, zachowały zbliżone przekształcenia (ryc. 7). Należą do nich: trzy różne zwieńczenia okien (w tym obecne), zawarte po ich bokach uskoki za sfazowaniem, pas przy gzymsie wieńczącym ścianę i nieregularne pionowe fugi dochodzące w okolice obecnych łęków okiennych. Kolejność ich budowy i czas powstania odpowiadają temu, jaki ustalono dla ściany północnej. Odmienne ślady występują natomiast w dolnych partiach okien. W pierwszych trzech wschodnich oknach od dolnych krawędzi parapetów na wysokości 6 rzędów cegieł ciągną się w górę pionowe fugi, które kończą się na różnych wysokościach. Najwyżej dochodzą one do wysokości 28 rzędu cegieł. Niewątpliwie są to pozostałości po obrzeżach pierwotnych okien. W czwartym i piątym oknie (od wschodu) pionowe fugi zaczynają się natomiast 11 warstw poniżej obecnych parapetów. One także są fragmentami okien pierwotnych. Ich niższe osadzenie wynika z tego, że ściany między oknami a ziemią nie zawierają wnęk uskokowych, jakie występują pod trzema wschodnimi. Pierwotnie były to okna doświetlające wnętrze podemporowe. Zamurowanie było dwuetapowe. Pierwszy nastąpił w związku z częściowym zasypaniem kościoła w 1718 roku, zaś drugi zapewne na początku XX wieku. Pierwsza

¹⁹ We wcześniejszej literaturze obiekt przy ścianie wschodniej nazywano lektorium, R. Kaśinowska, *Architektura klasztoru...* op. cit., s. 73; T. Mroczko, hasło: *kościół...* op. cit., s. 113.

od wschodu wnętrza tuż przy terenie ma profilowania, które należą do fragmentów portalu południowego z okresu średniowiecza. Zapewne w latach 1602–1609 został przebudowany. Pozostałością po tym działaniu są sięgające do około 170 cm obrzeża zwieńczone łukiem odcinkowym. Przy pierwszej przyporze od wschodu znajduje się pionowa fuga o przebiegu meandru. Rozgranicza ona kaplicę cysterek od późniejszej sali.

Wnętrze sali dawnego kościoła

Ograniczone możliwości badawcze spowodowały skoncentrowanie się tylko na kilku niezbędnych miejscach. Na ścianie zachodniej, po obydwu stronach wejścia, występują nieregularne wykute wnęczki. Są to ślady po sklepieniach empory zachodniej, jakie zapewne założono w 2 poł. XIV – pocz. XV wieku (ryc. 8). Na ścianie północnej, ponad łukami ostrołucznych wnęk (drugiej i piątej od wschodu) znalezione zostały przyległe do nich skute cegły, pozostałości po sklepieniach empory wzniesionej około 1300–1333. Eliptyczny łuk centralnie usytuowanej dużej wnęki (wcześniej wejścia do kościoła) jest wyższy od wysokości, na której znajduje się podłoga obecnej empory drewnianej. Świadczy to o powstaniu tej galerii w XIX wieku.

Na ścianie wschodniej sali, na wysokości pierwszego poziomu empor, w pobliżu ściany południowej znaleziono fragment zamurowanego przejścia na średniowieczną emporę. Prawdopodobnie drugie mogło znajdować się po przeciwnej stronie łuku tęczowego. W poziomie parteru ściany południowej, w pobliżu ściany wschodniej występuje fuga biegnąca meandrem. Jest ona kontynuacją tej ze ściany południowej (przy wschodnim narożniku) i świadczy o dobudowaniu sali do istniejącej już kaplicy.

Odkopane relikty zabudowy sakralnej

Badania archeologiczne, podjęte w 2014 roku na wschód od obecnej ściany wschodniej dawnego kościoła cysterek, odsłoniły pozostałości dawnej zabudowy. Złożyły się na nią fragmenty ścian i innych detali architektonicznych. Ich różny stan zachowania, jak i zakres wykopu były przyczyną nie zawsze w pełni możliwej interpretacji znalezisk. Odsłonięte relikty związane ściśle z kościołem należą do jego prezbiterium i zakrystii.

Kaplica z zakrystią

Rozpoznanie zarysu rozebranej części kapłańskiej nie budzi wątpliwości. Był to prostokąt o wymiarach 760 x 1000 cm. W narożach zawierał przypory skośne. Mur składał się z cegieł 27,0–28,0 x 13,5–14,0 x 9,0–9,5 cm. W ścianie zachodniej (jedynej zachowanej) występujące fugi w pobliżu reliktyw ścian północnej i południowej wskazywały na wtórność wypełnienia łuku tęczowego, to zaś na prezbiterium jako pierwotne założenie sakralne, jakie w latach 1288 – około 1300 wzniosły

cysterki. Przy ścianie wschodniej znaleziono fragment ołtarza dawnej kaplicy. Do przekształceń, które można by wiązać z latami 1718–1724, należą pozostałości ceglano-słupowej. Był on usytuowany na osi łuku tęczowego i oddalony od niego o około 360 cm. Świadczy o założeniu w prezbiterium dodatkowej kondygnacji, której poziom górny był zbliżony do tego w częściowo zasypanej sali. Z podobnego czasu pochodzi zachowany fragmentarycznie przy ścianie zachodniej piec grzewczy. Miejsce północno-wschodniego narożnika kaplicy zajmuje piwnica, do której od północy przylega następna. Obie, przesklepione częściowo, są pozostałościami powstałymi w 1783 roku zabudowy świeckiej.

Miedzy odkopaną ścianą południową kaplicy a południowo-wschodnim fragmentem sali kościoła znaleziono mury, które należały do zakrystii. Przy jej ścianie zachodniej zachowało się wymurowanie z wewnętrznym ciągiem schodów (prostym i kręconym). Było to wejście do kręconego biegu (częściowo w grubości muru) wiodącego na piętro (ryc. 9). Domknięcie od strony wschodniej mogła stanowić ściana, której pozostałością jest tylko mały fragment powiązany z południową ścianą kaplicy. Ślady po cienkich ściankach wewnątrz zakrystii świadczą o dokonaniu w pocz. XVIII wieku podziałów na małe pomieszczenia. Znajdujący się niedaleko zakrystii średniowieczny portal południowy sali może wskazywać na zamiar budowy po tej stronie klasztoru.

Wnioski z badań

Przeprowadzone badania architektoniczne kościoła i analiza odkopanych relikwów przy wschodniej jego ścianie ujawniły nowe wiadomości o powstaniu i późniejszych przekształceniach świątyni cysterek. W historii obiektu można wyodrębnić osiem etapów o różnym czasie trwania.

Etap I

Najstarsza budowla związana z cysterkami była kaplicą ufundowaną w 1278 roku i zapewne ukończoną około 1300. Miała plan prostokąta z dwiema narożnymi skośnymi przyporami. W ścianie zachodniej była duża ostrołuczna arkada, mająca w późniejszym czasie połączyć z przewidywaną salą kościelną. Od strony południowo-zachodniej znajdowała się prawdopodobnie zakrystia. Zawierała ona kręconą klatkę schodową wiodącą na emporę. Prawdopodobnie po stronie południowej przewidywano założenie klasztoru.

Etap II

Zakładana rozbudowa kaplicy mogła nastąpić w okresie około 1300–1333. W tym czasie dostawiono do niej od zachodu dużą prostokątną salę i dotychczasowe wnętrze zamieniono na prezbiterium (ryc. 10). Wejścia do niej znajdowały się po jednym w ścianach wzdłużnych. Salę doświetlały ostrołuczne okna. W ścianach północnej i południowej było ich po pięć, zaś w zachodniej – trzy. Do wnętrza

wprowadzono przesklepione empory^[20]. Ciągnęły się one wzdłuż ścian północnej i wschodniej, a przy południowej na długości trzech wschodnich przęseł. Empory były prawdopodobnie wydzielone ściankami grodzącymi z niewielkimi otworami. Umożliwiały one kontakt wizualny z pozostałymi częściami kościoła. Dojście mniszek do empor zapewniała klatka schodowa w południowo-wschodnim narożniku. Prawdopodobne drugie wejście mogło znaleźć się po przeciwnej stronie łuku tęczowego. Empora północna, przynajmniej w partii zachodniej, była użytkowana przez konwerski. Dla nich utworzono przejście w piątym przęśle (od wschodu). Pod emporami południowymi znajdowały się duże okna osadzone w ostrołucznych wnękach. Podobnych otworów nie można było wykonać w ścianie północnej, ponieważ do niej planowano dostawić krużganek klasztorny. Działające w zakonie dwie grupy społeczne: mniszki i konwerski poza emporami miały zapewne możliwość kontaktu w przejściu znajdującym się ponad sklepieniami krużganka. Z braku okien poddasze mogło być doświetlone kagankami ustawionymi w niewielkich wnękach w ścianie północnej kościoła.

Etap III

Rozwój klasztoru w okresie 2 połowy XIV – pocz. XV wieku dał ekonomiczną podstawę do przebudowy kościoła. Jego mury postanowiono podwyższyć o około 170 cm. Prawdopodobnie dokonano wówczas także zmian w wysokości okien, nadając im bardziej wysmukłe od dotychczasowych proporcje. Przy ścianach zachodniej i południowej, w miejscach dotąd wolnych od wewnętrznej zabudowy, dostawiono empore. Połączyła ona istniejące ciągi galerii przy ścianach wzdłużnych, poprawiając na tym poziomie komunikację. Zapewne wówczas rozbudowano także klasztor, dostawiając zabudowę położoną na wschód i północ od prezbiterium.

Etap IV

Znaczące zmiany w architekturze kościoła zaszły za czasów księcia-biskupa Franciszka I, w latach 1602–1609. W kościele dokonano przebudów, które zmieniły dotychczasowy średniowieczny wygląd na bardziej akceptowalny przez nowego właściciela. W tym celu oknom w ścianach wzdłużnych sali nadano współczesne formy. Przekształcono także osadzony w ścianie południowej średniowieczny portal.

20 W ustaleniach powstałych przed odsłonięciem ścian kościoła uważano, że sala była w całości przesklepiona w części dolnej, R. Kąsinowska, *Kaplica/kościół zamkowy...* op. cit., s. 13. Miała być wykorzystana jako krypta grobowa dla zakonnic, idem, *Architektura klasztoru...* op. cit., s. 71, przypis 93. Z tej przyczyny nie wykluczono podobnego podziału wnętrza prezbiterium. Jednakże dolne partie ściany wschodniej od strony zewnętrznej (tj. dawnego prezbiterium) nie zawierają śladów po sklepieniu, stąd wysunięta hipoteza nie znalazła potwierdzenia.

Etap V

W czasie pożaru miasta w 1718 roku spłonął także kościół cysterek. Częściowemu zniszczeniu uległa nie tylko jego architektura, ale i wystrój wnętrza. Uszkodzone zostały m.in. górne partie ścian i empor. W wyniku podjętych prac naprawczych zapewne poprawiono zwieńczenia okien. Zostały one też wydłużone w ścianie północnej, ponieważ nastąpiła likwidacja przyległego do niej krużganka. W odniesieniu do empor działania były bardziej radykalne. Zrezygnowano z nich, ponosząc jak najmniejsze wydatki finansowe. Wpierw zdecydowano się na zamurowanie trzech dolnych okien w ścianie południowej oraz dolnych partii łuku tęczowego. Następnie wewnątrz sali zasypano do wysokości około 240 cm i założono nową posadzkę. Powstała różnica między nią a istniejącą w prezbiterium postanowiono zniwelować. Wymurowano więc w części kapłańskiej dolną kondygnację. Pośrodku zawierała ona słup, który był pomocny do założenia przykrycia. Od zewnątrz do ściany wschodniej prezbiterium dostawiono zapewne mały budynek gospodarczy.

Etap VI

Kolejną znaczącą przebudowę podjęto w 1783 roku. W sali kościelnej powstały niższe okna zwieńczone eliptycznie oraz przebudowano na okazalsze wejście północne. Wydaje się prawdopodobnym założenie przy ścianie północnej (partia wschodnia) nowej empory. Radykalnymi działaniami objęto zapewne prezbiterium. Zostało ono wówczas rozebrane, podobnie jak i część pobliskiej zabudowy klasztornej. Na ich miejscu wzniesiono, wykorzystując część pozyskanego materiału budowlanego, obiekt świecki zawierający w części podziemnej przynajmniej dwie piwnice.

Etap VII

W rezultacie trwającego w latach 1818–1819 remontu kościoła, poza dokonaną wówczas poprawą stanu technicznego, skrócono w ścianach wzdłużnych okna. Ich ostrołuczne łęki założono około 120 cm niżej od dotychczasowych. Rozbiórcę uległa zabudowa zachodnia dawnego klasztoru. We wnętrzu zapewne wówczas założono dwupoziomowe empory obiegające wszystkie ściany.

Etap VIII

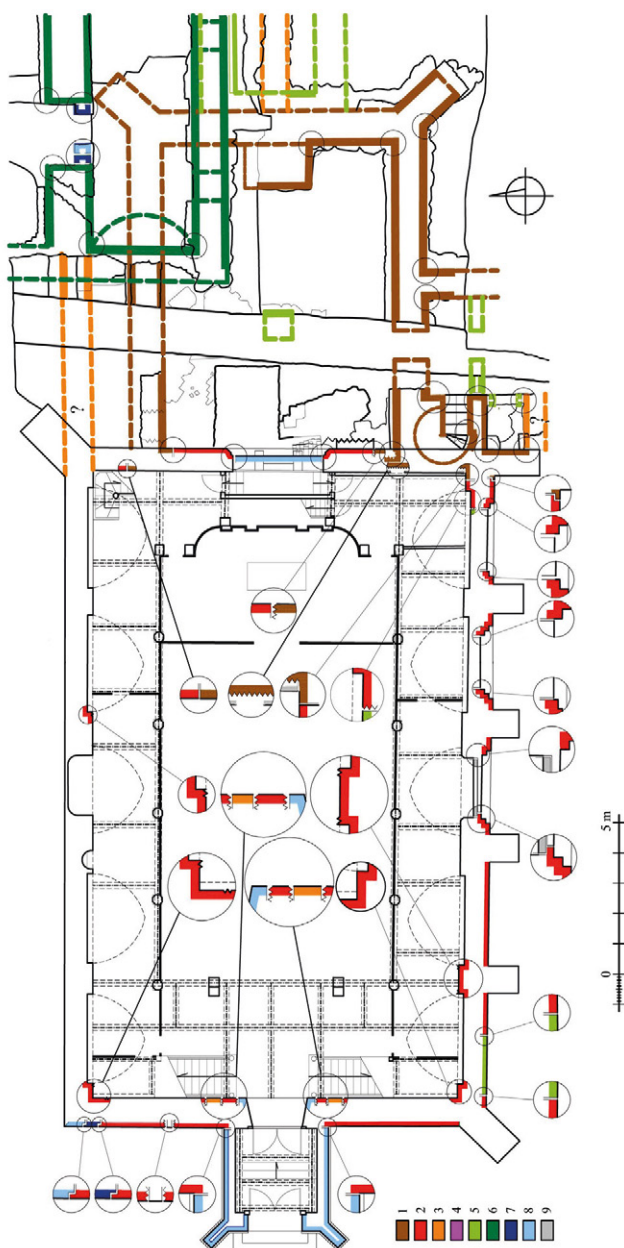
Prace budowlano-konserwatorskie kościoła przeprowadzono w XX i XXI wieku. Można wydzielić w nich dwie fazy. Pierwsza zawiera się w latach 1914–1928. W tym czasie do ściany zachodniej kościoła dostawiono neogotycką kruchtę (1914). Następnie przystąpiono do wyeksponowania wartości architektonicznych znajdujących się na ścianie wschodniej. Odslonięto partię ograniczoną łukiem tęczowym, w tym średniowieczne dekoracje architektoniczne. W fazie drugiej obejmującej lata 1945–2014 dokonano adaptacji wnętrza kościoła do potrzeb kultu prawosławnego. Na powierzchniach zewnętrznych ścian wzdłużnych i zachodniej przeprowadzono prace mające (podobnie jak to było wcześniej) odsłonić istotne dla historii obiektu fragmenty ścian. Wykonane w 2014 roku prace archeologicznie znacznie wzbogaciły wiedzę o historii kościoła.

Podsumowanie

Dawny kościół cysterek wśród innych żeńskich założeń zakonnych zajmuje ważne miejsce w historii architektury. Wynika to nie tylko ze stanu zachowania (pomimo rozebranego prezbiterium), ale także rozplanowania i związków z uwarunkowaniami społeczno-religijnymi. Wśród pozostałych obiektów związanych z cysterkami jest jedynym z zachowanymi emporami, będącymi częściową kontynuacją rozwiązania średniowiecznego. Po przejęciu we władanie przez książąt-biskupów klasztornej założenia cysterek kościół był stopniowo przekształcany na ich kaplicę. Wprowadzane zmiany dotyczyły architektury i wystroju wnętrza, które coraz bardziej zaczęło przypominać kościół ewangelicki. Po rozbiórce prezbiterium kościół stał się salą, która w zasadniczej strukturze dotrwała do dziś. Na początku XX wieku na elewacji wschodniej odsłonięto średniowieczne zdobienia, a następnie od końca tego wieku kolejne elementy architektoniczne.



*1. Wnętrze sali dawnego kościoła cysterek w Koszalinie
z widokiem na ścianę wschodnią z ikonostasem.
Fot. A. Piwek, 2021.*

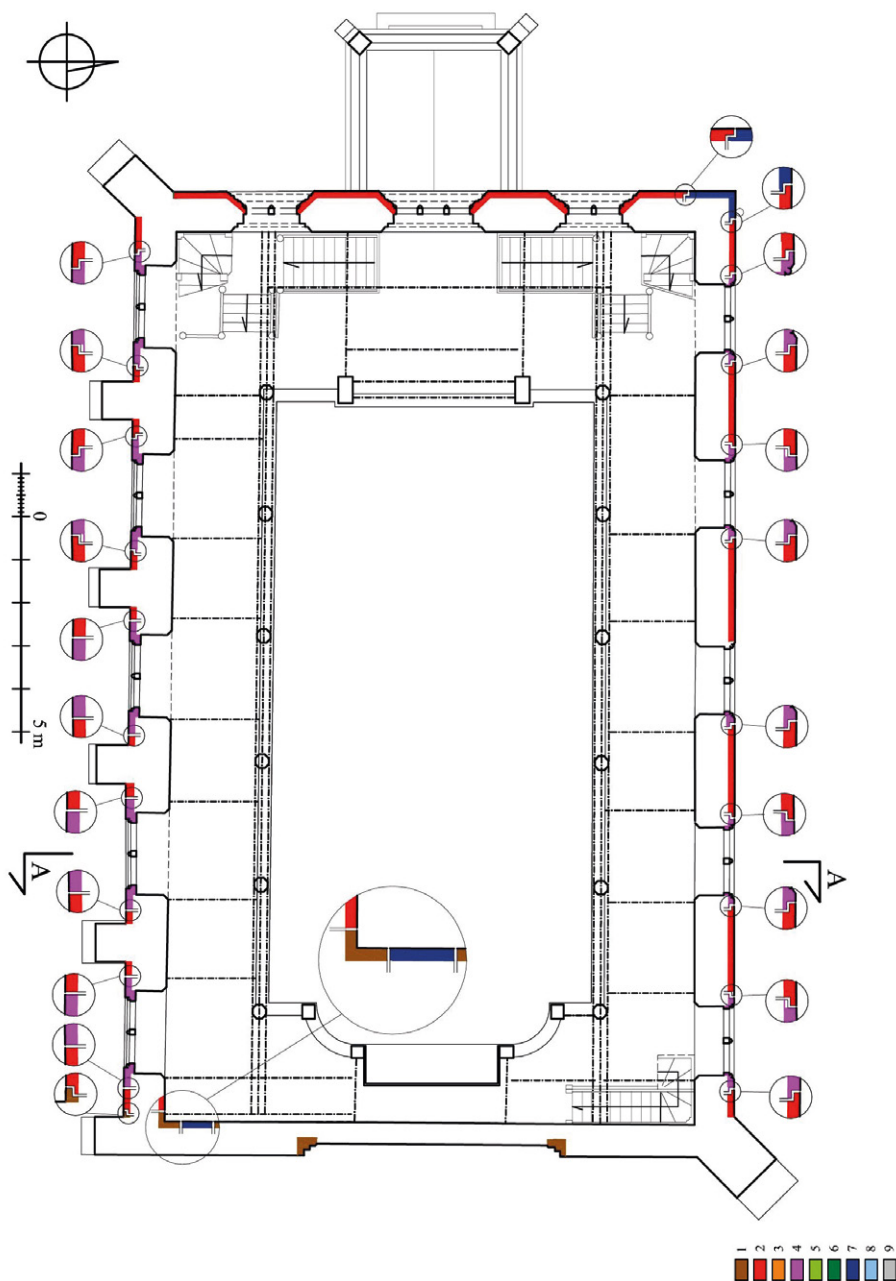


2a. Dawny kościół cysterek w Koszalinie. Rozwarstwienie planu w poziomie wejścia zachodniego i wnek w ścianach wzdłużnych (z odkopanymi relikwiami prezbiterium).

1 – lata 1288 – ok. 1300; 2 – ok. 1300 – 1333; 3 – 2 poł. XIV w. – pocz. XV w.;

4 – lata 1602 – 1609; 5 – lata 1718 – 1724; 6 – 1783 r.; 7 – lata 1818 – 1819;

8 – lata 1914 – 1928; 9 – lata 1945 – 2014.

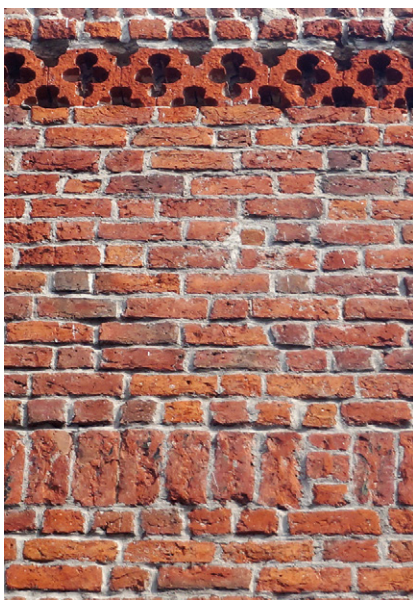


2b. Rozwarstwienie na wysokości okien.

1 – lata 1288 – ok. 1300; 2 – ok. 1300 – 1333; 3 – 2 poł. XIV w. – pocz. XV w.;
 4 – lata 1602 – 1609; 5 – lata 1718 – 1724; 6 – 1783 r.; 7 – lata 1818 – 1819;
 8 – lata 1914 – 1928; 9 – lata 1945 – 2014.



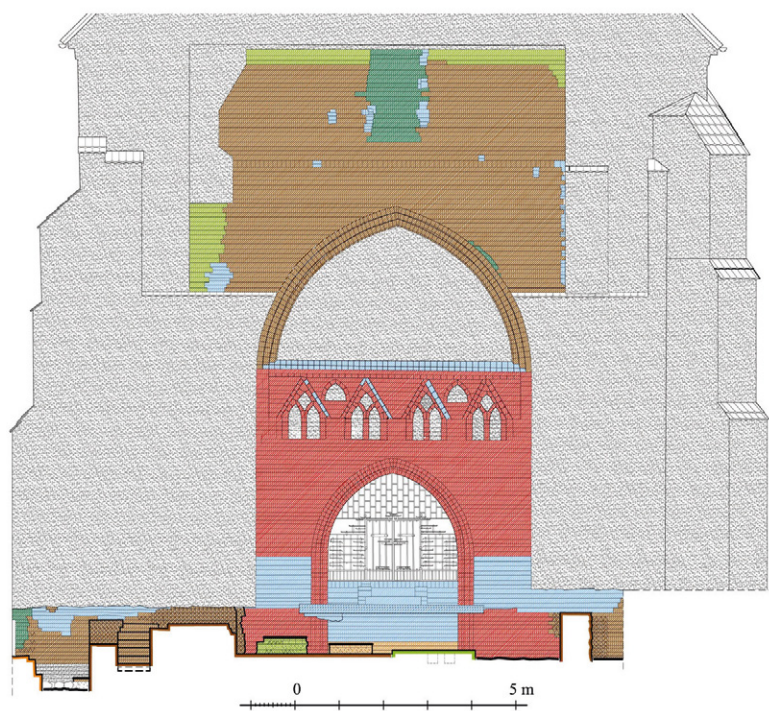
*3. Elewacja zachodnia sali dawnego kościoła cysterek w Koszalinie.
Fot. A. Piwek, 2021.*



*4. Dwa rodzaje fryzów w elewacji zachodniej sali dawnego kościoła cysterek.
Dolny ciąg (ok. 1300 – 1333) złożony jest z pełnych cegieł ustawionych główkami,
zawierających na powierzchni dekorację wypukłą, zaś górny (1914 – 1928) z cegieł kształtek,
które po zestawieniu dają motyw czwórliścia.
Fot. A. Piwek, 2021.*



5. Rozwarstwienie ściany północnej sali dawnego kościoła cysterek.
Rys. M. Jedlikowska, 2021 (objaśnienia chronologii zaznaczonej kolorystycznie
na powierzchni ścian – jak na rys. 2a).



6. Rozwarstwienie ściany wschodniej sali dawnego kościoła cysterek.
Rys. M. Jedlikowska, 2021 (objaśnienia chronologii zaznaczonej kolorystycznie
na powierzchni ścian – jak na rys. 2a).



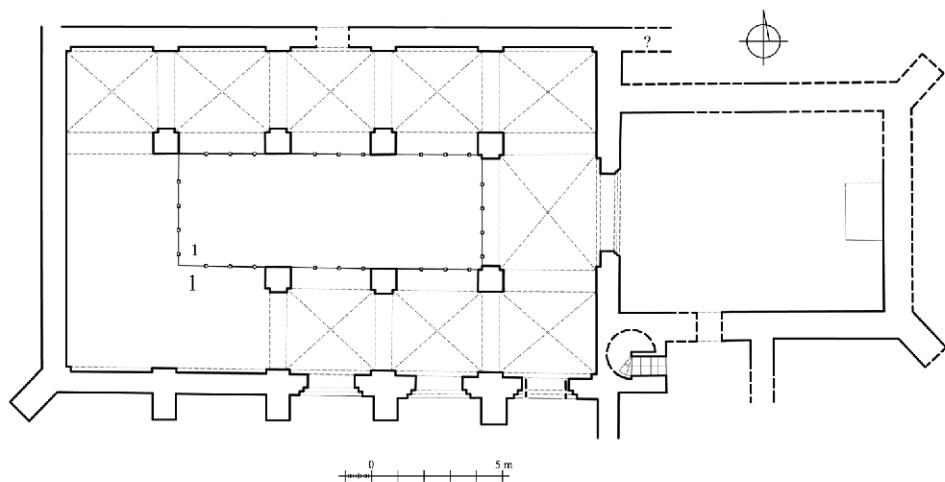
*7. Elewacja południowa sali dawnego kościoła cysterek.
Fot. A. Piwek, 2021.*



*8. Odkrywki od strony wnętrza sali dawnego kościoła cysterek w Koszalinie
na ścianie zachodniej (po stronie północnej od wejścia) –
wykucie na założenie sklepienia empory zachodniej i na ścianie północnej –
fragment skutego sklepienia empory (druga wnęka od wschodu).
Fot. A. Piwek, 2021.*



9. Odkopany fragment klatki schodowej przylegający do południowo-zachodniego naroża dawnego prezbiterium.
Fot. M. Jedlikowska, 2021.



10. Rekonstrukcja planu dawnego kościoła cysterek z etapu II (ok. 1300 – 1333).
1 – zasięg empory w etapie III (2 poł. XIV w. – pocz. XV w.).
Rys. M. Jedlikowska, 2021.

Ewa Stanecka

Konserwator zabytkoznawca

Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Szczecinie

OGRODY PROJEKTU LENNÉGO W WOJEWÓDZTWIE ZACHODNIOPOMORSKIM. PROBLEMATYKA KONSERWATORSKA

Zasób zabytkowych zespołów zieleni w województwie zachodniopomorskim jest bardzo liczny, to przeszło 760 obiektów wpisanych do rejestru zabytków. Stanowi to ponad 10% całego zasobu komponowanej zieleni w kraju. W naszym województwie dominują kompozycje krajobrazowe i romantyczne, pochodzące głównie z XIX wieku. Do rzadkości należą kompozycje ogrodowe z okresów wcześniejszych. Takim nie przekształconym ogrodem z XVIII wieku jest zaniedbany zespół dworsko-parkowy z 1724 roku w Świerznie (pow. Kamień Pomorski), fundacji Otto Flemminga. Inne jak np. zespół pałacowy w Starogardzie Łobeskim (gm. Resko) czy w Siemczynie (gm. Czaplinek) zostały przekształcone z założen barokowych w krajobrazowe. Przygotowany przez Narodowy Instytut Dziedzictwa *Raport o stanie zachowania zabytków nieruchomych* z 2017 r. wykazał¹⁾, iż zasób zieleni, choć znaczny, pozostaje w złym stanie. Ten bogaty zasób zabytkowych parków, pochodzących głównie z XIX w., jest wynikiem ogromnego rozwoju kultury rolnej, a także związany z zakładaniem siedzib właścicieli ziemskich. Prócz imponujących zabudowań gospodarczych właściciele latyfundiów budowali lub rozbudowywali swe rezydencje, otoczone parkami o zróżnicowanej powierzchni i różnorodnej szacie roślinnej, wzbogacanej nierzadko importami, tj. gatunkami obcymi, które świetnie się aklimatyzowały. Część rezydencji przetrwała do naszych czasów, część uległa całkowitemu zniszczeniu. Tu na obszarze obecnego województwa zachodniopomorskiego po II wojnie światowej te majątki zostały

1 *Raport o stanie zachowania zabytków nieruchomych w województwie zachodniopomorskim. Zabytki wpisane do rejestru zabytków (księgi A i C)*, Wyd. NID, Warszawa, 2017, s. 108, 109.

przekształcone w Państwowe Gospodarstwa Rolne. Dawne siedziby właścicieli stały się mieszkaniami dla rodzin zatrudnionych w gospodarstwach, przekształcano je w biura, szkoły czy też inne placówki. Często polany widokowe stawały się ogródkami przydomowymi lub też, co było powszechne, budowano w nich nowe ujęcia wody. Parki nie pielęgnowane dziczały, zarastały, nie były raczej przedmiotem zainteresowania nowych gospodarzy. Częstym zjawiskiem było dzielenie części kompozycji ogrodowych na mniejsze, co powodowało, iż ich dotychczasowa jedność przestrzenna zacierała się. Po reformie ustrojowej, w latach 90. XX wieku państwowe gospodarstwa rolne, zostały przejęte przez nowo powstałą Agencję Własności Rolnej Skarbu Państwa, obecnie przekształcona w KOWR, której celem było zagospodarowanie danych majątków przez nowych właścicieli. Efektem tych działań było np.: podział pałacu i ogrodu, oddzielenie od folwarków, przekazywanie zabytkowych parków Lasom Państwowym lub też samorządom.

W latach 70. i 80. XX wieku przeprowadzona została ogólnopolska akcja rozpoznania i inwentaryzacji historycznych ogrodów. Celem było rozpoznanie ich walorów, zasobu roślinnego, ustalenia historycznych granic założeń oraz wytypowanie najcenniejszych do objęcia ochroną konserwatorską. Ówczesna inwentaryzacja dotyczyła całego kraju, jednak w wypadku Ziemi Zachodnich ograniczony dostęp do zagranicznych archiwów nie pozwolił na ustalenie twórców tychże założeń. Brak stosownych podstawowych planów geodezyjnych powodował, iż część dokumentacji zawiera jedynie szkice inwentaryzowanych założeń. W końcu lat 70. i na początku lat 80. ruszyła akcja wpisywania do rejestru zabytków wytypowanych na podstawie dokumentacji ewidencyjnej założeń ogrodowych. Przygotowywane wówczas decyzje miały charakter opisowy, a załącznikiem, który stanowił podstawę do wydania decyzji, były owe wspomniane dokumentacje. W naszym województwie wykonawcą kart ewidencyjnych było nie istniejące już Państwowe Przedsiębiorstwo Pracowni Konserwacji Zabytków Oddział w Szczecinie. Przeglądając archiwalny zasób dokumentacji powstałych w latach 70. XX wieku, trudno o informację na temat projektantów ogrodów. Znani byli w większości właściciele latyfundiów, w skład których wchodziły założenia pałacowo- lub też dworsko-parkowe wraz z częścią gospodarczą. Dopiero w trakcie weryfikacji części archiwalnego zasobu w latach 90. XX wieku oraz w początkach XXI wieku, przy możliwości uzyskiwania informacji w archiwach niemieckich, stało się możliwe uzyskanie dodatkowych informacji np. o projektantach założeń dworsko-parkowych. Wcześniej gdyż w 1980 r. autor dokumentacji ewidencyjnej wpisał w metryczce z podstawowymi danymi parku w miejscowości Mostkowo, gm. Barlinek, nazwisko projektanta^[2]. Autor tejże dokumentacji stwierdził, iż część drzewostanu została wycięta, w jego miejsce wybudowano w latach 70. XX wieku garaże, dlatego też w konkluzji opisu parku stwierdził, iż obiekt nie zasługuje na objęcie ochroną poprzez wpis do rejestru. W wypadku

2 Grzegorz Engel, *Ewidencja parku w Mostkowie, gm. Barlinek*, 1980, w: Archiwum ZWKZ Szczecin.

naszego zasobu kolejne informacje o działalności królewskiego ogrodnika Lenného^[3] dotyczyły parku zdrojowego w Świnoujściu, a także parku w miejscowości Lubiechów Górny w gminie Cedynia^[4]. W Zachodniopomorskich Wiadomościach Konserwatorskich z 2009 r. Anna Małgorzata Walkiewicz opisała twórczość Lenného na terenie miasta Szczecina^[5]. Jednak kompendium wiedzy o działalności tego znakomitego projektanta, o wprowadzonych przez niego zasadach kompozycyjnych, sposobach trasowania ścieżek parkowych, stosowania roślinności czy też – z czego słynął – powiązania danego ogrodu z otaczającą go przestrzenią, tworzenia dalekich perspektyw i osi widokowych zawarła w swej publikacji Bożena Łukasik^[6]. Autorka przekazała w swej publikacji niezwykle cenne informacje na temat działalności projektowej wraz z bardzo syntetycznymi analizami kompozycji stosowanej w projektach berlińskiego ogrodnika. Stworzyła również katalog ogrodów z terenu dzisiejszej Polski, które są autorstwa Lenného. Ich rozpoznanie, analizy krajobrazowe pozwalają wzbogacić wiedzę o tych cennych założeniach, przeanalizować zakres ochrony znanych już nam parków. Równie istotną publikacją jest praca zbiorowa pod redakcją Marcusa Köhler i Christopha Haase stworzona przy współpracy Gerda Gröninga, Justyny Jaworek, Klausa von Krosigk, Corda Panninga i Magdaleny Zalewskiej^[7]. Publikacja powstała w 150 rocznicę śmierci Petera Josepha Lenného i zawiera prócz reprodukcji projektów i szkiców w oryginalnej kolorystyce udostępnionych przez Stiftung Preußische Schlösser und Gärten Berlin-Brandenburg opisy najcenniejszych założeń. Jest ona świetnym źródłem do wszelkich analiz i weryfikacji posiadanych archiwalnych dokumentacji parkowych.

Wracając do pełnego kompendium wiedzy na temat twórczości Lenného autorstwa Pani Łukasik, w ostatniej części publikacji autorka przedstawia katalog obiektów z terenu dzisiejszej Polski, dla których zachowały się oryginalne plany, te najcenniejsze autorce udostępniły Stiftung Preußische Schlösser und Gärten Berlin-Brandenburg w Poczdamie, a także Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz w Berlinie, gdzie przechowywane są oryginalne plany. W swojej pracy autorka wspomina,

- 3 Peter Joseph Lenné (1789–1866), niemiecki twórca parków krajobrazowych, pełnił funkcję generalnego dyrektora ogrodów królów pruskich, działał głównie na dworze Fryderyka II Pruskiego. Planował i realizował liczne ogrody w Berlinie, w tym przy zamku berlińskim, Moabit, Köpenick, Charlottenburg, a także Charlottenhof, Tiergarten czy Sanssouci. Pracował w Wiedniu, Luksemburgu, Koblencji. Jego cechą charakterystyczną był znaczący udział powierzchni trawiastych, dalekie widoki z parku z okazami syngieltonów, gajów czy płynne trasowanie dróg parkowych.
- 4 Mirosław Opęchowski, Ewa Stanecka, *Zabytkowe ogrody i parki*, w: *Przyroda Pomorza Zachodniego*, praca zbiorowa, red. Magdalena Kaczanowska, Szczecin 2002 oraz : Alicja Biranowska-Kurtz, *Świnoujście, studium historyczno-urbanistyczne*, 1988, maszynopis w archiwum WKZ.
- 5 Anna Małgorzata Walkiewicz, *Ogrody zaginione. Działalność Josepha Lenné na terenie Szczecina*. w: *Zachodniopomorskie Wiadomości Konserwatorskie R.III/2009*, Szczecin, s. 57–66.
- 6 Bożena Łukasik, *Działalność projektowa architekta krajobrazu Petera Josepha Lenného na ziemiach polskich z XIX w.*, Wyd. Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, Poznań 2009.
- 7 Marcus Köhler, Christoph Haase, *Die Gärten Peter Joseph Lennés im heutige Polen. Eine Spurensuche jenseits von Oder und Neisse*, Technische Universität, Dresden, 2016.

iż większość z opracowywanych w katalogu parków posiada dokumentację ewidencyjną wykonaną na zlecenie wojewódzkich konserwatorów zabytków. Nie wszystkie jednak zostały objęte ochroną konserwatorską poprzez wpis do rejestru zabytków, niewielka ich część nie wpisana do rejestru zabytków ujęta jest w wojewódzkiej ewidencji zabytków. Wśród 26 pozycji katalogu 12 obiektów znajduje się w naszym województwie, a założenia parkowe dworskie lub pałacowe to liczba 19, z nich 7 – to obiekty z terenu naszego województwa. Pozostałe projekty dotyczą założeń parkowych w miastach, w tym w Szczecinie – 4, w Świnoujściu – 1 (park zdrojowy), we Wrocławiu – 2 oraz w Złotowie – 1. Z powyższego widać, iż dużo projektów dotyczy terenu województwa zachodniopomorskiego. Druga część katalogu to wykaz obiektów, dla których brak planów, jednakże według autorki przypisane Lennému – to 24 pozycje, z czego z naszego terenu wskazała 4 parki. Wszystkie wymienione przez autorkę obiekty zostały opisane w następujący sposób: w katalogu każdy z obiektów przedstawiony jest alfabetycznie wg miejscowości, w jakiej się znajduje, a więc: nazwa polska i dawna niemiecka miejscowości, województwo, powiat – gmina, typ założenia ogrodowego, powierzchnia, zachowane plany (z jakiego roku), czy ma nadany nr rejestru, lokalizacja w terenie, opis ogólnej kompozycji założenia, zleceniodawca, obecny użytkownik, architekt budowli, czy obiekt istnieje. Zestawienie w drugiej tabeli zawiera polską nazwę miejscowości oraz d. niemiecką, województwo, powiat – gmina, typ założenia, nr rejestru zabytków, powierzchnia oraz czas powstania^[8].

Założenia parkowe z terenu województwa zachodniopomorskiego wpisane do rejestru zabytków, dla których znane są projekty sporządzone przez Lenného:

1. Koszewko, gm. Stargard, rej. A-1537, powierzchnia 7,7 ha, lata 30. XIX w.(?);
2. Lipka, gm. Dolice, rej. A-1540, powierzchnia 3,6 ha, 1823 r.;
3. Lubiechów Górny, gm. Cedynia, rej. A-1303, powierzchnia 9,6 ha, przed 30. l. XIX w.;
4. Pyrzyce, teren wokół studzienki św. Ottona, rej. A-1662, powierzchnia 1,7 ha, ok. 1835 r.;
5. Radaczewo, gm. Choszczno, rej. A-605, powierzchnia 4,3 ha, 1825 r.;
6. Rusowo, gm. Ustronie Morskie, rej. A-1996, powierzchnia 3,76 ha, 1828 r.

Założenia parkowe nie wpisane do rejestru zabytków, pozostające w wojewódzkiej ewidencji zabytków:

1. Brzeziny, gm. Drawno, powierzchnia 7,7 ha, 1825 r.;
2. Mostkowo, gm. Barlinek, powierzchnia 3 ha, pocz. XIX w., 60. lata XIX w.

Inne założenia – parki miejskie z terenu Szczecina nie wpisane do rejestru zabytków, nieistniejące bądź mocno przekształcone:

1. Szczecin – Klęskowo;
2. Szczecin – Grabowo (tereny przed Bramą Panieńską częściowo włączone do Parku Żeromskiego, wpisanego do rejestru zabytków);
3. Szczecin, plac przy Bramie Królewskiej.

8 Zob. Łukasik..., op. cit., s. 152–234.

Założenia parkowe przypisane Lennému:

1. Dolsk, gm. Dębno, rej. A-225, powierzchnia 10 ha, 1832 r.;
2. Dyszno, gm. Dębno, rej. A-415, powierzchnia 8 ha, 1 poł. XIX w.;
3. Krąpiel, gm. Człopa, rej. A-1168, powierzchnia 1,5 ha, XIX/XX w.;
4. Mostkowo, gm. Barlinek, brak wpisu do rejestru zabytków, powierzchnia 3 ha, XIX w.;
5. Szczecin, majątek Eckenberg, brak wpisu do rejestru zabytków, nie rozpoznany;
6. Wysoka, gm. Boleszkowice, rej. A-588, powierzchnia 2,5 ha, k. XVIII w.

W dalszej części artykułu zostaną pominięte parki z terenu Szczecina, które również wymagają dodatkowych analiz i określenia stopnia zachowania realizacji Lenného. Wydaje się, iż realizacja ogrodu przy Bramie Królewskiej opracowana przez architekta krajobrazu szkicowo nie jest już możliwa z powodu daleko idących przekształceń tej części miasta.

Analizując pozostałych 12 parków z terenu naszego województwa, wszystkie w swych obecnych granicach są niewielkie, pokazuje, że największy obszaro-wo jest park w Dolsku. Zostały założone na przestrzeni lat 20.–60. XIX w. Do rejestru zabytków wpisanych jest 7 obiektów. Pozostałe znajdują się w wojewódzkiej ewidencji zabytków. Dokumentacje założone dla nich pochodzą głównie z lat 70. i 80. XX w. i wymagają dodatkowej analizy w oparciu o udostępnione materiały kartograficzne i znaną nam już dość dobrze twórczość tego niezwykle pracowitego architekta krajobrazu, który działał nie tylko na terenie naszego województwa, ale znane są też jego prace z województwa dolnośląskiego, w szczególności z Wrocławia oraz województwa lubuskiego. Wiadomym jest, iż otrzymując zlecenie na opracowanie projektów, część miejsc odwiedził, część szkiców rysował na podstawie dostarczonych materiałów.

Obecnie te założenia parkowe są w większości w złym stanie, zdziczałe, zarosnięte, nieczytelne są wytrasowane niegdyś drogi parkowe, te przejezdne, jak i te spacerowe. Brak nam również informacji, na ile i w jakim stanie zdrowotnym zachował się drzewostan, a także w jakim stanie technicznym są znajdujące się w parkach budowle. Konieczne jest powtórne wykonanie inwentaryzacji dendrologicznej i opisanie jego stanu zdrowotnego. Wiadomo nam również, co potwierdzają stare mapy stolikowe z końca XIX w. oraz z lat 40. XX w., że jednym z elementów kompozycyjnych były układy wodne. Część stawów zmieniła swą linię brzegową, po prostu zarosły, natomiast cieki wodne często są rozlewiskiem z powodu nie funkcjonujących urządzeń hydrologicznych. Zaniedbania w parkach powstały niezależnie, czy są w rękach prywatnych, czy innych podmiotów. Bywa niestety i tak, że niegdyś harmonijne kompozycje obecnie znajdują się w rękach wielu użytkowników. Jako przykład nich posłuży tutaj park w Dolsku. Część parku w bezpośrednim otoczeniu pałacu jest w rękach prywatnych. Pałac odzyskuje powoli swą dawną świetność, podobnie jak przynależne do pałacu otoczenie, w tym dobrze zachowane okazy platanów pochodzących z pierwotnego założenia. Pozostałe części parku,

których użytkownikiem są Lasy Państwowe i inne podmioty, są zarośnięte i źle utrzymane. Wielokrotne próby scalenia tego cennego parku lub też jego rewaloryzacji nie przyniosły żadnego skutku.

Uporządkowany jest inny prywatny park w Lubiechowie Górnym. Jednakże działania na rzecz rewaloryzacji całego założenia ograniczyły się do usunięcia podrostów i wytyczeniu ścieżek.

Nieco inaczej wygląda sytuacja parku okalającego studnię św. Ottona w Pyrzycach, okrojonego z otoczenia poprzez wtórne wydzielenia geodezyjne. Obecnie przez właściciela, Parafię Rzymskokatolicką pw. NMP Bolesnej, podjęte zostały działania na rzecz renowacji obudowy studzienki, której autorem jest Karl Friedrich Schinkel (często współpracujący z Lenné), udroźnienia źródła oraz przygotowania koncepcji rewaloryzacji i rekompozycji parku z odtworzeniem ścieżek i uzupełnieniu drzewostanu⁹. Pierwotnie studzienka była drewniana, zakrywająca źródło, obsadzona w czterech narożnikach czterema lipami. Chore, wiekowe lipy wycięto w XIX wieku. Zaprojektowany przez Lenného ogród w pierwotnym założeniu otwierał się na otoczenie, stwarzając w ten sposób dalekie osie widokowe. Elementem kompozycyjnym był także niewielki budynek szkolny fundacji Ottoschift, autorstwa wspomnianego Schinkla. Lata 70. XX wieku nie były łaskawe dla unikatowej studzienki, budynek szkolny został rozebrany, zaś przyległy teren podzielono, jak wcześniej nadmieniono, na niewielkie działki, które częściowo zabudowano. Dlatego też wspomniany projekt odnosi się jedynie do działki parafialnej. Podjęte przez parafię działania pozwalają na przywrócenie obiektu do swej historycznej formy, choć już bez otoczenia.

Cennym obiektem zasługującym na wspomnienie jest park w miejscowości Rusowo, gm. Ustronie Morskie. Park mógłby być niezwykle atrakcyjnym miejscem dla mieszkańców oraz gości odwiedzających wybrzeże Bałtyku. Pierwsza dokumentacja, która powstała na zlecenie konserwatora zabytków, nie zawierała informacji o jego twórcy, posiadała opis kompozycji parkowej, skróconą inwentaryzację dendrologiczną i szkicowy plan. Park ma kilkoro właścicieli: osoby prywatne dzierżawiące część przynależną do KOWR w Koszalinie, Lasy Państwowe, Starostwo Powiatowe oraz Gmina Ustronie. W latach ubiegłych w części północnej parku, w pobliżu stawu wytyczono ścieżkę edukacyjną, umieszczono stosowne plansze związane z historią parku oraz tabliczki opisujące pojedyncze, najbardziej wartościowe okazy drzew. W zamieszczonych informacjach brak zapisu związanego z projektantem parku. Na spotkaniu z przedstawicielami gminy, która zarządza tym fragmentem, przekazano informację o jego twórcy i walorach zabytku. Obecnie nie jest możliwe rozpoznanie całego założenia, gdyż nieregulowane

9 Autorem koncepcji jest Małgorzata Haas-Nogal, Studio Architektury Krajobrazu Małgorzaty Haas-Nogal pn. *Projekt rewaloryzacji parku św. Ottona w Pyrzycach*, 2018, udostępniony przez ks. Grzegorza Harasimiaka, proboszcza Parafii Rzymskokatolickiej pw. NMP Bolesnej w Pyrzycach.

wody płynące powodują zalewanie obszaru. Ponadto park zdziczał, zarósł, jego układ ścieżek jest nieczytelny. Ruiny dworu są zaniedbane i zarośnięte. Teren przed dawnym dworem, niegdyś z gazonem i szerokim otwarciem na staw, całkowicie zarósł. Gmina wniosowała o wydanie zaleceń konserwatorskich, w których zapisane zostały najważniejsze do wykonania prace porządkowe. Przekazano także dokumentację przygotowaną na zlecenie konserwatora, w której naniesiono na aktualną mapę geodezyjną całość założenia z wyznaczoną granicą ochrony konserwatorskiej^[10]. Autorka przeanalizowała również i zaktualizowała inwentaryzację dendrologiczną. Ustaliła, iż w stosunku do archiwalnej teczki brak tulipanowców amerykańskich, sosny wejmutki oraz cisa pospolitego. Autorka opracowując zrab kompozycji parkowej, której osnowę stanowi drzewostan, wykazała liczne drzewa o walorach pomnikowych, m.in. platan, dęby, buki, w tym odmiany purpurowej oraz kasztanowce. Liczymy na to, że Gmina jako jeden ze współwłaścicieli podejmie działania na rzecz rewaloryzacji tego cennego założenia. Obecnie największym zagrożeniem dla cennego drzewostanu są nieuregulowane wody. Ważnym jest także zabezpieczenie ruin dworu oraz innych zachowanych szczątkowo budowli ogrodowych. Wskazane byłoby przeanalizowanie rozszerzenia granic ochrony na rozległe tereny, aby obiekt nie podzielił losu, jaki spotkał pyrzycką studzienkę.

Najbardziej zaawansowane są prace rewaloryzacyjne parku zdrojowego w Świnoujściu. Część wschodnia parku (sektor I) na zlecenie właściciela, tj. Miasta Świnoujście, została poddana kompleksowej rewaloryzacji wg projektu autorstwa zespołu autorskiego Pracowni Projektowej PKZ^[11]. Obecnie prace przebiegają bez takiego kompleksowego projektu, polegają głównie na czyszczeniu dalszych części parku z samosiewów, naprawiane są ścieżki, zbudowano drewnianą altanę nawiązującą swą formą do historycznej, która służy mieszkańcom i kuracjuszom. Odbывают się tam koncerty. Tę część parku z altaną oddano po renowacji w roku 2021. Działania te uzyskały akceptację ZWKZ. W dalszym ciągu nie podjęto prac irygacyjnych, tak istotnych dla stanu zdrowotnego cennego drzewostanu. Porównując plan ścieżek i dróg parkowych stworzony przez Lenného ze stanem obecnym, utrzymano z małymi korektami proponowany układ. Władze miasta mają dalsze plany związane z pracami rewaloryzacyjnymi w parku.

Przedstawione powyżej trzy przykłady wskazują, iż dziedzictwo Lenného ma szansę być zaprezentowane i utrwalone. Pozostałe parki wymienione wyżej czekają na podjęcie działań rewaloryzacyjnych. Sądzić należy, iż ich obecni właściciele, którzy nie podejmują żadnych działań, nie posiadają wiedzy o walorach

10 Natalia Maćków, *Dokumentacja ewidencyjna założenia przestrzennego, park dworski Rusowo, gm. Ustronie Morskie*, 2016 r., w zbiorach archiwalnych ZWKZ.

11 *Rewaloryzacja parku zdrojowego w Świnoujściu dla sektora 1 i zagospodarowania placu piknikowego przy kanale – stawie parkowym wraz z infrastrukturą*, autorstwa: architektura – Lesław Hermann, zieleni – Małgorzata Haas-Nogal, instalacje wod.-kan. – Magdalena Sukiennik, pod kierownictwem Barbary Garncarz, 2018, w zbiorach archiwalnych ZWKZ.

swoich obiektów. Dlatego też ze strony konserwatora ważne byłoby podjęcie inicjatywy związanej z aktualizacją dokumentacji archiwalnej obiektów, które pozostają w ewidencji wojewódzkiej. Wskazane byłoby zweryfikowanie wiedzy o parkach, które nie zostały wpisane do rejestru zabytków, a mianowicie parki: w Brzezinach, gm. Choszczno oraz w Mostkowie, gm. Barlinek. Kwestia ewentualnych projektów rewaloryzacji i przywrócenia im świetności to zgodnie z intencją ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami te dokumentacje winny być przygotowane przez właścicieli. Co winna zawierać specjalistyczna dokumentacja, warto zajrzeć do *Tezaurusu sztuki ogrodowej*^[12], a także do dzieła Longina Majdeckiego^[13] oraz innych dostępnych opracowań, pamiętając, iż projekt rewaloryzacji winien być opracowywany przez autorów różnych specjalności, jak w wypadku parku zdrojowego w Świnoujściu.

Modelowy tok postępowania konserwatorskiego dla zdewastowanych założeń ogrodowych opracowany w bardzo przystępny sposób zaprezentowali Siewniak i Mitkowska, opierając się na aspektach prawnych oraz merytorycznych^[14]. Podobne zalecenia wydał w ostatnim czasie Generalny Konserwator Zabytków^[15]. Ze względu na fakt, iż przygotowanie projektu, a także prace rewaloryzacyjne pochłaniają wysokie koszty, należałoby szukać dofinansowania w wielu źródłach. Dobrą praktyką byłoby stworzenie programu, który pomógłby właścicielom tych cennych ogrodów w finansowaniu takich przedsięwzięć. Dziedzictwo historyczne naszych ziem, ogrody Lenného, ale również inne cenne zabytki zieleni mogą stać się dumą naszego województwa, służyć mieszkańcom i turystom, wpisując się w potrzebę działań na rzecz ekologii, podobnie jak znane nam założenia m.in. w Przelewicach czy też parku zamkowego w Resku.

12 Marek Siewniak, Anna Mitkowska, *Tezaurus sztuki ogrodowej*, Łódź 1998.

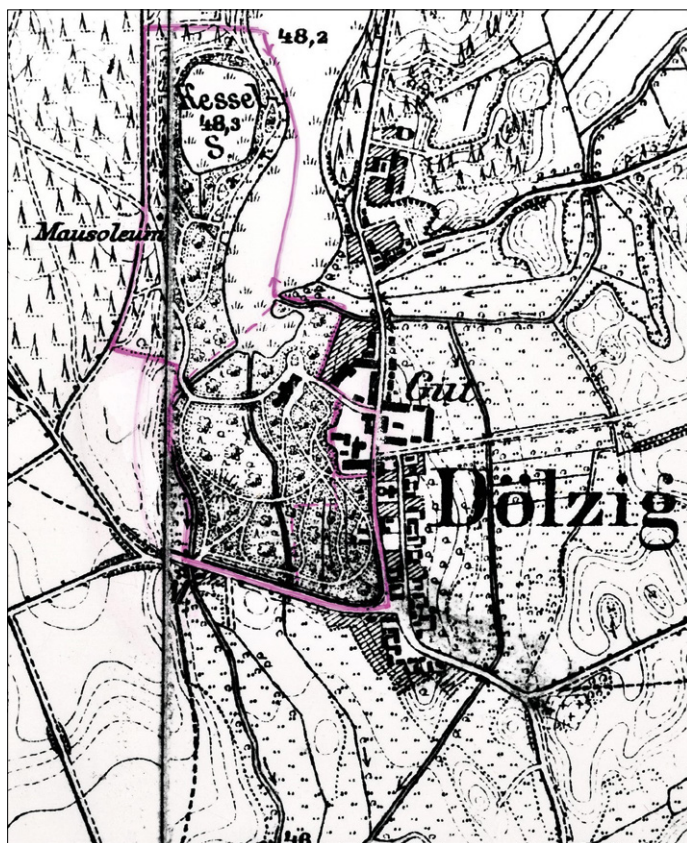
13 Longin Majdecki, *Historia ogrodów. Przemiany formy i konserwacja*, wyd. drugie, Warszawa 1981.

14 Siewniak, Mitkowska..., op.cyt., s. 144.

15 Pismo Generalnego Konserwatora Zabytków z dnia 6 marca 2019 r. nr DOZ.6521.14.2019.DJ, w tym: zalecenia do wykonywania mapy zasadniczej na potrzeby opracowania dokumentacji studialno-projektowych z zakresu konserwacji i restauracji parków, ogrodów i innych form zaprojektowanej zieleni; Zalecenia dla inwentaryzacji szaty roślinnej w parkach, ogrodach i innych formach zaprojektowanej zieleni wpisanych do rejestru zabytków i inne, opublikowane w: *Kurier Konserwatorski*, Wyd. NID, Warszawa, 2020, nr 19.



1. Portret Petera Josepha Lenné (1789–1866), reprodukcja ze zbiorów archiwalnych ZWKZ.



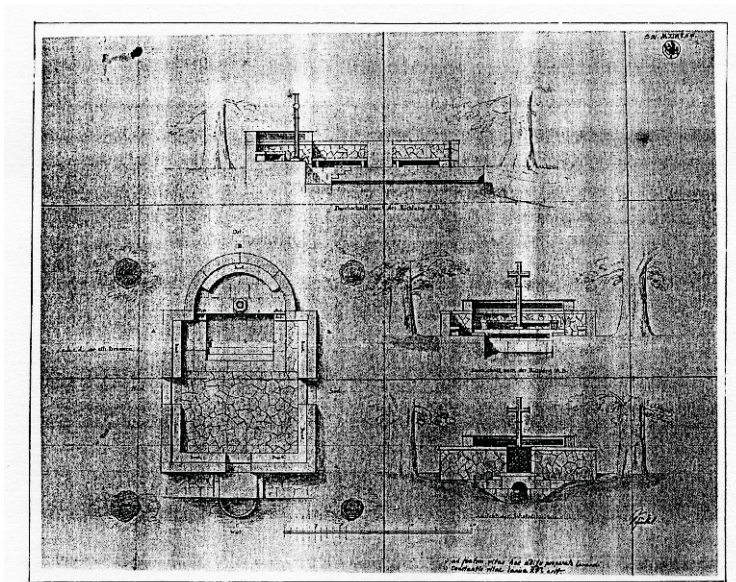
2. Dölsig, gm. Dębno, mapa topograficzna z końca XIX w., ze zbiorów archiwalnych ZWKZ.



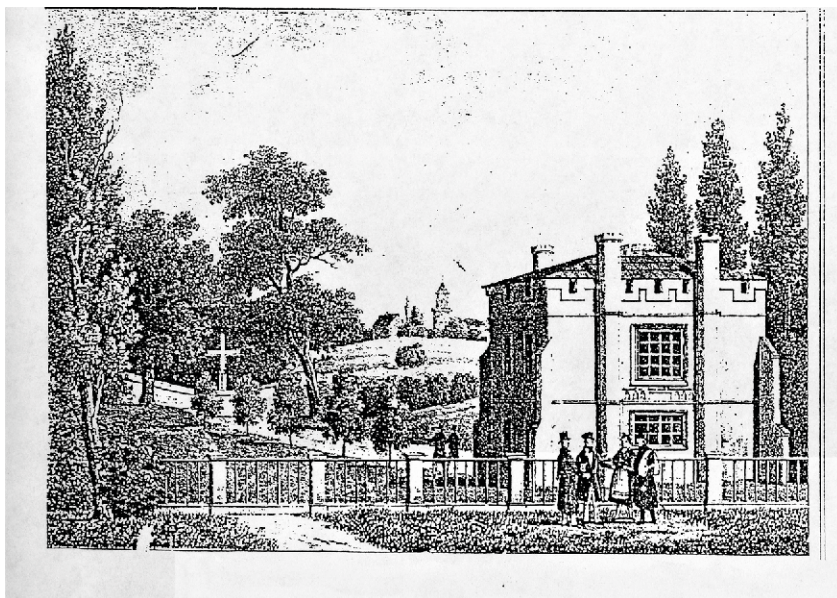
3. Dolsk, gm. Dębno, szkic parku przy pałacu z 1977, w: Grzegorz Engel, *Ekspertyza ogólna dendrologiczno-techniczna*, 1977 r., w zbiorach archiwum ZWKZ.



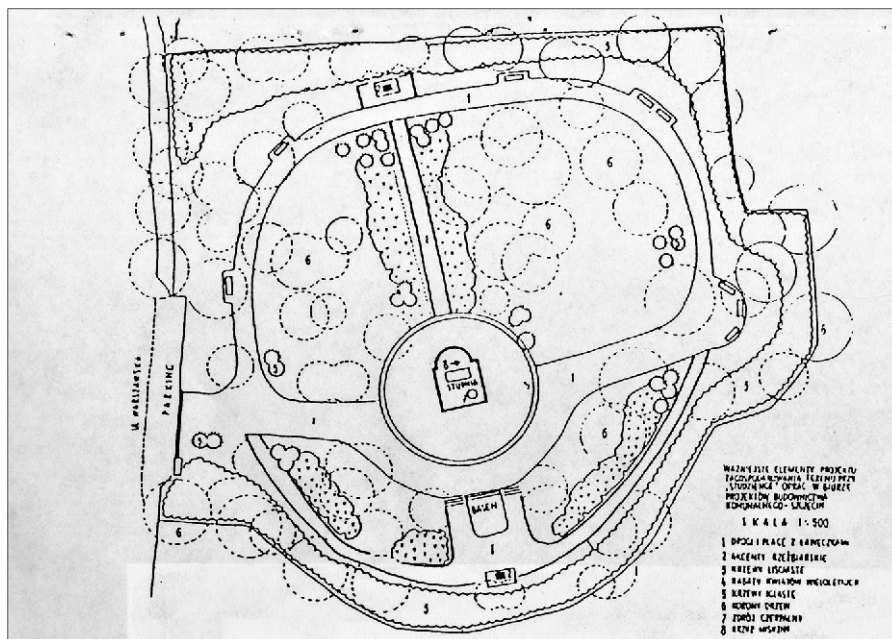
4. Dolsk, gm. Dębno, strumień przepływający przez park, fot. ze zbiorów archiwalnych ZWKZ.



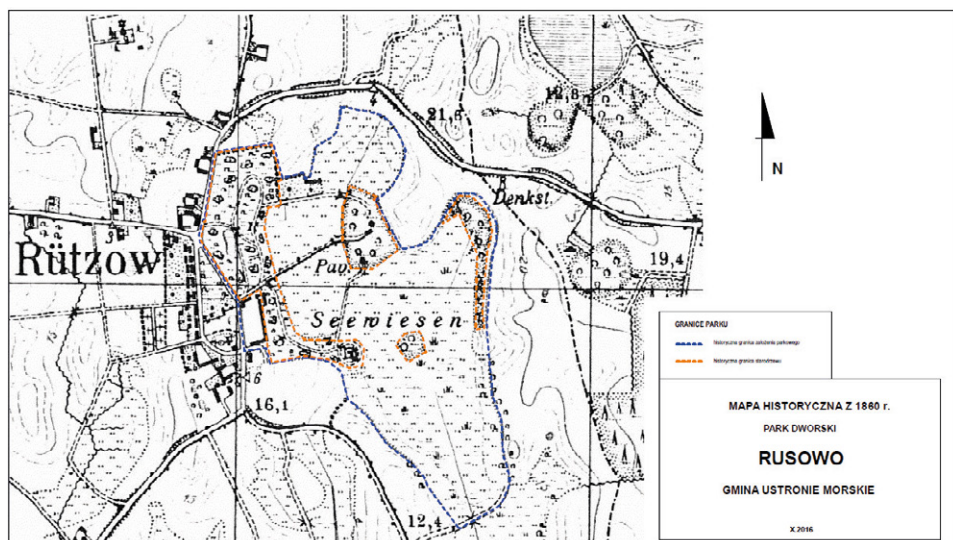
5. Pyrzyce, studzienka św. Ottona wraz z parkiem. Reprodukacja projektu K.F. Schinkla z 1848 r. z opracowania E. Baniukiewicz z 1993 r., w: *Założenie parkowe im. Ottona, Studzienka, miasto Pyrzyce*, 1993 r., ze zbiorów archiwalnych ZWKZ.



6. Pyrzyce, studzienka św. Ottona wraz z parkiem, widok archiwalny, na pierwszym planie budynek szkoły autorstwa K.F. Schinkla dla Fundacji św. Ottona, z opracowania E. Baniukiewicz, ze zbiorów archiwalnych ZWKZ.



7. Pyrzyce, studzienka św. Ottona, szkic do zagospodarowania parku ze studzienką z 1977 r., z karty ewidencyjnej autorstwa Kazimierzy Kalitę-Skwirzyńskiej z 2000 r., w zbiorach archiwalnych ZWKZ.



8. Rusowo, gm. Ustronie Morskie, park z zaznaczonymi po weryfikacji granicami założenia, w: Natalia Maćków, Dokumentacja ewidencyjna założenia przestrzennego, park dworski Rusowo, 2016 r., w zbiorach archiwalnych ZWKZ.



*9. Rusowo, gm. Ustronie Morskie, park, okazały platan,
fotografia ze zbiorów archiwalnych ZWKZ.*



10. Rusowo, gm. Ustronie Morskie, park, zarośnięty staw, fotografia ze zbiorów ZWKZ.



11. Świnoujście, park zdrojowy, część zachodnia, fotografia ze zbiorów archiwalnych ZWKZ.



12. Świnoujście, park zdrojowy, widokówka sprzed 1945 r.
z widokiem na salę koncertową i altanę, ze zbiorów archiwalnych ZWKZ.



13. Świnoujście, park zdrojowy z odtworzoną altaną, fotografia ze zbiorów ZWKZ.

Maciej Gibczyński

*Specjalista konserwatorstwa, historyk architektury,
absolwent Wydziału Sztuk Pięknych UMK w Toruniu*

BADANIA ARCHITEKTONICZNE ODKRYTYCH RELIKTÓW BRAMY KAPITULNEJ W KAMIENIU POMORSKIM

W wyniku remontu prowadzonego w grudniu 2021 roku, dotyczącego wymiany nawierzchni ulic w rejonie skrzyżowania ul. Wąskiej z ul. Żeromskiego, na terenie Osiedla Katedralnego w Kamieniu Pomorskim natrafiono na relikty Bramy Kapitulnej. W związku z tym przeprowadzone zostały ratownicze badania architektoniczne w celu pełnego udokumentowania ujawnionych reliktyw historycznej architektury. Przeprowadzono również badania archeologiczne^[1].

Kapituła Katedralna w Kamieniu Pomorskim ufundowana została w 1175 roku. Dało to początek kształtowaniu się układu urbanistycznego zabudowy Osiedla Katedralnego. Centralnym miejscem osiedla jest katedra, wokół której ukształtowała się zabudowa zamknięta murem obronnym z dwoma bramami: od strony wschodniej Kapitulną i po stronie zachodniej (od miasta) Katedralną. Były one umieszczone na zakończeniach głównej osi komunikacyjnej osiedla, przechodzącej w układzie wschód – zachód. Nie znamy dokładnej daty powstania muru obronnego wokół osiedla. Należy przyjąć, że pierwotnie mogły to być umocnienia drewniano-ziemne, a następnie wzniesiono murowaną z cegły i kamienia polnego kurtynę murów. Na podstawie analogii historycznych można przyjąć, że mury powstawały na przełomie XIII i XIV wieku. Proces rozbiórki murów ma miejsce w okresie nowożytnym. Wraz z ewolucją sztuki wojennej na rzecz fortyfikacji bastionowych rola średniowiecznych murów kurtynowych stopniowo traci na znaczeniu. Wtedy to rozpoczyna się proces stopniowego rozbierania średniowiecznych murów obronnych. Data zburzenia Bramy Kapitulnej nie jest znana. Na podstawie źródeł ikonograficznych można stwierdzić, że została ona jeszcze ukazana na rysunku Johanna

1 Badaniami kierował mgr Grzegorz Kurka z Muzeum Historii Ziemi Kamieńskiej w Kamieniu Pomorskim.

Rugego z 1688 roku (ryc. 1), zatem musiała ona zostać rozebrana po tej dacie. Brama Kapitulna została przedstawiona na dwóch panoramach Kamienia Pomorskiego, są to widoki Lubinusa (1610–1611) oraz Rugego. Na obydwu źródłach ikonograficznych brama wygląda podobnie. Została przedstawiona w uproszczony sposób, jako kubiczna budowla nakryta dwuspadowym dachem ustawionym kalenicowo w stosunku do kurtyny muru. W szczytach bramy widoczne są okna lub blendy. Na znanych źródłach kartograficznych^[2] nie przedstawiono Bramy Kapitulnej. W miejscu gdzie znajdowała się brama, jest ukazana jedynie przerwana linia muru obronnego.

W ramach badań w 2021 roku natrafiono na relikty samej Bramy Kapitulnej oraz elementy przedbramia. Wyjściem do badań struktury budowli jest zachowana północno-zachodnia ściana obwodowa bramy. Ściana ta jest obecnie elementem późniejszego nowożytnego budynku, tzw. Kurii Dziekana (Dwór von Klesista)^[3]. Wcześniej przeprowadzone badania ww. kurii ujawniły, że pod północno-wschodnią ścianą dworu w poziomie fundamentu zachowały się relikty kurtyny muru obronnego Osiedla Katedralnego. Znajdują się one w linii ściany muru obwodowego dworu od strony pola. Na zachowanej ścianie bramy, przy jej końcu od strony pola, jest czytelny ślad po odchodzącym murze (ryc. 9). Na przedłużeniu kurtyny muru natrafiono na kamienny fundament czoła bramy (ryc. 9). Były to duże kamienie polne, ułożone w dwóch rzędach i tworzące linię. Znajdowały się one przy południowo-zachodniej części wykopu, w miejscu gdzie umieszczony był narożnik bramy. W miejscu przelotu bramnego fundamentu nie było. Relikty ściany frontowej bramy zachowały się jedynie w postaci kilku dużych kamieni. Prawdopodobnie zaniechano prób ich wyciągania podczas rozbiórki bramy, usuwając pozostały drobniejszy materiał w celu ponownego wykorzystania. W obydwu profilach wykopu na linii kurtyny muru obronnego były widoczne kamienie fundamentowe. Kolejnym elementem, na jaki natrafiono, był kamienny fundament równoległy do zachowanej ściany bramy (ryc. 5). Nie pokrywał się on z długością zachowanej ściany, miał on 4,4 m długości i 1 m szerokości. Jego wewnętrzna krawędź była oddalona od zachowanej ściany o 5,4 m. Fundament wykonany był z kamieni o różnej wielkości z resztkami zaprawy pomiędzy kamieniami, w której widoczny był zatopiony gruz ceglany. Była to pozostałość po rozebranej ścianie bocznej bramy, która była prostopadła do kurtyny muru. Oba fundamenty tworzyły narożnik bramy od strony przedpola.

W odległości około 6,15 m od linii kurtyny muru, w kierunku przedpola natrafiono na średniowieczny mur (ryc. 7). Posiadał on czytelny gotycki wątek,

- 2 Plan Kamienia Pomorskiego z ok. połowy XVII w. znajdujący się w Szwedzkim Archiwum Wojennym (Riksarkivet) syg. nr K0007934_00001; Plan Osiedla Katedralnego z poł. XVIII w. w zbiorach Muzeum Narodowego w Szczecinie.
- 3 Maciej Płotkowiak, *Osiedle Katedralne w Kamieniu Pomorskim. Budynek kurii dziekana, pl. Katedralny 4, Kamień Pomorski. Kontynuacja badań ratunkowych architektoniczno-konserwatorskich*. Szczecin październik 2013 r. Opracowanie w zbiorach ZWKZ w Szczecinie. Maciej Gibczyński, *Badania architektoniczne w budynku kurii dziekana tzw. Dworze Kleista w Kamieniu Pomorskim*, [w:] „Zachodniopomorskie Wiadomości Konserwatorskie” R.IX/2019, s. 51–66.

a forma i format cegieł odpowiadały epoce. Oględziny lica muru wykazują, że z całą pewnością był on odsłonięty i nie był to zasypany ziemią fundament. Odkryty mur przebiegał równolegle do linii kurtyny muru. Jego długość wynosiła 4,9 m, a grubość miała wymiar 0,6 m. Korona muru znajdowała się na poziomie 9,86 m n.p.m., natomiast głębokości posadowienia nie określono. W głąb dokopano się do rzędnej 7,60 m n.p.m. i po pojawieniu się wody gruntowej zaniechano dalszej eksploracji. Do północno-wschodniego końca tego muru od strony Osiedla Katedralnego dobijał prostopadły mur. W ten sposób powstał przewiązany narożnik (ryc. 4). Dochodzący mur prostopadły do kurtyny muru zachował się na długości około 1 m. Jego koniec od strony bramy został rozebrany. Uszkodzenie muru (skucie części lica), powstałe podczas układania rury wodociągowej, pozwoliło na uchwycenie faktu, że dobijający mur przy swoim zakończeniu (w rejonie narożnika) był grubszy niż zachowany mur równoległy do bramy. Wchodził on głębiej w profil wykopu. Drugi koniec muru na jego przeciwnym krańcu ma zakończenie w postaci lica. Również przy tym krańcu znajdował się najprawdopodobniej narożnik, który został rozebrany. Zachował się tylko niewielki odcinek muru idący w kierunku bramy, do którego dostawiona była prawdopodobnie przypora o szerokości 0,86 m i głębokości 0,7 m (ryc. 6). Pomiędzy murem a frontem bramy znajdował się jednolity zasyp wykonany z gliny przemieszanej z piaskiem, na którym ułożono drobny bruk. Rzędna bruku wynosiła około 9,84 m n.p.m., czyli była to praktycznie identyczna wysokość terenu pomiędzy murem a kurtyną muru. Zasyp ten wykonano w miejscu fosy, której przebieg w tym miejscu jest udokumentowany w źródłach kartograficznych. Zestawiając powyższe fakty, należy dokonać interpretacji, że mur odkryty w trakcie badań, będąc usytuowany równolegle do linii murów, był elementem przebrania. Mógł on służyć jako oparcie (przyczółek) dla pomostu (zapewne drewnianego) znajdującego się nad fosą. W momencie rozebrania bramy i zasypiania fosy odkryty mur zrównano do rzędnej drogi, która przebiega w miejscu bramy.

Badania pozwoliły na uchwycenie reliktów Bramy Kapitulnej. Były to zachowane kamienne ławy fundamentowe. Zostały one odkryte równolegle do zachowanej ściany obwodowej. Zachował się fragment fundamentów linii kurtyny muru obronnego, czyli w miejscu frontu Bramy Kapitulnej. Udało się określić szerokość zewnętrzną bramy, która wynosiła około 7,5 m.

W odległości 6,75 m od kurtyny muru natrafiono na elementy przedbramia. Był to gotycki mur o szerokości 0,6 m równoległy do frontu bramy. Pomiędzy murem tym a samą bramą występował zasyp z gliny przemieszanej z piaskiem. Analiza tej struktury pozwala postawić hipotezę, że była to zasypana fosa, umiejscowiona przed bramą, nad którą znajdował się pomost, do którego oparcia służył odkryty odcinek muru w rejonie przedbramia.

Podsumowując, o ile kwestia istnienia Bramy Kapitulnej nie budziła wątpliwości, to odkrycie elementów przedbramia wnosi nowe informacje na temat systemu obronnego Osiedla Katedralnego.



1. Panorama miasta od południa autorstwa Johanna Ruge z 1688 r.
(strzałką wskazano Bramę Kapitułną).



2. Widok ogólny na miejsce badań od strony Osiedla Katedralnego.
Fot. MHZK w Kamieniu Pomorskim.



3. Widok ogólny reliktyw z kierunku południowego. Zaznaczono zasypaną fosę (jednolity nasyp) i bruk na nim. Fot. MHZK w Kamieniu Pomorskim.



4. Widok w kierunku Osiedla Katedralnego. Na pierwszym planie poprzeczny mur będący przedmiotem badań. Fot. M. Gibczyński.



*5. Na pierwszym planie relikty południowo-zachodniej ściany obwodowej Bramy Kapitulnej.
Fot. M. Gibczyński.*



*6. Relikty elementów przedbramia.
Fot. M. Gibczyński.*



*7. Relikty elementów przedbramia. Widoczne pierwotnie odsłonięte lico muru skierowane w kierunku Bramy Kapitulnej.
Fot. M. Gibczyński.*



*8. Zdjęcie z drona ukazujące cały obszar badań.
Fot. MHZK w Kamieniu Pomorskim.*



9. Ślad po frontowej ścianie bramy widoczny na zachowanym fragmencie bramy wykorzystanym wtórnie jako boczna ściana Kurii Dziekana. Na pierwszym planie widoczne fundamentowanie ściany frontowej bramy.

Fot. M. Gibczyński.



*10. Ideowa rekonstrukcja domniemanego wyglądu bramy.
Rys. M. Gibczyński.*

SZCZECIN – PODZAMCZE. KWARTAŁ 3. WCZESNOŚREDNIOWIECZNA CERAMIKA NACZYNIOWA

W trakcie badań archeologicznych przeprowadzonych na terenie kwartału 3 szczecińskiego Podzamcza^[1], w dwóch wykopach badawczych (wykopy 1 i 2), znaleziono rozdrobniony i mało zróżnicowany gatunkowo zbiór ułamków naczyń glinianych, liczący łącznie 1256^[2] fragmentów ceramiki^[3]. Tylko niewielką część tej serii stanowią ułamki naczyń kultury łużyckiej (1 fragm. – 0,1%)^[4] i siwych (7 fragm. – 0,5%)^[5], natomiast zdecydowanie dominują w niej fragmenty naczyń wczesnośredniowiecznych (1248 fragm. – 99,4%).

Opis tych naczyń, przede wszystkim wczesnośredniowiecznych, które są tematem niniejszego opracowania, oparto na trójszczeblowej klasyfikacji

-
- 1 Ratownicze badania archeologiczne w obrębie kwartału 3 szczecińskiego Podzamcza przeprowadzono w 2020 r. w dwóch niewielkich wykopach badawczych o maksymalnych rozmiarach około 5,0 x 4,0 m każdy (por. A. Nierychlewska, A. Bartczak, *Sprawozdanie z badań archeologicznych na terenie stanowiska 48 (AZP: 30-05/28), Szczecin–Podzamcze, gm. i pow. loco, woj. zachodniopomorskie, przeprowadzonych w 2020 r., Bydgoszcz–Łódź 2020*). Za udostępnienie mi maszynopisu sprawozdania składam Autorom serdeczne podziękowania.
 - 2 Nie jest to całkowita liczba ułamków, nie obejmuje bowiem, poza jednym, fragmentów naczyń nowożytnych, będących przedmiotem osobnego opracowania.
 - 3 Stosowany tu termin „ceramika” odnosi się do ceramiki naczyniowej.
 - 4 Jeden ułamek nieokreślonego typologicznie brzegu (brak krawędzi) naczynia tej kultury znaleziono w wykopie 2, w stropie warstwy 1.
 - 5 Ułamki naczyń siwych znaleziono w wykopie 1, w warstwach 1-strop (3 egz.) i 1 (2 egz.), oraz w wykopie 2, w warstwie 1-strop (2 egz.). W zespole tym wyróżniono 1 ułamek wylewu garnka o kulistym dnie typu III:a (ryc. 3:4), 2 fragm. den (I:a i I:b:1) oraz 4 fragm. brzuśców, w tym dwa ze śladami ugniatań na powierzchniach wewnętrznych.

taksonomicznej^[6]. Polega ona na uporządkowaniu zbioru na trzy podstawowe grupy techniczne (GT), charakteryzujące się odmiennymi technikami wykonania: naczynia ręcznie lepiące, bez użycia koła garncarskiego (GT I), naczynia częściowo obtaczane na kole garncarskim (GT II) oraz naczynia całkowicie obtaczane na kole garncarskim (GT III). Na poziomie II szczebla naczynia sklasyfikowane w poszczególnych grupach technicznych zgrupowane zostały na podstawie podobieństwa kształtów, w zespoły określone jako rodziny form (RF)^[7]. Na ostatnim szczeblu klasyfikacji, w ramach poszczególnych rodzin form naczyń, dokonano systematyki ich brzegów. Nieco w odmienny sposób opisowi poddano naczynia siwe, wśród których formy o wspólnym piętnie stylistycznym grupowano w typy funkcjonalne^[8], takie jak: garnki, dzbany, kubki itd.^[9], które usystematyzowano według ukształtowania górnych partii naczyń.

Typologię den opracowano na podstawie sposobu ich wyodrębnienia ze ścianek oraz ukształtowaniu ich spodnich, zewnętrznych powierzchni. Analiza ta pozwoliła na wyróżnienie czterech podstawowych typów den i ich odmian^[10].

Ceramika wczesnośredniowieczna

Jak wyżej zaznaczono, jest to najliczniejszy gatunek ceramiki zarejestrowany w trakcie badań na terenie kwartału 3 szczecińskiego Podzamcza. W zbiorze liczącym 1248 fragmentów wyróżniono: 393 brzegi (31,5%) – por. tab. 1a, 1b, 160 den (12,8%) – por. tab. 2a, 2b i 695 brzuśców (55,7%). Mimo niewielkiego rozdrobnienia

- 6 Por. m.in. W. Łosiński, R. Rogosz, *Zasady klasyfikacji i schemat taksonomiczny ceramiki*, [w:] *Szczecin we wczesnym średniowieczu. Wzgórze Zamkowe*, red. E. Cnotliwy, L. Leciejewicz, W. Łosiński, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1983, s. 220–224; W. Łosiński, R. Rogosz, *Metody synchronizacji warstw kulturowych wczesnośredniowiecznych obiektów wielowarstwowych na podstawie ceramiki ze Szczecina*, [w:] *Problemy chronologii ceramiki wczesnośredniowiecznej na Pomorzu Zachodnim*, Warszawa 1986, s. 10–12.
- 7 Typologia naczyń tradycyjnych i przejściowych oparta została głównie na schemacie W. Łosińskiego i R. Rogosza (por. m.in. *Metody synchronizacji...*, s. 9 n.). Wykorzystano także klasyfikację naczyń siwych opracowaną przez E. Cnotliwego i nieznacznie zmodyfikowaną przez M. Dworaczyka (*Ceramika naczyniowa*, [w:] *Szczecin we wczesnym średniowieczu. Wschodnia część suburbium*, red. W. Łosiński, Szczecin 2003, s. 307, ryc. 156). W niniejszym opracowaniu dawniej przyjęty termin „rodzina typów naczyń”, określający jednostki taksonomiczne, zastąpiono „rodziną form naczyń”. Na temat klasyfikacji typologicznej naczyń o proveniencji wczesnośredniowiecznej por. uwagi A. Buko (*Wczesnośredniowieczna ceramika sandomierska*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1981, s. 128 n.).
- 8 Typologia naczyń siwych oparta została na klasyfikacji opracowanej przez E. Cnotliwego dla materiałów szczecińskich (por. E. Cnotliwy, *Archeologia Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie*, Szczecin 2014, s. 136–149, ryc. 48–52) i uzupełnionej przez M. Dworaczyka (por. Dworaczyk, *Ceramika naczyniowa*, s. 307, ryc. 156). Listę typów tych naczyń, ze względu na znaczne rozdrobnienie ułamków, utworzono jedynie na podstawie ukształtowania części przybrzeżnych.
- 9 Por. na ten temat uwagi M. Rębkowskiego, *Średniowieczna ceramika miasta lokacyjnego w Kołobrzegu*, Kołobrzeg 1995, s. 19–21.
- 10 Por. W. Łosiński, R. Rogosz, *Zasady klasyfikacji...*, s. 220–224.

ułamków wpływającego na ocenę typologiczną brzegów sklasyfikowano 369 fragmentów (93,9%) – por. tab. 1a, 1b, które wraz z charakterystycznie zdobionymi brzuścami (8 fragm.) tworzą kolekcję liczącą minimum 377 określonych naczyń (94,0%). Reprezentują one zarówno pojemniki częściowo obtaczane na kole garncarskim: RF D – 1 szt. (0,3%), jak i przede wszystkim całkowicie obtaczane na kole garncarskim: RF G – 179 szt. (47,5%), RF G – 30 szt. (8,0%), RF H – 2 szt. (0,5%), RF J – 71 szt. (18,8%), RF K – 62 szt. (16,4%), RF L – 1 szt. (0,3%), RF R – 28 szt. (7,4%). Zespół uzupełniają pokrywy (RF N) – 3 szt. (0,8%).

Naczynia rodziny form D

W omawianym zbiorze wyróżniono co najmniej 1 naczynie RF D (0,3%), znalezione w wykopie 1 (nr inw. 15/Sz/2020) – por. tab. 1a. Naczynie to zwieńczone jest brzegiem typu 12a i jest zdobione linią falistą i poziomą linią rytą.

Naczynia rodziny form G

Jest to najliczniejszy zbiór naczyń tradycyjnych, złożony wyłącznie z ułamków brzegów – minimum 179 egz. (48,5%) – por. tab. 1a, 1b, co stanowi 47,5% minimalnej liczby naczyń. Na określenie formy pojemników pozwoliło 107 fragm. (59,8%). W większości są to okazy przysadziste – 51 szt. (47,7%), typ IIa – 24 egz. – ryc. 5:1, 5, 8; 7:2, 7; typ IIb – 14 egz. – ryc. 9:8; typ IIIa – 8 egz., typ IIIb – 5 egz. – ryc. 5:9, którym towarzyszą formy słabo profilowane – 40 szt. (37,4%), typ Ia – 17 egz. – ryc. 4:2, typ Ib – 23 egz. – ryc. 9:1, 5. Wydzielono również naczynia wysmukłe o obniżonym załomie brzuśca – 3 szt. (2,8%), typ IV – 3 egz., tulipanowate – 5 szt. (4,7%), typ VI – 4 egz. – ryc. 9:4; typ VII – 1 egz., przysadziste o obniżonym załomie brzuśca – 5 szt. (4,7%), typ X – 1 egz., typ XI – 4 egz. – ryc. 5:7, workowate (typ IX) – 1 szt. (0,9%) oraz pojemniki o silnie wydętych brzuściach i lejowatych wylewach typu XII – 2 szt. (1,8%) – ryc. 4:4. Z ustalonych średnic wylewów (36 fragm. – 20,1%) wynika, że są to głównie pojemniki o średnich pojemnościach (średnice 15 cm – 25 cm) – 34 szt. (94,4%), a także małe (do 14 cm średnicy) – 2 szt. (5,6%).

Naczynia zwieńczone zostały różnorodnie ukształtowanymi brzegami. Wśród typologicznie określonych 166 ułamków (92,7%) wyraźnie przeważają warianty: 2:a-b, 3:a-b, 5:a – 26 egz. (15,7%) – ryc. 7:7 i 17:a-b – 21 egz. (12,6%) – ryc. 5:7, nad 5:b – 14 egz. (8,4%), 7:c – 14 egz. (8,4%) – ryc. 4:4, 16:a-c – 13 egz. (7,8%) – ryc. 9:8, 8:a-b – 10 egz. (6,0%) – ryc. 5:9; 9:1, 3:c-d – 9 egz. (5,4%) – ryc. 5:2, 4, 8; 7:2; 9:7, 4:a-c – 9 egz. (5,4%) – ryc. 5:5; 9:4, 6:b – 9 egz. (5,4%). Pozostałe warianty wylewów odnotowano w odsetku nie przekraczającym 5,0: 3:e-f – 4 egz. (ryc. 5:1), 7:a-b – 7 egz. (ryc. 4:2; 9:3), 1:b – 4 egz., 9:b – 2 egz., 11:a – 8 egz., 12:a-b – 4 egz., 14:a-b – 4 egz., 15:a-c – 8 egz. (ryc. 9:5).

Górne partie tych naczyń w większości są zdobione – 166 okazów (92,7%). Pokryte są przede wszystkim ornamentami jednowątkowymi (130 egz. – 78,3%), złożonymi zwłaszcza z poziomych żłobków (111 egz.), nakłuc (1 egz.), nacięć

(3 egz.), linii falistych (15 egz.). Na pozostałych 36 pojemnikach (21,7%) odnotowano wielowątkowe motywy zdobnicze w postaci różnych kombinacji żłobków, linii falistych, nacięć i nakłuć.

Naczynia rodziny form GNaczynia te reprezentowane są przez minimum 30 okazów (8,1%) – por. tab. 1a, 1b, co stanowi 8,0% minimalnej liczby naczyń. Tylko w 10 przypadkach określono typ pojemników. Są to garnki o słabej wydętości brzuśca (typ I) – 9 egz. (ryc. 4:1, 3; 5:3, 6; 9:6) i naczynia o silnie wydętych brzuścach (typ II) – 1 egz. Zwieńczono je profilowanymi brzegami, zazwyczaj zaopatrzonymi we wręby, zwłaszcza warianty: 3:b – 14 egz. (ryc. 4:3; 7:6), 3:c – 11 egz. (ryc. 4:1; 5:6), 4:a – 2 egz. (ryc. 5:3), 4:b – 2 egz., 3:a – 1 egz. Dla 10 okazów określono średnicę wylewu. Są to wyłącznie naczynia o średniej pojemności (średnice wylewów od 15 do 22 cm). Zdobienie zanotowano na 26 egz., w tym zwłaszcza poziomymi żłobkami – 23 egz., a także pasmami prawoskośnych nacięć i żłobkami – 1 egz. oraz pasmem linii falistych – 2 egz.

Naczynia rodziny form H

Wyróżniono minimum dwa okazy tych naczyń (0,5% minimalnej liczby naczyń). Są to dwa brzuśce odkryte w wykopie 1, w warstwie 6, oraz w wykopie 2, w warstwie 1-strop. Jeden z nich, znaleziony w wykopie 1, zdobiony jest motywem w postaci linii falistej, linii falistej naniesionej na listwie i poziomymi żłobkami, drugi zaś listwą.

Naczynia rodziny form J

Naczynia te stanowią drugi co do liczebności zbiór ceramiki wczesnośredniowiecznej zarejestrowanej w obrębie kwartału 3. Wyróżniono co najmniej 71 okazów (19,2%) – por. tab. 1a, 1b, co stanowi 18,8% minimalnej liczby naczyń. W zespole tym 38 ułamków (53,5%) umożliwiło określenie formy pojemników. Są to głównie naczynia z wyraźnie wyodrębnioną, z reguły pionową szyjką (typ I – 13 egz. – ryc. 7:6; 10:1; typ II – 5 egz. – ryc. 7:3), a także z krótką szyjką (typ V – 2 egz., typ VI – 2 egz.), dwustożkowate o podkreślonej nasadzie szyjki (typ XIII – 5 egz., typ XIV – 2 egz. – ryc. 10:2), o esowatym profilu (typ XV – 1 egz. – ryc. 7:1), okazy stosunkowo przysadziste z szyjką wyraźnie zwężającą się ku górze (typ III – 3 egz. – ryc. 7:4; 10:3; typ IV – 2 egz.), o wysokiej szyjce (typ XI) – 1 egz. (7,2%) oraz dwustożkowate (typ XVII) – 1 egz.

Na podstawie określonych typologicznie fragmentów wylewów (70 fragm. – 98,6%) wynika, że zwieńczono je z reguły brzegami typów: 1:b – 11 egz. (ryc. 8:1), 2:a – 8 egz., 2:b – 2 egz. (ryc. 7:6), 3:a – 3 egz. (ryc. 7:3), 3:b – 3 egz. 4:a – 2 egz., 5:a – 2 egz., 5:b – 8 egz., 6:a – 3 egz., 7:b – 3 egz., 7:c – 1 egz., 8:a – 5 egz. (ryc. 10:3), 8:b – 2 egz. (ryc. 7:1), 10:a – 6 egz., 10:c – 2 egz., 10:d – 2 egz. (ryc. 7:4), 10:e – 5 egz. (ryc. 7:5), 10:f – 1 egz. (ryc. 10:2), 11 – 1 egz.

Jedynie dla 14 naczyń określono średnicę ich wylewów (19,7%). Przeważają wśród nich pojemniki o średnich pojemnościach (średnice wylewów od 15 do 24 cm) – 12 egz. Pojedynczo odnotowano okazy o małych (średnica wylewu 14 cm) oraz dużych (średnica wylewu 26 cm) pojemnościach.

Naczynia te zdobione są (60 egz. – 84,5%) przede wszystkim ornamentem jednowątkowym (49 egz.), zwłaszcza poziomymi żłobkami – 43 egz., w tym jeden na szyjce, a także linią falistą – 1 egz., pasmem linii falistych – 3 egz., 2 pasmami lewoskośnych nacięć – 1 egz., poziomym żeberkiem – 1 egz. Pozostałe egzemplarze (11 egz.) zdobi ornament wielowątkowy złożony z poziomych żłobków, linii falistych, nacięć i nakłuć, żeberek tworzących motywy strefowe i fryzowe.

Naczynia rodziny form K

W zespole ceramiki wczesnośredniowiecznej z kwartału 3 wyróżniono minimum 62 naczynia RF K (16,8%) – por. tab. 1a, 1b, co stanowi 16,4% minimalnej liczby naczyń. Dla większości z nich określono formę (36 egz. – 58,0%). Przeważają okazy z długą, cylindryczną szyjką (typ I – 15 egz. – ryc. 6:2–3, 6; 10:5; typ II – 5 egz. – ryc. 6:1; 10:4, 6), którym towarzyszą pojemniki o krótkich, cylindrycznych szyjkach (typ IV – 2 egz., typ V – 14 egz. – ryc. 6:4; 7:8; 9:2). Naczynia te zwieńczono wylewami typów: 1:b – 1 egz., 1:c – 5 egz. (ryc. 10:5), 2:a – 6 egz. (ryc. 6:1, 6), 2:b – 7 egz. (ryc. 6:3), 2:d – 2 egz., 3:a – 5 egz., 3:b – 4 egz. (ryc. 6:2), 3:c – 3 egz. (ryc. 6:5), 3:d – 2 egz. (ryc. 10:4), 4:a – 5 egz., 4:b – 4 egz. (ryc. 10:6), 6:a – 5 egz. (ryc. 6:4; 7:8; 9:2), 6:b – 6 egz., 6:c – 6 egz., 6:e – 1 egz.

Średnice wylewów ustalono dla 20 okazów (32,3%). Są to pojemniki o małych pojemnościach (średnice wylewów 12, 13 i 14 cm) – 3 egz. i średnich pojemnościach (średnice wylewów od 15 do 22 cm) – 17 egz. Zdobienie stwierdzono na 43 egz. (69,4%). Zdobiono je w większości motywami jednowątkowymi (24 egz.), złożonymi z poziomych żłobków (10 egz.), linii falistych (7 egz.), plecionką (1 egz.), nacięciami (4 egz.), nakłuciami (2 egz.). Na pozostałych znajduje się ornament wielowątkowy złożony z poziomych żłobków, linii falistych, żeberek, nacięć, nakłuć, tworzący motywy fryzowe i strefowe.

Naczynia rodziny form L

W nawarstwieniach kulturowych odkrytych na terenie kwartału 3, w warstwie 9 wykopu 1, znaleziono ułamek naczynia RF L (0,3%) – por. tab. 1a, co stanowi 0,3% minimalnej liczby naczyń. Ze względu na brak krawędzi nie ustalono typu wieńczącego go brzegu. Jest on zdobiony poziomymi żłobkami.

Naczynia rodziny form R

Naczynia tej rodziny form to całkowicie obtaczane na kole garncarskim misy. W nawarstwieniach kulturowych zarejestrowanych na terenie kwartału 3 odnotowano minimum 28 okazów tej rodziny form naczyń (7,4%), reprezentowanych

przez 22 fragmenty brzegów (6,0%) – por. tab. 1a, 1b i 6 brzuśców. Wszystkie ułamki wylewów pozwoliły na określenie formy. Zespół zdominowany jest przez misy w kształcie odwróconego, ściętego stożka (typ I) – 13 egz. (ryc. 6:7; 8:1; 10:7). Wydzielono również misy o wylewach zagiętych do wewnątrz (typ III) – 7 egz. (ryc. 8:2, 4), a także okazy o tulipanowato rozchylonych wylewach (typ II) – 1 egz. i esowatym profilu z brzegami zagiętymi do wewnątrz (typ IV) – 1 egz. (ryc. 6:8). Naczynia te wieńczą wylewy wariantów: 1:a – 1 egz., 2:b – 3 egz. (ryc. 8:1), 3:a – 7 egz. (ryc. 6:7; 10:7), 3:c – 2 egz., 3:d – 1 egz., 4:a – 2 egz. (ryc. 8:4), 5:a – 3 egz. (ryc. 6:8; 8:2), 5:b – 2 egz., 5:c – 1 egz.

W jednym przypadku zrekonstruowano cały profil naczynia. Jest to misa typu I, o brzegu typu 2:b, o wysokości około 9,2 cm (ryc. 6:1). Średnica jej wylewu wynosi 23 cm. Zaopatrzone ją w dno wyodrębnione, lekko wklęsłe z pierścieniem przykrawędnym (typ III:b:1), o średnicy 10 cm, na którym zaobserwowano zarówno ślady podsypki popiołu, jak i odcinania. Misa zdobiona jest poziomymi żłobkami naniesionymi na obie powierzchnie.

Jedynie dla pięciu mis określono średnice wylewów. Są to okazy o średnich pojemnościach, o średnicach wylewów od 21 do 24 cm.

Misy zdobione były przede wszystkim poziomymi żłobkami i pasmami linii falistych, a także nacięciami i nakłuciami (21 egz.). W siedmiu przypadkach ornament naniesiony został na obu powierzchniach, w jednym na powierzchni wewnętrznej, a w 13 na powierzchniach zewnętrznych, w tym krawędź jednego okazu zdobiona jest pasmem linii falistych (ryc. 4:8).

Naczynia rodziny form N

Ta jednostka taksonomiczna obejmuje pokrywy. W zespole liczącym minimum trzy pokrywy (0,8%) – por. tab. 1a, 1b, co stanowi 0,8% minimalnej liczby naczyń, wyróżniono wyłącznie fragmenty brzegów. Dla wszystkich okazów określono typ. Jeden ma formę stożkowatą (typ I) – ryc. 6:5, pozostałe dwa półkolistą lub półowalną (typ II) – ryc. 3:2. Zwieńczą je brzegi typu 1:a (1 egz.), 3:b – 1 egz. (ryc. 1:2) i 5:b – 1 egz. (ryc. 8:5). Średnica wylewu jednego z nich wynosi 19 cm. Są one zdobione poziomymi żłobkami (2 egz.) oraz pasmami prawoskośnych odcinkowych nacięć przedzielonych żłobkiem i linią falistą (ryc. 3:2).

Brzegi nieokreślone

Ze względu na niewielkie rozmiary ułamków lub brak krawędzi nie określono typologicznie 24 fragmentów brzegów. Na 15 z nich zanotowano zdobienie, zwłaszcza poziomymi żłobkami (8 egz.), a także 2 pasmami linii falistych (1 egz.), pasmem linii falistych i żłobkami (3 egz.), prawoskośnymi nacięciami i żłobkami (1 egz.), prawoskośnymi nacięciami, pasmem linii falistych i żłobkami (1 egz.) oraz lewoskośnymi nacięciami i żłobkami (1 egz.).

Dna naczyń tradycyjnych

W analizowanym zbiorze ceramiki tradycyjnej wyróżniono 160 fragmentów den naczyń (12,8%), z czego typologicznie określono 123 egzemplarze (76,9%) – por. tab. 2a, 2b. Reprezentują one większość znanych typów podstaw i ich odmian, w jakie zaopatrywano naczynia wczesnośredniowieczne.

Dna typu I – formy niewyodrębnione, płaskie (I:a), lekko (I:b:1) i silnie (I:b:2) wklęsłe, z pierścieniem przydennym, lekko (I:c:1) i silnie (I:c:2) wklęsłe.

Typ I:a – wyróżniono minimum 10 egzemplarzy (8,1%) – tab. 2a, 2b. Średnice den określono dla 2 okazów. Wynoszą one 8 i 11 cm. Na czterech dnach znajdują się ślady odcinania od tarczy. Przed nadmiernym przywarciem do nich den zabezpieczano się, stosując podsypkę popiołu.

Typ I:b:1 – wśród minimum 36 okazów (29,3%) – tab. 2a, 2b, dla 21 (58,3%) określono średnice, które mieszczą się w przedziale od 8 do 13 cm (2 egz.), głównie jednak wynoszą 8–9 cm (8 egz.) i 10–11 cm (11 egz.). Na spodniej stronie dna jednego egzemplarza znajduje się odcisk osi koła garncarskiego typu 3:a, natomiast na jednym odnotowano znak garncarski typu I:c4^[11]. Ślady stosowania różnych rodzajów podsypki zaobserwowano na 19 egz., w tym zwłaszcza popiołu – 16 egz., a także popiołu i piasku (2 egz.), popiołu i żwiru (1 egz.). Usuwano je z tarczy koła garncarskiego za pomocą podważania (4 egz.) i odcinania (13 egz.). Części przydenne tego rodzaju den w ośmiu przypadkach zdobione są poziomymi żłobkami. Na stronie wewnętrznej jednego ułamka znajdują się ślady czarnej substancji organicznej.

Typ I:b:2 – reprezentowany jest przez co najmniej 12 okazów (9,7%) – tab. 2a, 2b. Dla ośmiu egz. określono średnice. Są to przede wszystkim dna o średnicach 9 cm (4 egz.), a także 10–11 cm (2 egz.) oraz 12–13 cm (2 egz.). Na 10 dnach odnotowano ślady stosowania podsypki popiołu (9 egz.) i piasku (1 egz.). Na spodniej stronie jednego z den, przy krawędzi, znajduje się dookołny rowek. Natomiast 10 ma ślady odcinania od tarczy koła bądź nakładki. Ścianki dwóch okazów zdobione są poziomymi żłobkami.

Typ I:c:1 – wyróżniono minimum 32 egz. (26,0%) – tab. 2a, 2b, wśród których w 22 przypadkach określono średnice, w tym: 8–9 cm (10 egz.) i 10–11 cm (9 egz.), a także 6–7,5 cm (3 egz.). Na dwóch z nich odnotowano odciski osi kół garncarskich typów 3:a i 3:b. Na spodniej stronie jednego z den, przy pierścieniu, znajduje się dookołny rowek. Ślady podsypki zaobserwowano na 22 dnach, w tym: popiołu (21 egz.) i piasku (1 egz.). Na 22 okazach odnotowano ślady odcinania, na dwóch podważania, a na trzech podważania i odcinania, za pomocą których usuwano je z nakładek na tarcze kół garncarskich. Części przydenne sześciu okazów są zdobione poziomymi żłobkami.

11 Typologia znaków garncarskich wg M. Dworaczyka (M. Dworaczyk, *Garncarstwo*, [w:] *Szczecin wczesnośredniowieczny. Nadodrzańskie centrum*, Warszawa 2011, s. 345–354, aneks 4, ryc. 231).

Typ I:c:2 – wyróżniono minimum 26 egz. (21,1%) – tab. 2a, 2b, (ryc. 8:3, 6), o średnicach (19 egz.): 8–9 cm – 10 egz., 10–11 cm – 8 egz., 12 cm – 1 egz. Na dwóch z nich umieszczono znaki garncarskie typu II:i (ryc. 8:3) i IV:f (ryc. 8:6). Na jednym znajduje się odcisk osi koła garncarskiego, typu 3:b – być może ślad po naprawie nakładki (jej przytwierdzeniu do tarczy koła – gwoździak bądź kołeczek został wbity zbyt głęboko). W jednym przypadku na zewnętrznej stronie dna, wzdłuż jego krawędzi, przebiega dookoły rowek. Dna przytwierdzano do nakładek za pomocą podsypki popiołu (17 egz.) i piasku (4 egz.). Oddzielano je zaś od nich, stosując podważanie (1 egz.), odcinanie (20 egz.) i oba te zabiegi jednocześnie (2 egz.). Dolne partie ścianek pięciu okazów są zdobione poziomymi żłobkami. Na stronie wewnętrznej jednego ułamka znajdują się ślady czarnej substancji organicznej.

Dna typu II – formy wyodrębnione, w obrębie których wydzielono analogiczne do typu I odmiany:

Typ II:a – płaskie. Wydzielono minimum jeden okaz (0,8%) – tab. 2a, o średnicy 11 cm. Ściankę połączono z dnem za pomocą wałka gliny nałożonego od zewnątrz. Grubościenne dno zostało odcięte od tarczy koła garncarskiego.

Typ II:b:1 – lekko wklęsłe. Również i w tym przypadku odnotowano tylko jeden egz. (0,8%) – tab. 2a. Na zewnętrznej stronie dna, wzdłuż jego krawędzi, przebiega dookoły rowek. Na dnie ze śladami odcinania od tarczy koła zaobserwowano resztki podsypki popiołu. Część przydenna zdobiona jest poziomymi żłobkami.

Dna typu III – są to formy zaopatrzone w pierścień przykrawędny, w obrębie których, podobnie jak w przypadku dwóch poprzednich typów, wyodrębniono identyczne odmiany. Nie jest wykluczone, że dna tego typu związane są z całkowicie obtaczanymi misami (RF R)^[12]. W większej liczbie, podobnie jak misy GT III, są one rejestrowane dopiero w nawarstwieniach datowanych na schyłkowe fazy wczesnego średniowiecza^[13].

Typ III:b:1 – lekko wklęsłe. Minimum 2 egz. (1,7%), tab. 2a, 2b, ryc. 3:3; 8:7, o średnicach 6,5 cm i 8 cm. Oba noszą ślady odcinania od tarczy koła bądź nakładki, a jedno przytwierdzono do tarczy za pomocą podsypki piasku. Część przydenna jednego okazu zdobiona jest na obu powierzchniach poziomymi żłobkami.

Typ III:b:2 – wklęsłe. Także i w tym przypadku zanotowano tylko dwa egz. (1,7%) – tab. 2a, a średnica jednego z nich wynosi 9 cm. Oba okazy przytwierdzono do tarczy koła bądź nakładki za pomocą podsypki popiołu i odcięto je od nich.

12 Por. m.in. M. Dworaczyk, *Garncarstwo*, [w:] *Szczecin wczesnośredniowieczny. Nadodrzańskie centrum*, Warszawa 2011, s. 350.

13 Wniosek taki wysnuto na podstawie analizy wczesnośredniowiecznej ceramiki ze Szczecina, pochodzącej zarówno z górnej dzielnicy ośrodka, powszechnie utożsamianej z grodem, jak i z dzielnicy nadodrzańskiej (materiały niepublikowane, opracowane przez M. Dworaczyka). Wskazują też na to zachowane całe profile naczyń RF R, które zaopatrzone są właśnie w dna z pierścieniem przykrawędnym (por. m.in. Leciejewicz L., Rulewicz M., Wesołowski S., Wiczorowski T., *La ville de Szczecin des IXe-XIIIe siècles*, [w:] *Archaeologia urbium* 2, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk, tabl. IXb).

Typ III:c:2 – wkłęśłe z pierścieniem przykrawędnym i przydennym. Jeden egz. (0,8%) ma średnicę 8,5 cm (tab. 2a). Znajduje się na nim odcisk osi koła garncarskiego, typu 3:b – być może ślad po naprawie nakładki (jej przytwierdzeniu do tarczy koła – gwoździak bądź kołeczek został wbity zbyt głęboko). Przytwierdzono go do tarczy koła bądź nakładki za pomocą podsypki popiołu, a usunięto, stosując zarówno podważanie, jak i odcinanie. Część przydenna zdobiona jest poziomymi żłobkami.

Dna nieokreślone – ze względu na niewielkie rozmiary ułamków, typologicznie nie sklasyfikowano 37 fragmentów den (23,1%) – tab. 2a, 2b. Na trzech z nich znajdują się znaki garncarskie, typów: I:a (2 egz.) i III:a (1 egz.) – ryc. 3:1. Na 10 egz. stwierdzono pozostałości podsypki, w tym: popiołu – 8 egz., piasku – 2 egz. Są one zdobione poziomymi żłobkami (8 egz.).

Brzuśce naczyń wczesnośredniowiecznych

Jest to największa liczebnie kategoria ułamków ceramiki wczesnośredniowiecznej. Spośród 687 fragm. (55,0%) co najmniej jeden to ułamek naczynia częściowo obtaczanego, a pozostałe pochodzą od pojemników GT III (686 egz.). Ten pierwszy zdobiony jest pasmem nakłuc i linia rytą. Zdobienie tych drugich (569 egz.) w zdecydowanej większości ograniczone jest do motywów jednowątkowych (546 egz. – 96,0%), złożonych głównie z poziomych żłobków (541 egz. – 99,1%). O wiele rzadszymi zdobinami są: linie faliste – 4 fragm., ukośne nacięcia – 1 egz. W dużo mniejszym stopniu stosowano motywy ornamentacyjne złożone z kombinacji tych wątków – 23 fragm. (4,0%).

Synchronizacja nawarstwień i chronologia zespołów ceramiki naczyniowej

Próbę oceny chronologicznej zespołów naczyń glinianych umożliwia zastosowanie analizy jakościowo-ilościowej^[14]. U podstaw tej metody leży założenie, że zbiory naczyń o zbliżonych składach i odsetkach jednostek taksonomicznych są sobie współczesne. Jej zastosowanie wymaga jednak spełnienia kilku warunków. Pierwszy z nich to jednolity schemat opisu ceramiki, na którego podstawie scharakteryzowany został zespół naczyń. Kolejnym jest liczebność analizowanych serii ceramiki. Zbiory złożone z małej liczby określonych typologicznie ułamków mogą wpływać na zniekształcenie ich struktur, a tym samym na błędne ich datowanie. Na najbardziej miarodajne wyniki pozwalają zespoły liczące kilkaset czy nawet powyżej tysiąca fragmentów, notowane niejednokrotnie na wielowarstwowych stanowiskach o bogatej sekwencji nawarstwień. W takich przypadkach zdecydowanie minimalizujemy ryzyko popełnienia błędu. Niestety kolekcje ceramiki z kwartału 3 szczecińskiego Podzamcza są

14 Por. m.in. W. Łosiński, R. Rogosz, *Zasady klasyfikacji...*, s. 202 n.; W. Łosiński, R. Rogosz, *Metody synchronizacji...*, s. 17 n.; W. Łosiński, R. Rogosz, *Próba periodyzacji ceramiki wczesnośredniowiecznej ze Szczecina*, [w:] *Problemy chronologii ceramiki wczesnośredniowiecznej na Pomorzu Zachodnim*, Warszawa 1986, s. 51 n.

z reguły niewielkie. Dlatego za niezbędne minimum dla ocen chronologicznych, zgodnie z dawnym założeniem^[15], przyjęto zbiory liczące co najmniej 50 fragmentów sklasyfikowanych typologicznie. Takich serii nie odnotowano w analizowanych zbiorach (tab. 1a, 1b). Niemniej dzięki ich porównaniu z innymi zespołami, w których rozkłady tworzących je komponentów wykazują ewolucyjny charakter, można ocenić, czy ich struktura odpowiada przewidywanej w danej fazie^[16].

Prawie w każdym z zespołów naczyń wczesnośredniowiecznych z kwartału 3 szczecińskiego Podzamcza przeważają naczynia RF G (por. tab. 1a, 1b). Wśród tych naczyń uwagę zwraca, co prawda jedynie pośrednio ze względu na niewielką liczebność serii, zestaw zanotowanych brzegów, w tym zwłaszcza typu 7:c (14 egz. – 8,4%). Brzegi te stanowią zwieńczenie przede wszystkim naczyń typu XII, charakterystycznych głównie dla schyłkowych faz wczesnego średniowiecza^[17]. Naczyniom tym towarzyszą w dość wysokim odsetku pojemniki RF G (około 8,0), które w zbiorach szczecińskich notowane są głównie od około połowy XII wieku^[18]. W zespołach z kwartału 3 odnotowano również w dość wysokim odsetku naczynia RF K (16,4) i RF R (7,4), których natężenie występowania notuje się od około połowy XII wieku. Poza tym serie te uzupełniają naczynia rodzin form J (18,8%), których frekwencja maleje w najmłodszych warstwach, oraz pojedynczo notowane naczynia RF: H, L, N, oraz D (złoże wtórne). W najmłodszych nawarstwieniach z obu wykopów zarejestrowano również pojedyncze ułamki naczyń siwych, które sporadycznie notowane są już w 2. połowie XII wieku^[19], a przede wszystkim od 4. dekady XIII stulecia^[20].

Struktura zespołów ceramiki naczyniowej z kwartału 3 szczecińskiego Podzamcza wskazuje, że – mimo ewidentnych zniekształceń – mają one ewolucyjny charakter i są charakterystyczne dla młodszych faz wczesnego średniowiecza. Można ogólnie przyjąć, że *terminus post quem* kontekstów, z jakich pochodzą, przypada na około połowę XII wieku, natomiast *terminus ante quem* na około połowę XIII stulecia. Na takie datowanie pośrednio wskazują również datowania prób drewna konstrukcji III i IV z wykopu 1, które pokazują, że zbudowano je odpowiednio po lub w 1169 r. i po lub w 1183 r.^[21]

15 Por. m.in. W. Łosiński, R. Rogosz, *Metody synchronizacji ...*, s. 19.

16 Por. m.in. W. Łosiński, R. Rogosz, *Metody synchronizacji ...*, s. 18–19.

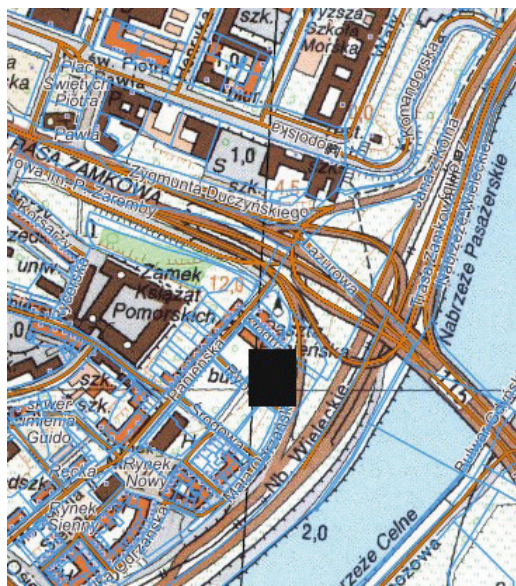
17 Por. W. Łosiński, R. Rogosz, *Garncarstwo*, [w:] *Szczecin we wczesnym średniowieczu. Wzgórze Zamkowe*, red. E. Cnotliwy, L. Leciejewicz, W. Łosiński, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1983, s. 281.

18 Por. m.in. W. Łosiński, R. Rogosz, *Próba periodyzacji...*, s. 57.

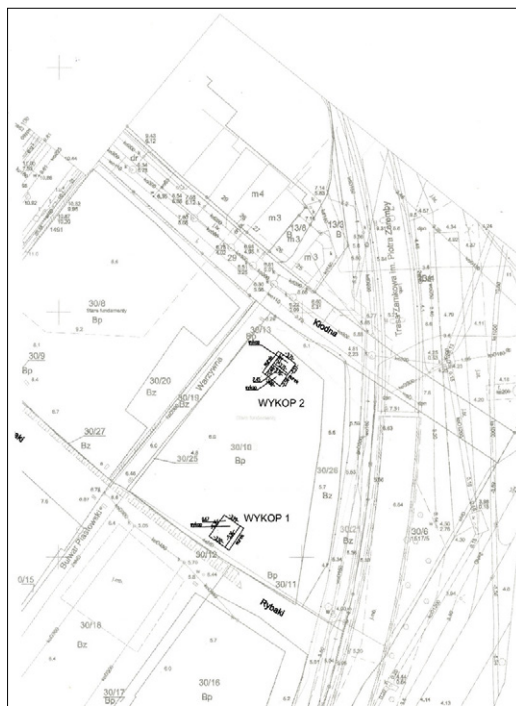
19 Por. m.in. M. Dworaczyk, A.B. Kowalska, M. Rulewicz, *Szczecin we wczesnym średniowieczu. Wschodnia część suburbium*, red. W. Łosiński, Szczecin 2003, s. 305.

20 Por. M. Dworaczyk, *Próba interpretacji zespołów ceramiki naczyniowej z polokacyjnych nawarstwień wykopu na Rynku Warzywnym w Szczecinie*, „Materiały Zachodniopomorskie”, NS 4/5 (2007/2008), z. 1, 2010, s. 205.

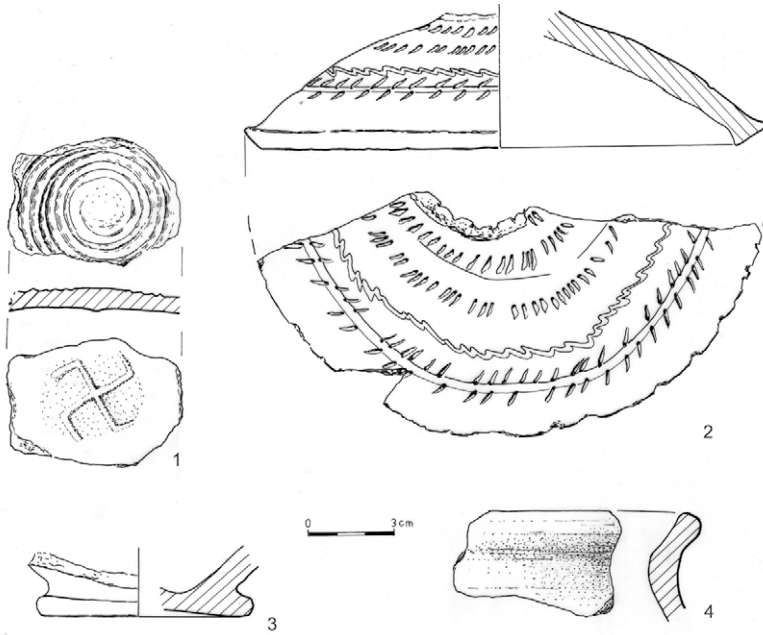
21 Analizy dendrochronologiczne wykonał prof. dr hab. Marek Krąpiec z Laboratorium Datowań Bezwzględnych z Cianoic.



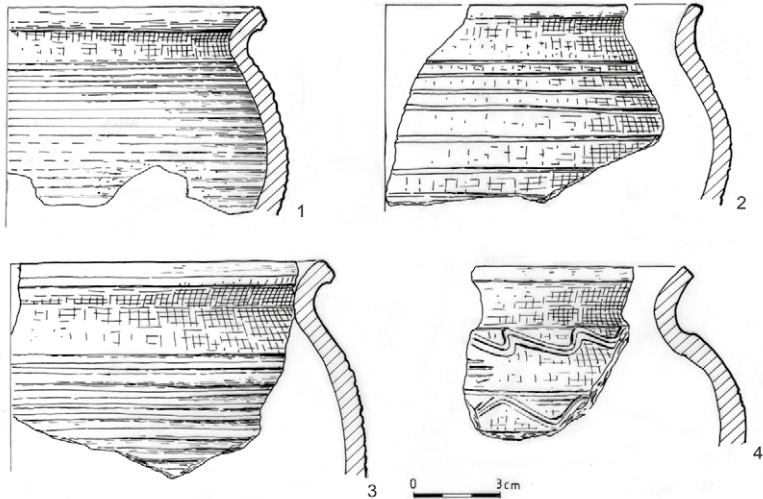
1. Szczecin – Podzamcze. Kwartał 3. Lokalizacja terenu badań.



2. Szczecin – Podzamcze. Kwartał 3. Lokalizacja wykopów badawczych w obrębie kwartału, wg A. Nierychlewskiej i A. Bartczaka, 2020. Skala 1:500.



3. Szczecin – Podzamcze. Kwartal 3. Wybór ceramiki z wykopu 2: 1 – w-wa 2; 2 – w-wa 3; 3 – w-wa 4; 4 – w-wa 1-strop. Ceramika wczesnośredniowieczna (1–3) i siwa (4).
Rys. H. Bona.



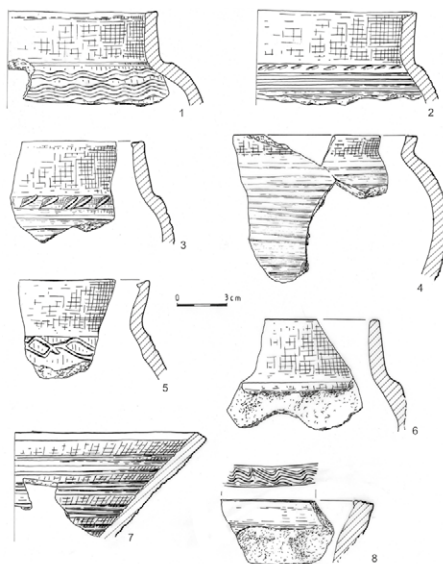
4. Szczecin – Podzamcze. Kwartal 3.
Wybór ceramiki wczesnośredniowiecznej z wykopu 2: 1 – w-wa 7-spąg;
2 – w-wa 3; 3–4 – w-wa 2.
Rys. H. Bona.



5. Szczecin – Podzamcze. Kwartal 3.

Wybór ceramiki wczesnośredniowiecznej z wykopu 2: 1, 8-9 – w-wa 7; 2 – w-wa 4;
3 – w-wa 1-strop; 4, 6 – w-wa 5; 5 – w-wa 1; 7 – w-wa 2.

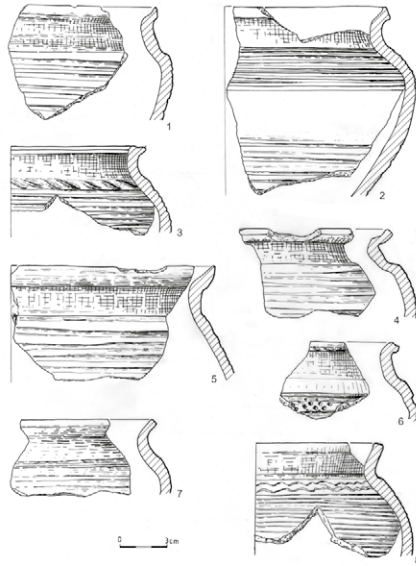
Rys. H. Bona.



6. Szczecin – Podzamcze. Kwartal 3.

Wybór ceramiki wczesnośredniowiecznej z wykopu 2: 1, 4, 7 – w-wa 2; 2 – w-wa 3;
3 – w-wa 5; 5 – w-wa 1-strop; 6 – w-wa 7; 8 – w-wa 4.

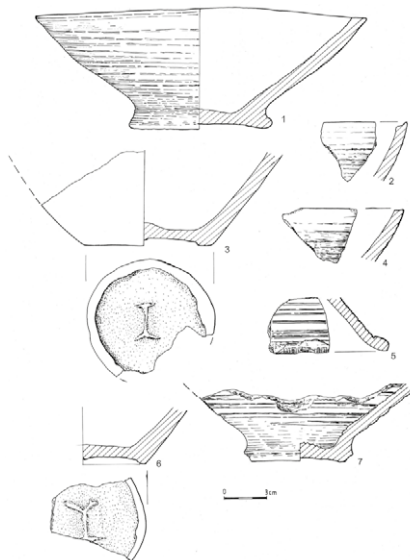
Rys. H. Bona.



7. Szczecin – Podzamcze. Kwartal 3.

Wybór ceramiki wczesnośredniowiecznej z wykopu 2: 1 – w-wa 4; 2, 5 – w-wa 2; 3–4, 7 – w-wa 7; 6 – w-wa 5; 8 – w-wa 1-strop.

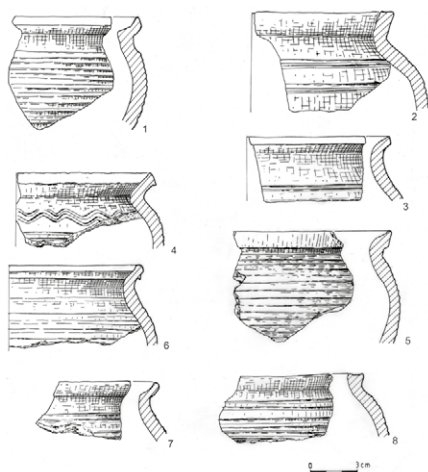
Rys. H. Bona.



8. Szczecin – Podzamcze. Kwartal 3.

Wybór ceramiki wczesnośredniowiecznej z wykopu 2: 1 – w-wa 3; 3 – w-wa 2; oraz z wykopu 1: 2 – w-wa 7; 4 – w-wa 4; 5 – w-wa 5; 6 – w-wa 2; 7 – w-wa 1.

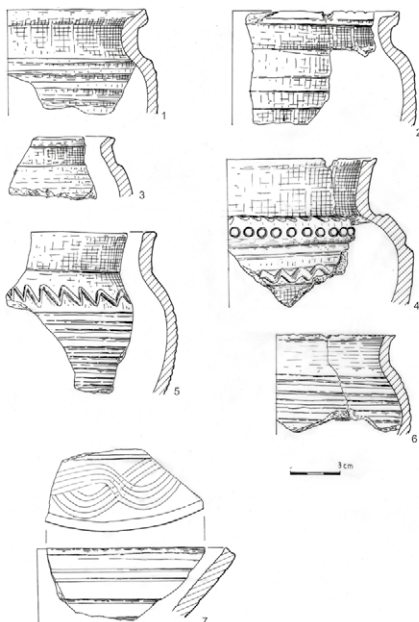
Rys. H. Bona.



9. Szczecin – Podzamcze. Kwartal 3.

Wybór ceramiki wczesnośredniowiecznej z wykopu 1: 1 – w-wa 7; 3, 7 – nr inw. 32/Sz/2020; 5–6 – w-wa 6; w-wa 2; 8 – w-wa 3; oraz z wykopu 2: 2, 4 – w-wa 2.

Rys. H. Bona.



10. Szczecin – Podzamcze. Kwartal 3.

Wybór ceramiki wczesnośredniowiecznej z wykopu 1: 1 – w-wa 3–4; 2 – w-wa 5; 3 – w-wa 7; 4 – w-wa 2; 6 – w-wa 1; 7 – nr inw. 30/Sz/2020; oraz z wykopu 2: 5 – w-wa 2.

Rys. H. Bona.

PRACE KONSERWATORSKIE

Ilona Nałęcka-Czerniawska

*Absolwentka UMK w Toruniu, Wydział Sztuk Pięknych,
specjalizacja konserwacja i restauracja malarstwa
i rzeźby drewnianej polichromowanej*

GOTYCKIE RELIKTY W KOLEGIACIE NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY KRÓLOWEJ ŚWIATA W STARGARDZIE ODNALEZIONE PODCZAS PRAC KONSERWATORSKICH W LATACH 2020–2022

Kompleksowa konserwacja wnętrza kolegiaty pw. NMP Królowej Świata w Stargardzie dała możliwość dogłębnej analizy aranżacji wnętrza na podstawie dokonanych badań, porządkując poszczególne warstwy chronologicznie na przestrzeni wieków, począwszy od czasów najdawniejszych. Niewątpliwie rozmach prac konserwatorskich i ich kompleksowe ujęcie dają przyczynek do usystematyzowania wiedzy na temat malatur i polichromii ściennych we wnętrzu świątyni w całej historii jej istnienia, a także umożliwia dokonanie inwentaryzacji części składowych obiektu. Nigdy dotychczas nie było możliwości przebadania obiektu tak szczegółowo i całościowo, jak do tej pory, biorąc pod uwagę wielkość zabytku, jego charakter i wartość artystyczną. Dało to początek porównania wszystkich źródeł pisanych z zachowanymi świadkami historii i porównania literatury przedmiotu z odkrytymi faktami.

Analizując poszczególne fazy chronologiczne, stało się jasnym, że o czasach najdawniejszych wiemy mało i prawdopodobnie nigdy nie dowiemy się, jak wyglądał kościół wewnątrz w pełnej swojej odsonie i krasie średniowiecznej. To właśnie wnętrza obiektów sakralnych sprawiają najwięcej trudności podczas prac konserwatorskich i badawczych, ponieważ stosunkowo rzadziej zmieniana była bryła, architektura, detal architektoniczny w porównaniu do polichromowanego wnętrza i wyposażenia, które łatwo było zastąpić nowymi modnymi elementami ruchomej architektury, odświeżyć kaplicę na życzenie i fundację wpływowej

rodziny mieszczańskiej. Dlatego też wydaje mi się błędne uogólnianie czy też całościowe traktowanie wystroju wnętrza świątyni w dzisiejszym rozumieniu jako zbiór uporządkowanych i przemyślanych logicznie elementów stylistycznych pasujących do siebie.

Przeprowadzone badania i analizy pozwoliły wyłonić najważniejsze fazy chronologiczne kościoła, począwszy od jego powstania między rokiem 1292 aż do XIV wieku jako bazowy zrąb architektury gotyckiej. Powstało wówczas prezbiterium wraz z korpusem nawowym halowym, z trzema nawami. Do tej najstarszej części można zaliczyć zapewne część zachowanych pobiał, kształtki ceramiczne w postaci kielichów wieńczących słupki, kwadrowanie wyższych partii budynku na szerokości około 2 m (ryc. 1). Niemniej jednak to druga rozbudowa istotnie wpłynęła na historię architektury kolegiaty i jest to okres między XIV a XV wiekiem. Projekt prezentuje bogaty program katedralny oparty na kanonie wielkich katedr gotyckich, inspirowany stylem brunsbergowskim. Można przypuszczać, że ten stan rzeczy trwał aż do katastrofy w 1635 r., kiedy to kolegiata ucierpiała podczas pożaru, wówczas runęły sklepienia i wypadły witraże z okien. Dopiero to wydarzenie przyniosło istotne przekształcenia wnętrza w drugiej połowie XVII stulecia, zmieniając zielono-czerwone gotyckie wnętrza na finezyjne błękity malowane ultramaryną na żebrach sklepiennych, detalach architektonicznych itp. (ryc. 2). Niemniej jednak, jak głoszą przekazy źródłowe, nie ma wątpliwości, że już wkrótce kościół był w złym stanie – wszechogarniająca wilgoć, nieszczęlny dach i okna powodowały permanentne zalewanie wnętrza świątyni. Stąd konieczność podjęcia prac już na początku XIX w., do których przystąpił Karl Friedrich Schinkel. I to on zaprezentował jako pierwszy całościową wizję wewnętrznej przestrzeni kolegiaty stargardzkiej, czy też myśl ujednolicenia architektonicznego całości kościelnego wnętrza w latach 1807–1824, tynkując i malując kościół od linii posadzki po najwyższy zwornik kościoła w kolorze (czerwono-różowym). Ten niezwykle odważny krok spowodował, że na kolejne sto lat zniknęły piękne nowożytne dekoracje malarskie świątyni, grisaillowe anioły, kolorowe arkady i poszczególne dekoracje kaplic i podłuczy. I dopiero zły stan obiektu na początku XX wieku skłonił ówczesnych do podjęcia pilnych prac naprawczych, tym samym odsłonięcia starszych malatur w kościele. Tego zadania w 1905 roku podjął się lokalny architekt Heinrich Deneke, który przystąpił do skucia grubych schinklowskich tynków i usuwania szczelnych różowych warstw malarskich ze sklepień i form architektonicznych. Czasy II wojny światowej stosunkowo łagodnie obeszły się z kościołem, podczas nalotów dywanowych ucierpiała wieża zachodnia kościoła. Zniszczeniu uległ jedynie jej hełm, pozostałe części budynku pozostały nienaruszone. W kolejnych powojennych latach prowadzone były prace naprawcze jedynie lokalnie i wynikały z pilnych potrzeb utrzymania świątyni. Dopiero koniec lat siedemdziesiątych XX wieku pozwolił na otwarcie frontu robót dla kolejnych prac, ujętych już bardziej całościowo. Niestety, w tym okresie

kościół został poddany nieumiejętnym pracom konserwatorskim i całkowicie przemalowany farbami na bazie spoiwa akrylowego, tym samym zniekształcając zarówno formy i kształty, jak i kolorystykę daleko odbiegającą od historycznej.

Mając do dyspozycji trzy lata na prace badawcze i konserwatorskie, proporcjonalnie dzieląc je na metry kwadratowe i kubaturę wnętrza, stworzono plan, w którym niezwykle ważnym było podzielenie prac badawczych na najważniejsze etapy, wnoszące szeroką wiedzę o obiekcie, umożliwiając jednocześnie otwarcie frontu prac dla konserwatorów. Prace w kolegiacie ze względu na wielkość obiektu podzielono na III pierwsze etapy. Najstarszym i możliwie najpełniejszym dziełem architektonicznym i malarskim, obrazującym bogaty program historyczny, jest prezbiterium i jako pierwsze zostało poddane badaniom i konserwacji. Dodatkowo wytypowano do badań część kaplicy anielskiej, o rodowodzie średniowiecznym w południowej nawie bocznej od strony zachodniej oraz środkową część chóru muzycznego. Należy podkreślić, że badania były bardzo utrudnione ze względu na rozległe przemalowania, jakim uległ kościół podczas błyskawicznej konserwacji w latach siedemdziesiątych dwudziestego wieku.

W niniejszym artykule skupiono główną uwagę na zachowane relikty średniowieczne, jako elementy najstarsze, które choć w niewielkim stopniu rzucają światło na wygląd gotyckiej świątyni.

Badania rozpoczęto od wizualnej analizy obiektu. Dała ona możliwość wstępnego określenia techniki wykonania, stanu zachowania i przyczyn zniszczeń poszczególnych składowych obiektu, umożliwiły je specjalistyczne badania prowadzone w laboratorium chemicznym Wydziału Chemii w Zachodniopomorskim Uniwersytecie Technologicznym w Szczecinie. Obejmowały one obserwację i analizę mikroskopową materiałów pobranych z obiektów, tj. próbek zapraw, polichromii i złoczeń, badania mikrochemiczne próbek oraz ich przekrojów stratygraficznych, a także spektralną analizę emisyjną. Wyniki pozwoliły określić rodzaj podłoża i skład poszczególnych warstw, czyli pigmentów i spoiw, technikę i technologię wykonania, która ułatwiła identyfikację palety malarskiej poszczególnych epok. Równocześnie prowadzone były pomiary zmian wilgotności i temperatury wewnątrz kościoła, stopień zasolenia tynków, rodzaj zawartych soli w materiale, w celu ustalenia wpływu tych czynników na zniszczenie obiektu. Wykonano też próby oczyszczania zabrudzonych powierzchni malowideł oraz zdejmowania przemalowań z powierzchni polichromii ściennej. Umożliwiło to ustalenie doboru właściwych środków do opracowania szczegółowych programów konserwatorskich na poszczególne etapy.

Obecny wygląd kościoła to efekt długotrwałej rozbudowy, której największe nasilenie przypadło na przełom XIV i XV w. Bryła uformowała się na początku XV wieku i w jej zrąb wchodzi prezbiterium wraz z obejściem, nawa główna z filarami, masyw wieżowy oraz kaplica mariacka. Analizując fragmenty pierwotne kościoła, należałoby wyłączyć sklepienia prezbiterium, nawy głównej i naw

bocznych, które uległy zniszczeniu podczas pożaru w 1635 roku. Jednak badania odkrywkowe wykonane podczas bieżących prac konserwatorskich rzuciły nowe światło na katastrofę z tego okresu, ponieważ odnalezione na łuku tęczowym i pierwszym przęśle sklepienia nawy głównej fragmenty polichromii wydają się być analogiczne do tych średniowiecznych. Analiza porównawcza stanu zachowania oraz stanu badań z pozostałymi przeszłami zasugerowała, że być może owo sklepienie jako jedyne nie runęło i jest pozostałością fazy gotyckiej, zyskało natomiast nową XVII-wieczną oprawę malarską podczas rekonstrukcji pozostałych sklepień świątyni w latach pięćdziesiątych XVII wieku.

Badania odkrywkowe rozpoczęto na filarach, ścianach triforium i sklepieniach prezbiterium. Według literatury to właśnie od prezbiterium rozpoczęto budowę gotyckiej świątyni, przypisuje się, że węgiel kamienny pod budowę położono w 1292 roku i budowano je wraz z halowym korpusem zaledwie 32 lata. Niezmienne w swojej formie wydają się być ściany ponad arkadami obejścia i triforium (ryc. 3). Styl brunsbergowski, jaki przypisuje się kolegiacie stargardzkiej, jest w wielu aspektach bardzo czytelny, ale jednocześnie odbiegający miejscami od przyjętego kanonu.

Niewątpliwie masyw muru prezbiterium ponad arkadami ma proveniencje średniowieczne, o czym świadczy sama cegła o ponad normatywnej wielkości, o parametrach typowych dla tego okresu 30–35 cm x 12–14 cm w wątku gotyckim (naprzemiennie główka – wozówka), a także dość typową podciętą, trójkątną, szarobeżową spoinę, wapienno-piaskową o lekko różowym zabarwieniu. Próbkki tynków z kolegiaty porównano z badaniami zapraw wykonanych w kościele św. Jana Chrzciciela w Stargardzie oraz z badaniami zapraw budowlanych wykonanych w nieistniejącym już stargardzkim kościele augustiańskim. Porównując próbki z trzech różnych, lecz usytuowanych blisko siebie i powstałych w niemalże tym samym czasie obiektów sakralnych, wzięto pod uwagę cechy strukturalno-teksturalne, skład mineralny, ich wypełniacz oraz spoiwo. Próbkki średniowiecznego szarobeżowego tynku z kolegiaty mariackiej zawierają dość charakterystyczne kruszywo: kwarc bezbarwny, częściowo w odcieniu żółtym i różowym, dobrze obtoczone. W stosunku wagowym spoiwo wapienne do wypełniacza i kruszywa jest 1:2,7 lub 1:3. Podobne właściwości posiadają próbki zapraw budowlanych z kościoła św. Jana i kościoła augustiańskiego, które wykazują niejednorodność spoiwa, w postaci owalnych bezkształtnych skupień mikrytowych, formy tego typu są łączone ze sposobem wypału wapna, ponadto zawierają duże ilości związków Fe, Si, Mg. Skład mineralny został zidentyfikowany w postaci frakcji piaskowo-pyłowej w trzech obiektach, a wykluczono frakcję żwirową, jaką w kolegiacie w zaprawach budowlanych stosował później Schinkel. Identyfikacja i charakterystyka zebranych właściwości najstarszej zaprawy pozwoliła na porównanie jej również z zaprawami budowlanymi pochodzącymi z późniejszych okresów remontowych, jakie miały miejsce w kolegiacie i datowanie ich.

Pierwotnie ściany i filary kościoła niewątpliwie były pokryte cienką warstwą pobiałą z dodatkiem gipsu i drobnoziarnistego piasku, a elementy detalu architektonicznego zdobione były powłoką glazurniczą. Pozostałości oryginalnych i pierwotnych wypraw tynkarskich i pobiał odnaleziono na łuku tęczowym, w kaplicy anielskiej, na ścianach prezbiterium ponad arkadami i na sklepieniach triforium. Warstwa pobiałą o charakterystycznej jasnej szarobeżowej barwie, nakładana szerokim pędzlem, pozostawiła charakterystyczny fakturalny dukt. Wimpergi, główce lizen, fryzy filarów, fryzy maswerkowe, obramienia arkad, żebra sklepień były bogato zdobione glazurą o odcieniach zieleni, czerni i brązów. Jeden z badaczy kolegiaty stargardzkiej, Jarosław Jarzewicz, porównuje zastosowane formy stylistyczne do katedry mediolańskiej. Porównuje tu średniowieczne mediolańskie kapitele i stargardzkie filary, w przekroju ośmioboczne, w narożach zaopatrzone w masywne służki o profilach zbliżonych do arkad i żeber. Natomiast na poszczególnych bokach filarów na kapitelach przypadają nisze, w których na fazowanych cokołach stoją rzeźby, natomiast od góry nisze zwieńczone są wimpergami. Mediolańskie kolumny nie posiadają dekoracyjnych szkliw, które w Stargardzie zostały odnalezione po oczyszczeniu powierzchni z kilku warstw pobiał (4 do 5 warstw) i warstw malarskich, prawdopodobnie eksponowane jeszcze w XVII wieku, zniknęły za czasów remontu Karla Friedricha Schinkla, który bardzo je okaleczył, zbijając szkliwo na całej powierzchni dekoracji. Jednakże odkryte fragmenty nie pozostawiają wątpliwości co do koloru i sposobu szkliwienia. Triforium jako druga kondygnacja prezbiterium zdobiona jest fryzem maswerkowym, który po oczyszczeniu odsłonił pozostałości glazury w kolorze czerni i bursztynowego brązu. Na jego powierzchni można odnaleźć uszkodzenia formy i deformacje wykonane tęym narzędziem. Mozolną pracą okazało się doczyszczanie jego fragmentów z warstw pobiał i warstw malarskich nałożonych w czasach nowożytnych, schinklowskich, a następnie w czasach remontu z początku XX wieku. Przytłaczająca ilość warstw spłycała rysunek i głębokość reliefu. Kształtka pierwotnie formowana z gliny o ostrych krawędziach i głębokim rysunku, glazurowana (ryc. 4), po siedmiuset latach przybrała nieco zdeformowany kształt. Pierwotnie dekoracje gotyckie tworzyły misterne i ażurowe wzory o niezwykle precyzyjnym rysunku. Obecnie w prezbiterium można zobaczyć pozostawiony fragment glazurowanego fryzu w kolorze czerni i brązu, jako świadka okresu gotyckiego. Nie zdecydowano się na pełną rekonstrukcję glazury ze względu na przyjętą koncepcję stylistyczną wnętrza, jaką ustalono na początku remontu w 2020 r., mianowicie za epokę najbardziej czytelną i rozpoznaną uznano konserwację wykonaną przez Heinricha Denekego w 1907–1911 roku i taką rozpoczęto przywracać w obiekcie.

Kolejnym najstarszym elementem pozostaje galeria triforyjna zdobiona polichromowanymi wałkami i ćwierćwałkami wykonanymi z ceramicznych kształtek malowanych w kolorze szarości i czerwieni. Jest to dekoracja pochodząca z późniejszego okresu, tj. fazy nowożytnej powtórzonej kolorystycznie przez Denekego.

Jednak ciekawym odkryciem okazały się trzy ostatnie arkady galerii w części południowej, które po oczyszczeniu z wtórnych warstw malarskich odsłoniły polichromowane czołganki i szklwione kształtki (ryc. 5).

W średniowieczu aranżacja wnętrza mogła ulec mniejszym lub większym zmianom, ponieważ odnaleziono w tej części dwie stylistycznie bliskie średniowieczu dekoracje arkad. Pierwsza po oczyszczeniu wszystkich warstw malarskich prezentowała rytmicznie rozmieszczone naprzemiennie kształtki glazurowane w kolorze czerni lub brązów z kształtkami ceramicznymi czerwonymi bez szklwionej powłoki. Natomiast zaskoczeniem było odnalezienie oprawy malarskiej w trzech ostatnich arkadach od strony południowej, które nie powtórzyły się nigdzie indziej. Łuki ozdobione były polichromowanymi czołgankami w kolorze intensywnej jasnej czerwieni, przypadkowo wmalowanymi bez dbałości o rytmiczne rozmieszczenie. Są zapewne najstarszą malowaną częścią w partii prezbiterium, ponieważ odsłonięto je na ostatniej warstwie pobiału (pod trzema warstwami). Zapewne Heinrich Deneke odkrył je i powtórzył na nowej pobiale, dodając grafitowy kontur. Wykonane badania laboratoryjne, które zidentyfikowały użycie czerwieni żelazowej w obu warstwach, nie pozwoliły na rozróżnienie palety malarskiej pigmentów, ponieważ zarówno paleta malarska średniowiecznych malarzy oraz tych nieco bardziej współczesnych w kolegiacie stargardzkiej była zbliżona. Szczególnie że w malarstwie ściennym unikano pigmentów z zawartością metali ciężkich, w tym ołowiu, które zawierała np. minia, ponieważ w środowisku zasadowym kolory czerniały. Natomiast badania spoiw potwierdziły występowanie spoiwa wapiennego w najstarszej warstwie malarskiej, zaś w warstwie późniejszej stwierdzono występowanie kazeiny wapiennej, jaką właśnie z powodzeniem na całym obiekcie stosował Ernest Fey, który odpowiadał za oprawę malarską podczas remontu prowadzonego przez Heinricha Denekego.

Kontynuując prace w nawie głównej, wykonano szereg odkrywek pasowych na dwóch pierwszych przęsłach sklepiennych od strony wschodniej. Na żebrach przy łuku tęczowym odnaleziono warstwę zieloną o głębokim szafirowym odcieniu, którą namalowano szerokie na całej długości pasy dekoracji podkreślające rytm detalu sklepiennego (ryc. 6). Zieleń malowana wzdłuż linii żeber, mimo że mocno poprzecierana, jest nie zmieniona kolorystycznie, trwale skonsolidowana z podłożem wapiennym prawdopodobnie w technice mokrego fresku. Pozostałe elementy wzbogacające dekoracje żeber z tego okresu nie zachowały się lub są nieczytelne. Dotychczas ani na sklepieniach prezbiterium, ani chóru muzycznego nie odnaleziono wypraw tynkarskich i malatur pochodzących z okresu średniowiecza. Owo sklepienie posiada również zaprawę o rodowodzie średniowiecznym, zbliżonym do wyżej omawianych próbek tynków. Zastosowany kolor zieleni szafirowej zbliżony jest do koloru szat aniołów w kaplicy anielskiej. Podobny kolor odsłonięto w krużganku kościoła i na podłuczcu kaplicy w nawie północnej. Sugeruje to, że podczas odbudowy kolegiaty w XVII wieku to jedyne zachowane sklepienie

gotyckie pokryto cienką warstwą pobiałą (nie usuwając pozostałości mechanicznie i nie skuwając tynku), namalowano nowe kompozycje malarskie w duchu epoki nowożytnej, pozostałe sklepienia zostały zrekonstruowane na wzór gotycki i odbudowane zgodnie z pierwotnym założeniem XV-wiecznym.

Jednocześnie przy pracach konserwatorsko-badawczych sklepienia nawy głównej trwały prace przy łuku tęczowym, gdzie zidentyfikowano kilka warstw barwnych. Ich stan zachowania nie pozwala na odtworzenie całościowe kompozycji malarskich, natomiast pozwolił zidentyfikować paletę malarską poszczególnych epok historycznych. Szczątkowo zachowane trzy warstwy malatur odkrytych poniżej „warstw schinklowskich” nie pozwalają choćby na najmniejszą rekonstrukcję form i kształtów. Podzielono je jedynie na paletę kolorystyczną danej epoki. Wszystkie warstwy rozdzielone były między sobą cienką warstwą pobiałą lub cienkim wapiennym tynkiem, szczególnie w miejscach ubytków i nierówności. Najstarsza warstwa malarska powstała w naturalnej gamie kolorystycznej sieni, umbry z czernią węglową, tworzą proste kompozycje roślinne z delikatnym modelunkiem (ryc. 7). Warstwa malarska kładziona była bardzo cienko, a światła tworzyły prześwitujące tło pobiałą, sama pobiała jest bardzo fakturowa i powstała na skutek kładzenia szczecinowym pędzlem. Druga chronologiczna warstwa malowana była w odcieniach zieleni szmaragdowej, złota, czerwieni i czerni, fragmenty złota kładzione były na żółtą glinę. Trzecia warstwa malarska prawdopodobnie z 2 połowy XVII wieku wpisuje się w kanon tego okresu i zawiera te same kolory, które odnaleziono w innych miejscach kościoła w typie *en grisaille*, czyli w odcieniach jasnobłękitnoszarych, czyste błękity to zapewne zidentyfikowana ultramaryna, kontury i światłocien podkreślone były czernią. Heinrich Deneke przystępując do prac konserwatorskich w 1907 r., usuwał etap po etapie różowe „schinklowskie” tynki, odślawiając rzekomo dobrze zachowane warstwy malarskie z czasów siedemnastowiecznych. W swoją wizję kościoła zwinnie wkomponował odkryte relikty, które dziś w wielu miejscach rodzą wątpliwości o czasie ich powstania.

Podczas oczyszczania filarów w nawie głównej odsłonięto glazuirowane kształtki tworzące fryz na ich zwieńczeniu, w kolorach zieleni butelkowej, ciepłych odcieniach bursztynu i brązu (ryc. 8). Również i tu odnaleziono spoinę o lekko różowym zabarwieniu i składzie analogicznym jak w pozostałych częściach. Powierzchnia powłok była mocno stłuczona i okaleczona. Podczas bieżącej konserwacji podjęto decyzję o przywróceniu glazur w partii dwóch pierwszych filarów nawy głównej. Uzupełniono ubytki kształtek masą mineralną barwioną w masie i zrekonstruowano szkliwo metodą punktowania w kolorze zielonym i brązowym tak, aby uzyskać efekt lekki i przetarty, a jednocześnie mocno błyszczący.

Niezwykle cennym dziełem świątyni stargardzkiej jest kaplica anielska, z zachowanymi oryginalnymi tynkami i polichromiami (ryc. 9), przedstawiająca najpełniejszy obraz średniowiecznej palety malarskiej. Znajduje się w części

zachodniej nawy południowej. Analizę badawczą kaplicy anielskiej podjęto od początku lipca 2020 roku. Początkowo prace skupione były na szczegółowej analizie stanu zachowania oraz zdefiniowaniu zakresu retuszy i uzupełnień na przestrzeni wieków, a także na rozpoznaniu ingerencji konserwatorskich w oryginalnej polichromii. W tym celu zastosowano całe spektrum badań. W poszczególnych wysklepkach wytypowano miejsca pobrania próbek do badań fizykochemicznych i wykonano przekroje poprzeczne w świetle VIS i UV. Celem było zidentyfikowanie pigmentów i spoiw użytych do malowania kompozycji, tym samym rozpoznanie techniki i technologii zastosowanych w poszczególnych epokach. Wykonano inwentaryzację fotograficzną oraz rozrysowano każdy z wysklepków, nanosząc informację z badań stratygraficznych i organoleptycznych, szczegółowo identyfikując zakres przemalowań i nowożytnych uzupełnień XVII-wiecznych, następnie „schinklowskich”, kolejnych ingerencji Heinricha Denekego oraz współczesnych naniesionych po wojnie w 1970 przez Stefana Wójcika.

Piętnastowieczna kaplica anielska zachowała się w dobrym stanie i po analizie badawczej można stwierdzić, że oryginalna polichromia wysklepek pokrywa aż 65% powierzchni. Inaczej prezentuje się stan zachowania na poszczególnych wysklepkach i należy je podzielić na fragmenty oryginalne XV-wieczne, zachowane wraz ze wszystkimi warstwami technologicznymi, następnie na te, które uległy miejscowemu zniszczeniu i podczas prac konserwatorskich wymieniono podłoże tynkarskie na nowe (w XVII wieku i XX) oraz trzecim porządkującym kryterium są wykonane retusze czy też rekonstrukcje malarskie na tynku historycznym.

Wysklepka północna (przy podłuczcu nawy) zachowała się w najlepszym stanie w swojej pierwotnej formie, tynk średniowieczny wapienny o grubym kruszywie pokrywa 98% powierzchni, natomiast warstwa malarska uległa drobnym korektom i naprawom, szczególnie w okresie powojennym, w 1970 r. podczas prac konserwatorskich. Prace naprawcze polegały na zastosowaniu pajęczków miedzianych i wzmocnieniu tynku mechanicznie, kotwiąc tym samym tynk do podłoża ceglanego. Retusze naśladowcze występują głównie w partii twarzy oraz dłoni, gdzie artysta po formie poprawił i podbił kontur kompozycji, tym samym podkreślając światłocien. Przetarcia szat zostały uzupełnione drobną kropką. Wydaje się, że ta wysklepka zachowała się najlepiej, ze względu na swoje ułożenie względem świata, najmniej była narażona na zalania czy też wydarzenia losowe. Pozostałe wysklepki noszą ślady drobnych korekt na średniowiecznej warstwie malarskiej i na uzupełnieniach tynków zarówno w XVII wieku, jak i później. Wysklepki wschodnia, zachodnia i południowa są już znacznie bardziej zniszczone i rozpoznano na nich kilka warstw chronologicznych. Oryginalny tynk wraz z malowidłem znajduje się w wyższych partiach wysklepek, natomiast niższe partie bardziej wrażliwe na zalania, będąc osadzone na konstrukcji ściany obwodowej, siłą rzeczy ulegały destrukcji. Rysunek zrekonstruowanych postaci aniołów naśladuje modelunek średniowieczny, jednak jest na tyle inny, że daje się zauważyć różnicę bez uzbrajania się

w specjalistyczne narzędzia. W czasach nowożytnych kontur postaci podkreślono czarną kreską (czern węglową) w celu wzmocnienia światłocieniowego rysunku oraz uwypukleniu kompozycji. Pierwotnie muzykujące anioły podkreślane były czerwono-brązowym konturem, który widoczny jest pod przemalowaniem.

Pod trzema wysklepkami na ścianach – zachodniej, północnej i południowej odsłonięto szczerunkowo zachowane fragmenty bordiury w kolorze ugrowych rytmicznie powtarzalnych patronów ze schematycznie wymalowanymi kwiatonami w kolorze czarnym, wszystko obwiedzione od strony zewnętrznej czarnym konturem.

Wykonane odkrywki na żebrach odsłoniły trzy warstwy chronologiczne (ryc. 10), pierwotna malowana w trzech kolorach niebieskozielonym (malachit z azurytem), ugrowym i czerwonym, analogicznie jak odnalezione oryginalne żebra średniowieczne na sklepieniu chóru muzycznego w przywołanym już kościele św. Jana Chrzyciela w Stargardzie. Kościół św. Jana był w znacznym stopniu inspirowany kolegiatą maryjną i również w kwestii dekoracji żeber widać pewne podobieństwa (ryc. 11). Część chórowa posiada fragmenty oryginalnych żeber zdobionych polichromią w trzech kolorach: ugrowym, zielononiebieskim i czerwonym, do tej pory nie poddane były żadnym zewnętrznym ingerencjom. Odcienie i czystość koloru może ukazywać w sposób nie zakłócający odbioru estetycznego natężenie barwne palety malarskiej gotyku.

Oprawa malarska żeber w kaplicy anielskiej stworzona była w technice mokrego fresku na spoiwie wapiennym, z zastosowaniem pigmentów naturalnych, gdzie zidentyfikowano malachit, czerwień żelazową, żółcień żelazową, kredę, naturalne ziemie, umbry, czern węglową, na pobiałe wapiennej, cienkowarstwowej.

Podsumowując badania w kaplicy anielskiej, podjęto decyzję o konserwacji malatur jako zachowawczą, która pozostawi wszystkie wcześniejsze konserwacje i rekonstrukcje malarskie w obecnej formie, jako uszanowanie dotychczasowych właściwych epoki sposobów konserwacji i ekspozycji. Stan tynków i malatur jest dobry, a ich stan estetyczny i wizualny nie zmienił się znacząco, co świadczy o trwałości i stabilności użytych materiałów.

Obecnie prace w kolegiacie stargardzkiej jeszcze trwają i pełen obraz poszczególnych etapów badawczych powstanie i zostanie uszczegółowiony wraz z ukończeniem tego dzieła. Niemniej jednak przeprowadzone dotychczasowe wnikliwe obserwacje pomagają nam uporządkować wiedzę na temat obiektu i odsłaniają nieco rąbka tajemnicy czasów minionych. W niniejszym artykule zawarto jedynie zagadnienia odkrytych świadków okresu gotyku i to nie wszystkich, ponieważ większość wystroju wnętrza została dość skutecznie usunięta w trakcie trwania baroku i później. Obecnie konserwowana dekoracja malarska kościoła jest powrotem do wizji sprzed stu lat, o której wiemy najwięcej. Paradoksalnie konserwacja z początku XIX wieku (Schinkla), która miała na celu usunięcie malowideł minionych epok i naprawę murów za pomocą masywnego tynku, pomogła w datowaniu poszczególnych warstw malarskich.

I tak jak nie udało się do końca zidentyfikować wystroju malarskiego gotyku, to jednak średniowiecze szczególnie ujawniło szeroki wachlarz możliwości wykorzystania intensywnej w barwy polichromii i ceramiki szkliwionej do ozdobienia wnętrza świątyni. Walory ceramiki w detalu architektonicznym najszerzej wykorzystane zostały w partii prezbiterium, kolejne epoki w historii architektury (renesans, barok) nieco zaniedbały tę technikę, o czym świadczy zakrycie glazurowanych kształtek podczas kolejnych powtarzanych blisko co sto lat remontów.

Od początku prac konserwatorskich zasadnicza kwestia, z jaką należało się zmierzyć w tym zadaniu, sprowadza się do pytania: czy można, nie godząc w wartość tego wnętrza jako dokumentu historii, nadać mu bardziej spójny charakter? Podczas budowy, rozbudowy i licznych remontów, które przez stulecia prowadzono, wewnątrz wypełniało się różnymi nawarstwieniami, niekiedy nieczytelnymi obecnie dla konserwatorów, jak na przykład odnaleziona na spływie wysklepki w kaplicy Mildenitzów prawdopodobnie średniowieczna polichromowana maska (ryc. 12), której symbolika, znaczenie i proveniencja pozostają tajemnicą.

Prace konserwatorskie nadal trwają, wiele aspektów badawczych zostanie uszczegółowionych i omówionych po zakończeniu zadania, niemniej jednak po dwu i półrocznej pracy nie słabną nadzieje na odnalezienie kolejnych śladów historii.



*1. Kwadrowanie gotyckie, w górnej partii świątyni, pas fryzowy, nawra południowa w części zachodniej, prawdopodobnie podkreślała pierwotną wysokość świątyni halowej.
Fot. I. Nałęcka-Czerniawska, 2021.*



2. Zrekonstruowane pierwsze sklepienie w przęśle wschodnim
nawy głównej zgodnie z zachowanymi XVII-wiecznymi odkrywkami.
Fot. I. Nałęczka-Czerniawska, 2021.



3. Widok na prezbiterium po zakończeniu prac konserwatorskich.
Fot. I. Nałęczka-Czerniawska, 2021.



4. Fragment fryzu maswerkowego z oryginalną czarną glazurą na powierzchni kształtki.
Fot. I. Nałęcka-Czerniawska, 2020.



5. Widok na galerię triforyjną po zakończeniu prac konserwatorskich – arkady po prawej stronie malowane w kolorze szarości i zieleni, na szczytach zdobione czołgankami, po lewej stronie kształtki glazurowane tworzące obramienie dla arkad.
Fot. I. Nałęcka-Czerniawska, 2020.



6. Żebro na sklepieniu nawy głównej z fragmentem zielonej malatury.
Fot. I. Nałęczka-Czerniawska, 2022.



7. Fragment na łuku tęczowym z odkrytą gotycką dekoracją.
Fot. I. Nałęczka-Czerniawska, 2022.



8. Filar w nawie głównej po odstonięciu przemalowań na glazurowanych kształtkach.
Fot. I. Nałęcka-Czerniawska, 2022.



9. Widok na wysklepkę północną w kaplicy anielskiej.
Fot. I. Nałęcka-Czerniawska, 2022



10. Odsłonięte oryginalne malatury średniowieczne na żebrach kaplicy anielskiej.
Fot. I. Nałęcka-Czerniawska, 2021.



11. Żebra sklepienne w kościele św. Jana Chrzciciela w Stargardzie.
Fot. I. Nałęcka-Czerniawska, 2022.



12. Gotycka maska na splotwie sklepienia w kaplicy Mildenitzów.
Fot. I. Nałęcka-Czerniawska, 2021.



*13. Wnętrze kolegiaty podczas prac – widok rusztowań
od strony chóru muzycznego, w tle widok na obejście prezbiterium.
Fot. M. Lewandowski, 2022.*

Tatiana Balcerzak

Architektka, badacz i znawca zabytkowej architektury

Anna Musiał-Gąsiorowska

Historyk sztuki. Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Szczecinie

SYNAGOGA W BANIACH. HISTORIA I WSPÓŁCZESNOŚĆ

Miejscowość Banie to niewielkie miasteczko położone nad rzeką Tywą między dwoma jeziorami Dłużec i Mostowo, na zalesionych terenach Pomorza Zachodniego w jego południowo-zachodniej części, w powiecie gryfińskim. Miasteczko Banie o średniowiecznej redakcji ma bogatą historię i wielokulturowy rys. Jego wielokulturowość przejawia się między innymi relikami pozostawionej architektury i zagospodarowania przestrzeni przez żydowską społeczność zamieszkującą Banie od wczesnego średniowiecza do czasów II wojny światowej. W centralnej części Starego Miasta, po wschodniej stronie średniowiecznego kościoła, u zbiegu ulicy Pocztowej i Bolesława Chrobrego, we wschodniej pierzei ulicy Pocztowej znajduje się jedna z ostatnich rozpoznanych budowli, z kręgu kultury żydowskiej. Historia bańskiej synagogi to zapis dziejów społeczności, która współtworzyła kulturę i przestrzeń dawnego miasteczka. Przedmiotowy budynek, będący dzisiaj przestrzenią zaadaptowaną na miejskie przedszkole, został zidentyfikowany w okresie powojennym jako żydowska bożnica. Pomimo powojennej odbudowy, która znacznie zniekształciła pierwotną kompozycję obiektu, budynek stanowi istotny element krajobrazu kulturowego miasta, dokumentując jego bogatą historię. Ze względu na ww. walory historyczne obiekt ten został ujęty w wojewódzkiej ewidencji zabytków. Budynek ponadto znajduje się na terenie Starego Miasta w Baniach, wpisanego do rejestru zabytków pod nr rej. 70 decyzją z dnia 29 października 1955 r., i podlega ochronie prawnej na mocy ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami.

Historia synagogi

Z dokumentów źródłowych^[1] wynika, iż diaspora żydowska zamieszkiwała Banie już w okresie średniowiecza. W czasach reformacji, przez około dwa stulecia nie wolno było osiedlać się żydowskiej społeczności w miastach. Wiek XVII to okres, w którym ludność żydowska ponownie zasiedla teren pomorskich miast i miasteczek, między innymi Banie, o czym świadczyć mogą najstarsze nagrobki datowane na rok 1741–1751 znajdujące się na terenie nekropolii żydowskiej zlokalizowanej na obrzeżach miasta w jego północnej części. W dużym stopniu Banie zawdzięczają rozwój gospodarczy, przypadający na przełom XVIII i XIX wieku, żydowskiej społeczności lokalnej, która liczyła w połowie XIX wieku 97 osób^[2]. W związku z rozwojem gospodarczym miasta w połowie XIX wieku, między innymi dobrze prosperującą manufakturą żydowską^[3] oraz zwiększającą się każdego roku ilością żydowskich mieszkańców, naturalną konsekwencją była budowa synagogi w Baniach. Z dostępnej ikonografii wynika, iż synagogę wzniesiono w formach zbliżonych do stylistyki ratusza powstałego w okresie 1840–1841 (ryc. 2). Zgodnie z informacjami zawartymi w karcie zabytku synagoga była użytkowana do roku 1933, do momentu objęcia przez hitlerowców władzy. Wtedy to odebrano społeczności żydowskiej bożnicę i zamieniono ją na magazyn nawozów sztucznych^[4]. Inne źródła podają, iż w roku 1933 gmina żydowska liczyła zaledwie kilkanaście osób i tak duży dom modlitwy nie był już potrzebny kilkusobowej społeczności, wobec czego sprzedano synagogę rodzinie o nazwisku Stresow. Nowi właściciele nie byli Żydami, zamienili budynek w zwykły dom mieszkalny, prawdopodobnie dzięki temu budynek byłej synagogi nie został zniszczony w czasie Nocy Kryształowej i przetrwał do końca wojny^[5]. W okresie działań wojennych na skutek ostrzału miasta budynek synagogi uległ częściowemu zniszczeniu.

Jerzy Baranowski w opracowaniu z roku 1963, dotyczącym cmentarzy żydowskich w województwie zachodniopomorskim, tak opisuje budynek świątyni: *Synagoga w Baniach – mocno zniszczona w czasie działań wojennych, swą formą architektoniczną wskazuje, że powstała około połowy XIX wieku, w kręgu oddziaływania tradycji*

- 1 Karta ewidencyjna zabytków architektury i budownictwa: Synagoga Magazyn meblowy, opracowała Katarzyna Kalita-Skwirzyńska, 2002 r. w: archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Szczecinie.
- 2 Karta ewidencyjna zabytków architektury i budownictwa: Synagoga Magazyn meblowy...
- 3 Zgodnie z informacjami podanymi w Karcie ewidencyjnej zabytków architektury i budownictwa: Synagoga Magazyn meblowy..., na przełomie XVIII i XIX wieku bański kupiec Jan Samuel Mehlis założył wytwórnę kapeluszy, prosperującą z dużym sukcesem i generującą zyski nie tylko dla właściciela, ale również dla miasta.
- 4 Karta ewidencyjna zabytków architektury i budownictwa: Synagoga Magazyn meblowy...
- 5 Informacja pochodzi ze strony internetowej prowadzonej przez Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN: <https://sztetl.org.pl/pl/miejscowosci/b/259-banie/112-synagogi-domy-modlitwy-mykwy/82508-synagoga-w-baniach-ul-pocztowa> [data dostępu: 11.09.2022].

styków historycznych. Wskazuje na to nie tyle skromna bryła budowli, ale raczej podział i dekoracja elewacji. Zachowała ona w partiach nieprzebudowanych arkadowy podział płaszczyzny ścian wzbogacony pilastrami. Łuki arkad o bogatym profilu spływają na zdwojone pilastry, które tworzą ramowy podział, rozbijając optycznie pozbawione okien płaszczyzny ścian. Wnętrze bożnicy ukształtowane jest w sposób oryginalny. Obszerna sala modlitwy przedzielona jest drewnianymi słupami na trzy nawy (...) We wnętrzu brak jakiegokolwiek wyposażenia liturgicznego ^[6]. Jest to najstarszy dostępny opis dokumentujący stan budynku synagogi po wojnie, uzupełniony dokumentacją fotograficzną (ryc. 3, 4). Po tym czasie poddano obiekt przebudowom. W elewacjach zachodniej i północnej wykuto szerokie okna, z elewacji północnej skuto arkadowe podziały widoczne jeszcze na fotografiach z roku 1963 i wykonano nowe tynki. Do elewacji wschodniej dobudowano niewielki budynek pełniący funkcję toalet. Wymieniono pokrycie dachowe, a we wnętrzu rozebrano ścianę dzielącą przestrzeń na pomieszczenia mieszkalne i salę modlitwy, tworząc jednoprzestrzenną salę. Zakryto również oryginalny drewniany strop, podwieszając pod nim płyty pilśniowe. Tak potraktowany obiekt został przeznaczony na salę spotkań bańskiej jednostki Straży Pożarnej. Obiekt użytkowany był do 1998, a rok później wewnątrz zostało przystosowane do sprzedaży używanych mebli. Funkcję handlową, a następnie magazynową pełnił do roku 2006. Od tego czasu do roku 2020 nie był użytkowany, a stan techniczny dawnej synagogi pogarszał się z każdym rokiem.

Współczesna historia synagogi

W roku 2011 Wójt Gminy Banie zwrócił się do ZWKZ w Szczecinie o wydanie zaleceń konserwatorskich do adaptacji budynku dawnej synagogi i rozbudowy przedszkola, którego budynek bezpośrednio przylega do budynku synagogi. ZWKZ pismem z dnia 20 maja 2011 r. określił zakres i sposób ewentualnej rozbudowy przedszkola i adaptacji budynku na cele oświatowe. Niestety brak odpowiedniego zabezpieczenia, pogarszający się stan techniczny budynku oraz brak funduszy w budżecie Gminy Banie na rozbudowę przedszkola skłonił Wójta Gminy Banie do złożenia w roku 2017 wniosku o wydanie pozwolenia na rozbiórkę budynku synagogi. Zgodnie z wnioskiem i ekspertyzą budowlaną jedyną możliwością wyeliminowania zagrożenia, jakie stwarza stan techniczny budynku, jest jego rozbiórka i ewentualna odbudowa. Autor dokumentacji założył bez wcześniej przeprowadzonych badań, iż stan fundamentów i posadowienia budynku jest zły i niewystarczający do przeprowadzenia ewentualnego remontu. W ocenie ZWKZ dokumentacja ta traktowała temat synagogi i jej stanu technicznego dość pobieżnie i nie mogła stanowić podstawy do wydania pozwolenia na rozbiórkę obiektu ze względu na jego zły stan techniczny. Wobec tego ZWKZ odmówił wydania pozwolenia na rozbiórkę budynku. Jednocześnie dnia 5 stycznia 2018 r. ZWKZ

6 J. Baranowski, *Cmentarze Żydowskie Województwa Zachodniopomorskiego*, Warszawa 1963 (maszynopis w zasobach archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków Szczecinie), s. 1–2.

w piśmie skierowanym do Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Szczecinie zwrócił się z prośbą o wyrażenie uwag i oczekiwań lokalnej społeczności żydowskiej, co do planów wobec przyszłości obiektu. Zachodniopomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków w Szczecinie w porozumieniu z przedstawicielem Gminy Banie, Panią Wójt Gminy Teresą Sadowską oraz przedstawicielami Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Szczecinie, Panem Mikołajem Rozenem zorganizował w dniu 14 lutego 2018 r. spotkanie w dawnej synagodze w celu wypracowania wspólnej drogi działania oraz podjęcia działań zmierzających do wspólnego ratowania obiektu. Podczas spotkania ustalono, iż ZWKZ zleci opracowanie kompleksowej dokumentacji zawierającej ocenę stanu technicznego budynku wraz z zakresem niezbędnych prac zabezpieczających obiekt przed dalszą degradacją oraz badań geologicznych, określających sposób posadowienia przedmiotowego budynku synagogi.

W roku 2018 mgr inż. Piotr Dereń na zlecenie ZWKZ opracował ocenę stanu technicznego zabytkowego budynku synagogi, ze szczególnym uwzględnieniem posadowienia i stanu murów obwodowych. W dokumentacji precyzyjnie wskazano zakres, sposób oraz kolejność prowadzenia niezbędnych prac remontowo-zabezpieczających przy jednoczesnym poszanowaniu oryginalnej substancji budowlanej obiektu. Ze wskazanego wyżej opracowania wynikało, iż stan fundamentów oraz sposób posadowienia budynku umożliwia jego remont przy nieznacznych pracach rozbiórkowych z zachowaniem jego historycznego charakteru. W związku z prowadzonym postępowaniem dotyczącym wydania pozwolenia na rozbiórkę synagogi poczyniono rozpoznanie historyczne, które wskazało, że przedmiotowy budynek stanowi ostatni przykład architektury sakralnej dawnej społeczności żydowskiej na terenie obecnego województwa zachodniopomorskiego. Pomimo znacznych przekształceń budowlanych, skutkujących znacznym stopniem degradacji pierwotnej formy architektonicznej i wartości zabytkowych budynku, obiekt zachował pierwotną bryłę, zarysy dawnej kompozycji elewacji oraz pierwotnej dyspozycji wnętrza. W związku z tym, że budynek zachował wartości historyczne, przesądzające o jego indywidualnej wartości oraz znaczeniu dla chronionego układu urbanistycznego Starego Miasta w Baniach, w ocenie ZWKZ winien być poddany odpowiednim działaniom ochronnym. W związku z tym ZWKZ odmówił wydania pozwolenia na rozbiórkę synagogi decyzją z dnia 26 lipca 2018 r. W ocenie ZWKZ postępowanie takie wiązałoby się z bezpowrotną utratą jedynej ocalałej na terenie województwa zachodniopomorskiego synagogi oraz uszczupleniem historycznej zabudowy Starego Miasta w Baniach o istotny element funkcjonalno-przestrzennego historycznego układu urbanistycznego. Od decyzji ZWKZ Wójt Gminy Banie odwołał się do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Minister utrzymała w mocy wydaną decyzję, uzasadniając swoją decyzję między innymi tym, iż budynek synagogi pomimo złego stanu zachowania ma wciąż w pełni czytelną bryłę i artykulację elewacji, nie uległa zmianie również jego rola w zespole urbanistycznym. Zgodnie z uzasadnieniem Ministra Kultury

i Dziedzictwa Narodowego synagoga jest oryginalnym elementem krajobrazu kulturowego Starego Miasta w Baniach i materialnym dokumentem historycznej zabudowy związanej ze społecznością żydowską, a przede wszystkim jest ostatnią zachowaną dawną synagogą w województwie zachodniopomorskim.

Już w lipcu 2018 roku w siedzibie WUOZ w Szczecinie podczas spotkania z przedstawicielami Gminy Banie zaproponowano zagospodarowanie tegoż obiektu na cele związane z działalnością przedszkolną. W roku 2020 w lipcu Gmina Banie za pośrednictwem pełnomocnika arch. Jacka Lenarta złożyła wniosek o wydanie pozwolenia na prowadzenie prac budowlanych, polegających na nadbudowie, przebudowie ze zmianą sposobu użytkowania budynku dawnej synagogi z przybudówką i przebudowie budynku przedszkola oraz połączenia tych budynków w jeden obiekt, na podstawie dokumentacji projektowej opracowanej przez arch. Jacka Lenarta. Decyzją z dnia 18 sierpnia 2020 r. Zachodniopomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków pozwolił na prowadzenie wyżej wymienionych prac.

Badania architektoniczne

Podczas prac budowlanych i przygotowawczych do adaptacji budynku starej synagogi w Baniach prowadzono ratownicze badania architektoniczne, rejestrując nieznane nam, a zachowane najstarsze elementy budynku, by na tej podstawie dowiedzieć się, jak pierwotnie, czyli około połowy XIX wieku wyglądał ten obiekt.

Podczas odgruzowania wnętrza budynku natrafiono pod posadzką na relikty ścian piwnic, zachowane we frontowym trakcie głównej części budynku, położone wzdłuż elewacji wschodniej. Wiązały się one z zachowanymi w tej elewacji od strony ulicy Pocztowej (dawnej Bischofstrasse) relikdami okienek, których ościeża widoczne są w kamiennym cokole elewacji. Odsłonięta część piwnic miała ślady płaskiego sklepienia kolebkowego. Poziomu posadzki piwnicy nie odsłonięto z powodu zbyt płytko prowadzonych wykopów pod instalacje.

Elewacja frontowa, jak wykazała analiza fotografii z widokiem synagogi z początku XX w., była pierwotnie dłuższa w kierunku południowym o min. 3 m. We wnętrzu zachowanego budynku głównego synagogi czytelna była duża sala modlitwy o rzucie ok. 14 x 9 m. Od południa zamykała ją pierwotnie murowana ściana, oddzielająca jej przestrzeń modlitewną, wzniesioną na wysokim kamiennym cokole (ok. 1 m nad terenem), od przejazdu bramnego. Czy pierwotnie przejazd prowadzony był przez budynek czy też obok niego, nie wiadomo. Ściana południowa sali modlitwy nie zachowała się. Nie wiadomo zatem, czy była ścianą podziałową obiektu czy też jego południową elewacją. Ściana wyraźnie oddzielała część użytkową synagogi od strefy przejazdu bramnego w głąb posesji. Wysokie wznoszone w linii zabudowy ulic murowane ściany z niezadaszonym przejazdem bramnym są dla Bań charakterystycznym elementem zabudowy pierzei ulicznych, stąd trudno dziś sprawdzić, jaki pierwotnie wariant tego przejazdu zrealizowano przy synagodze – przez budynek czy też obok.

W elewacji budynku od strony ulicy Pocztowej pozostał, pod tynkiem ściany łączącej salę modlitwy ze współczesnym przedszkolem położonym od południa, ślad dawnej bramy przejazdowej o szerokości ok. 270 cm i wysokości ok. 270 cm. Szerokość całego przejazdu wynosiła około 5 m, ponieważ od południa ograniczała go ryglowa ściana nieznanego nam kubatury o szerokości ok. 3 m i głębokości jak synagoga, położonej dalej na południe (patrz fotografia ul. Pocztowej z początku XX w.). Z przestrzeni przejazdu wiodło do niej w poziomie parteru zachowane w konstrukcji ryglowej oryginalnie wykonstruowane wejście, z progiem niewiele wyżej położonym niż chodnik ulicy. Obiekt oddzielony od przejazdu ryglową ścianą nie zachował się. Prawdopodobnie zniszczony został przez wzniesione w tym miejscu po II wojnie przedszkole, które zajęło działki po 2 sąsiadujących z synagogą kamienicach.

W jakim momencie zamieniono przejazd, włączając go w przestrzeń 2-kondygnacyjnej części mieszkalnej czy biurowej od południa synagogi, nie wiadomo. Nowa kubatura tej zabudowy, będącej integralną częścią synagogi, miała osobne wejście od ulicy i 2 osie okienne na każdej kondygnacji. Prawdopodobnie w późniejszym okresie od północy, tuż przy ścianie sali modlitwy powstał w niej sklep z osobnym wejściem w witrynie. Łączna długość synagogi w linii ulicy Pocztowej wraz z ww. obiektem wynosiła pierwotnie ok. 24 m (obecnie 21 m).

Budynek synagogi był również dłuższy od północy (mierząc wzdłuż ul. Bolesława Chrobrego, dawniej Grosse Kirchenstrasse w kierunku wschodnim). Zachowane tam obecnie tylko 3 przeszła łukowych dekoracji jego elewacji i zachowany mały fragment 4 łuku, a także biegnący w kierunku wschodnim kamienny fundament, na którym postawiono po wojnie pawilonową dobudówkę, dowodzą, że synagoga mogła mieć od tej strony, podobnie jak wzdłuż ul. Pocztowej, 5 przeszła łukowych dekoracji. Elewacja północna miałaby zatem pierwotnie długość ok. 17 m (obecnie 11 m). Ta nieistniejąca część budynku obejmująca 2 przeszła łukowej elewacji była oddzielona od sali modlitwy murowaną ścianą, w której znajdowało się obszerne przejście łączące obie północne części budynku. Ta nieznaną nam część przypuszczalnie podzielona była ryglową ścianą na dwie mniejsze powierzchnie: północną i południową. Dowodem na istnienie podziału jest niewielkie przejście łączące salę synagogi z pomieszczeniem południowym.

Analizując zachowane ściany obrysu budynku synagogi, nie natrafiono na ościeża oryginalnego wejścia głównego do budynku, nie można zatem wykluczyć, iż znajdowało się ono w 4 lub 5 nieistniejącym łukowym przeszle elewacji północnej. Byłoby wejściem do obszernego przedsionka, z którego można było szerokim przejściem (szer. ok. 2,5 m) wejść do sali modlitwy.

Przygotowując podłoże pod nowe posadzki w opisanej północno-wschodniej przestrzeni budynku synagogi, natrafiono na cembrowinę studni, zabezpieczoną od góry rodzajem ceglanej przesklepki. Studnia o średnicy około 110 cm, ceglana (wym. cegły 6,8– 7,0 x 16,0 x 28,8 m) ma głębokość około 12 m. Lustro wody

obecnie jest na głębokości około 4 m od poziomu terenu i ma zmienny poziom. Woda jest czysta, prawdopodobnie zdatna do picia. Usytuowanie studni nie jest zapewne przypadkowe. Woda stanowiła ważny element obrządku. W judaizmie w zbiornikach wodnych, tzw. mykwach, dokonywano obrządku symbolicznego obmywania się. W XX w. uproszczono ten obrządek do mycia rąk. Wiązać zatem należałoby odkrytą studnię z usytuowaniem w synagodze miejsca do obmywania. Czy jednak na pewno studnia ta powstała w czasie wzniesienia synagogi, nie wiadomo.

Cegły wzięte do wzniesienia synagogi (7,0–7,8 x 13,0–13,5 x 27,0–27,5 cm) nie mają bowiem identycznych wymiarów jak użyte w studni. Nie można zatem wykluczyć, że Żydzi w połowie XIX wieku, planując budowę synagogi, kupili działkę w mieście, na której była starsza od synagogi studnia np. po istniejącej tam starszej zabudowie. Synagogę mogli tak rozplanować, by potrzebna im mykwa znalazła się w dogodnym dla swej funkcji miejscu.

Adaptacja synagogi na funkcje przedszkolne

Projektując adaptację i rewitalizację zdegradowanego budynku dawnej synagogi, w której Gmina upatrywała możliwość umieszczenia oddziału przedszkolnego z dużą salą o wielofunkcyjnym charakterze, zespół projektowy starał się zachować lub odtworzyć maksymalną ilość elementów zabytkowej bryły i detalu obiektu. Niezwykle kunsztowna musiała być konstrukcja dachowa o dużej rozpiętości nad wielofunkcyjną salą, by bez dodatkowych podpór przeniosły ją wiotkie i mocno nadwyrężone zabytkowe ściany elewacyjne. Odtworzono w nich na zachowanych odcinkach murów łękową dekorację, mimo całkowitego jej skucia np. na elewacji północnej, zminimalizowano wykute w ścianach elewacji ulicznych wtórnie wykute okna, odtworzono z zachowanych fragmentów gzymsy, cokoły, wyeksponowano w holu wejściowym studnię, a na jego ścianie umieszczono powiększoną fotografię z karty pocztowej z początku XX wieku przedstawiającą ulicę Bischofstrasse (obecnie ul. Pocztowa) z fragmentem synagogi. Powstało w ten sposób miejsce upamiętniające dawnych żydowskich mieszkańców Bań i związaną z nimi zabudowę, którą po 1933 r. na terenie Pomorza powszechnie niszczone. Bańska synagoga, która przetrwała czasy hitlerowskie, jest zatem prawdziwym ewenementem i po latach przedziwnych kolei losów odzyskała swoje miejsce w planie miasta, służąc współczesnym potrzebom jej mieszkańców.



1. Banie, ulica Pocztowa, z lewej synagoga. Fotografia z 1908 r.,
źródło: <https://fotopolska.eu/m34125,Banie.html>.



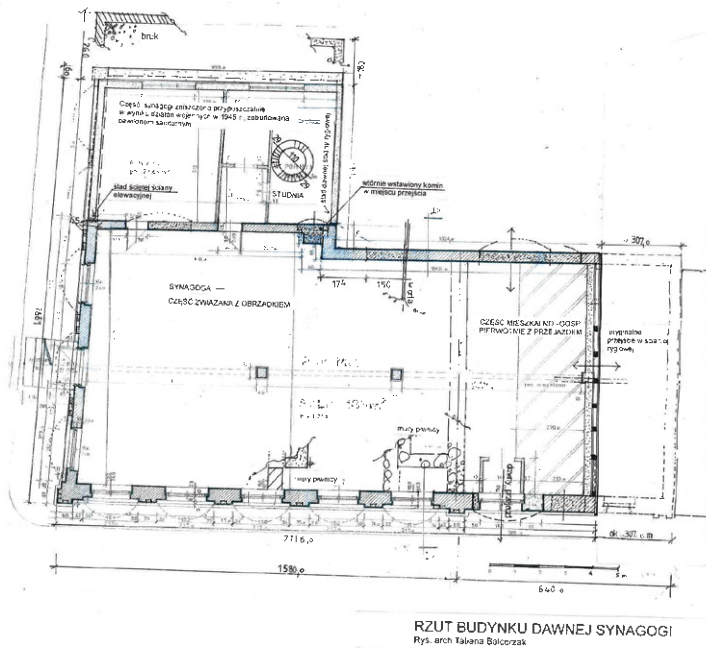
2. Banie, nieistniejący ratusz. Fotografia z 1907 r.,
źródło: https://polska-org.pl/8623097,Banie,Dom_nr_23_d_ratusz.html.



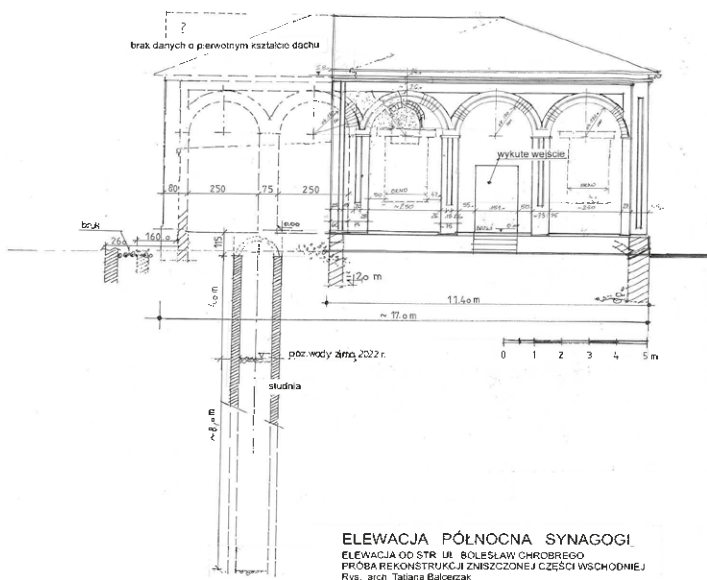
3. Synagoga w Baniach, widok od północy z ul. Bolesława Chrobrego. Stan z 1963 r.
Fot. J. Baranowski.



4. Synagoga – elewacja przy ul. Pocztowej. Stan z 1963 r.
Fot. J. Baranowski.



5. Rzut budynku dawnej synagogi w Baniach.
Rys. T. Balcerzak.



6. Synagoga. Elewacja północna, próba rekonstrukcji zniszczonej części wschodniej.
Rys. T. Balcerzak.



*7. Budynek dawnej synagogi po wykonaniu
prac remontowo-adaptacyjnych, elewacja przy ul. Pocztowej.
Fot. A. Musiał-Gąsiorowska, 2022.*



*8. Budynek dawnej synagogi po wykonaniu
prac remontowo-adaptacyjnych, elewacja północna i zachodnia.
Fot. A. Musiał-Gąsiorowska, 2022.*



8. Wnętrze dawnej synagogi, studnia odkryta podczas badań.
Fot. A. Musiał-Gąsiorowska, 2022.

STRATEGIE OCHRONY BETONU HISTORYCZNEGO. ALTERNATYWNE PODEJŚCIA KONSERWATORSKIE

„Beton historyczny” to pojęcie stosunkowo nowe, nie w pełni zdefiniowane. Stosowane od niemal trzydziestu lat w anglojęzycznej literaturze dotyczącej konserwatorstwa, renowacji i ochrony dziedzictwa jako *historic concrete*, używane jest w szczególności dla określenia betonu będącego istotnym komponentem struktury obiektów zabytkowych^[1]. Niderlandzka badaczka Herdis A. Heinemann opublikowała wiele prac dotyczących konserwacji betonu w kontekście ochrony dziedzictwa kulturowego, zaś jej dysertacja z 2013 r. *Historic Concrete. From Concrete Repair to Concrete Conservation* już w tytule wprowadza to pojęcie. W pracy jasno uzasadnia stosowaną terminologię – rozróżnia wczesne „pseudobeton” i „protobeton” czasów antycznych i wytworzonych przed 1824 r.^[2] od nowoczesnego, XIX-wiecznego betonu epoki industrialnej, wykonanego z użyciem cementu portlandzkiego oraz cementów wysoko przemysłowych XXI w.

Wynalezienie cementu portlandzkiego, będącego spoiwem hydraulicznym otrzymywanym w skomplikowanym procesie technologicznym, którego elementem

-
- 1 Na przykład już w 1996 r. opublikowano pozycję *Historic Concrete: The Background to Appraisal*, wznowioną w 2001 r., której tematem są angielskie przykłady renowacji betonowych budowli inżynierskich. W amerykańskiej publikacji *Preservation of Historic Concrete* pojęcie to dotyczy betonu używanego do budowy konstrukcji o znaczeniu historycznym, architektonicznych lub inżynierskich, niezależnie od tego, czy są to konstrukcje z przełomu XIX, XX czy XXI wieku.
 - 2 1924 r. – rok wydania w Anglii patentu dla Atkinsona na wytwarzanie cementu portlandzkiego, głównego składnika betonu. Przed tą datą znane były tzw. wczesne lub antyczne betony wykonywane z zapraw wapiennych i cementów naturalnych, z tufem wulkanicznym, puzzolaną, ziemią sanatoryjską oraz z dodatkiem pokruszonego i mielonego materiału ceramicznego – cegieł, dachówek, skorup.

jest zmielenie klinkieru powstałego z wypalania margli i wapieni w temperaturze ok. 1400°C, pozwoliło na uzyskiwanie wytrzymałego, trwałego i jednorodnego materiału, przyjmującego zadane formy i poddającego się technikom rzeźbiarskim. Modyfikacje mieszanek, polegające między innymi na doborze frakcji i rodzaju kruszywa, pigmentów i dodatków, pozwoliły na otrzymanie betonowych struktur o cechach granitów, marmurów, piaskowców.

Dzięki rozwojowi technologii betonowych możliwe były rewolucyjne zmiany w architekturze i budownictwie końca XIX i początków XX wieku. Oprócz nowych form i konstrukcji należy dostrzec unikalne właściwości nowego materiału, jakim był beton tego okresu, charakteryzujący się specyficznymi cechami wytrzymałościowymi i estetycznymi, w tym uziarnieniem, kolorystyką, teksturą. Te stosunkowo „młode” obiekty o betonowych strukturach, chronione dziś jako zabytki, wymagają nowej uważności i być może zweryfikowania sposobu i zakresu ich ochrony. Z dzisiejszej perspektywy widzimy, że pojawia się problem nie tylko utrzymania form czy dekoracji poszczególnych budowli, ale i nowego (w konserwatorstwie) materiału pochodzącego z pionierskiego okresu jego stosowania, innego od współczesnych betonów. Być może ten beton historyczny o unikalnej strukturze i właściwościach należy chronić jak inne tradycyjne substancje budowlane – np. gotycką cegłę czy barokowe sztukaterie.

Rozważania dotyczące studiów poszczególnych przypadków warto poprzezdzić zarysowaniem tła historycznego, uzasadniającego wagę tematu betonu historycznego na Pomorzu Zachodnim. Od połowy XIX wieku Szczecin, portowe miasto-twierdza o tradycji kupieckiej, przekształcało się w otwarty ośrodek przemysłowy, w którym istotną rolę odgrywała branża cementownicza i budownictwa betonowego. Było to możliwe dzięki wielu uwarunkowaniom, w tym dostępności surowców naturalnych koniecznych w produkcji cementu portlandzkiego oraz więzjom gospodarczym. Początki dała cementownia uruchomiona w 1852 r. we wsi *Züllchow* (Żelechowa) pod Szczecinem. Przybyły z Nadrenii Hermann Bleibtreu zainicjował tu budowę fabryki cementu portlandzkiego, pierwszą na terenie ówczesnych Niemiec³, która przełamała angielski monopol. Podobne zakłady uruchomiono niebawem w nieodległych miejscowościach: *Finkenwalde* (Zdroje), *Bredow* (Drzetowo) oraz *Lebbin* (Lubin) nad Zalewem Szczecińskim, tworzące tzw. „grupę szczecińską”. Wraz z nimi rozwinęło się kilkadziesiąt wytwórni prefabrykowanych wyrobów cementowych i firm stosujących technologie betonowe, wspieranych przez laboratoria badawcze. Szczecin stał się ośrodkiem skupiającym cenionych

3 Pierwsza na ziemiach niemieckich fabryka cementu portlandzkiego „Stettiner Portland Cementfabrik” przy Chausseestraße 36 uruchomiona została w 1852 r. we wsi *Züllchow*, obecnie będącej częścią Szczecina jako osiedle administracyjne „Żelechowa”. Za początek pełnego funkcjonowania cementowni w *Züllchow* przyjmuje się datę 19 lipca 1855 roku, kiedy firma uzyskała osobowość prawną jako spółka akcyjna. Jej twórca, pochodzący z Nadrenii, inżynier chemik dr H. Bleibtreu w tym samym roku wyjechał do Bonn, gdzie w Oberkassel uruchomił kolejną własną cementownię.

praktyków innowacyjnego przemysłu cementowego, inżynierów i pionierów wczesnego betonu, doskonalących technologie, podnoszących jakość produktów oraz pracujących nad europejskimi standardami jakościowymi.

Bardzo szybko przemysł cementowy stał się jednym z filarów rozwijającego się, nowoczesnego miasta. Upraszczając, można uznać, że w budownictwie przełomu XIX i XX wieku, po okresie dominacji cegły i kamienia, nastąpiło odrodzenie Szczecina „na fundamencie z betonu”, co pozwoliło na jego spektakularne przekształcanie urbanistyczne i architektoniczne.

W dzisiejszym krajobrazie kulturowym Szczecina i regionu można odnaleźć wczesne, niezwykle interesujące przykłady obiektów budowlanych z betonu i betonu zbrojonego, odzwierciedlające proces akceptacji nowego materiału. Budowano tu obiekty inżynierskie i architektoniczne o tradycyjnych rozwiązaniach, ale i swoiście eksperymentalne, w których wprowadzano nowatorskie rozwiązania techniczne, materiałowe i formalne. Najbardziej znane są wielkoskalowe obiekty żelbetonowe, jak dawny kościół garnizonowy przy pl. Zwycięstwa czy magazyny portowe, z magazynem portalowym i zbożowym (elewatozem Ewa) na czele, mniej liczne szczecińskie mosty i wiadukty, np. w Trzebiatowie czy Nowielicach. Ich skala i forma architektoniczna odpowiadała lokalnym możliwościom i aspiracjom. Mniej oczywisty jest betonowy detal i mała architektura budująca charakter historycznych przestrzeni, jak nawierzchnie chodników, ogrodzenia, słupy uliczne czy niewielkie pawilony. Te niedostrzegane zazwyczaj obiekty tworzą autentyzm miasta, na który składają się zarówno kubaturowe formy architektoniczne w ich pierwotnym miejscu i w oryginalnej skali, jak i materia budowlana, którym przydajemy wartości jako reprezentantom swojego czasu, technologii i architektury^[4]. Strukturę tych obiektów stanowi materiał, który dziś należy określać jako „beton historyczny”.

Dziedzictwo betonu na Pomorzu Zachodnim nie jest oczywiste ani powszechnie uznawane za wartościowe. Jednakże z dzisiejszej perspektywy uwzględniającej upływ czasu, stan wiedzy i rozwój myśli konserwatorskiej, obiekty betonowe pochodzące z okresu 1855–1945 stają się świadectwami o niezaprzeczalnej wartości historycznej i naukowej, a niekiedy artystycznej. Stąd najcenniejsze obejmowane są ochroną poprzez różne formy prawne, dostępne w obowiązującej ustawie o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Pierwsze wpisy do rejestru zabytków dotyczące obiektów betonowych w granicach obecnego województwa zachodniopomorskiego datują się na lata 80. XX wieku. Jednym z najistotniejszych w tej grupie był wpis kościoła garnizonowego w Szczecinie (ob. parafialnego pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa) z 2002 r., pod numerem rejestru A-106. Interesującym przykładem budownictwa inżynierskiego wcześniej objętego ochroną jest tzw. Most z Delfinami na Redze w Trzebiatowie, pochodzący z 1905 r., wymieniany wśród realizacji

4 Za: Z. Paszkowski. *Wartość autentyzmu w procesie rewitalizacji*, w: *Wartościowanie zabytków architektury*, PKN ICOMOS, Warszawa 2013, s. 182, za: bc.pollub.pl/Content/5597/PDF/zabytki%202013.pdf, [dostęp: 13.06.2020].

cementowni Sterna ze Szczecina. Jako żelbetowa trójprzęsłowa konstrukcja łukowa powielał formy mostów kamiennych, łącznie z rzeźbiarskim wystrojem wykonanym ze sztucznego kamienia imitującego piaskowiec. Do rejestru zabytków wpisany został już w 1994 r. (nr rejestru: A-1597).

Obecnie w gminnej ewidencji miasta Szczecina znajduje się stosunkowo szeroka grupa zabytków z betonu historycznego – w tym zespół wiaduktów i mostów w ciągu linii kolejowych. Warte podkreślenia jest objęcie ochroną elementów detalu betonowego, w szczególności ogrodzeń wytypowanych willi. Tego rodzaju zapisy dotyczącą m.in. posesji przy ulicach Michałowskiego, Moniuszki czy Bałuckiego.

W praktyce konserwatorskiej podejście doktrynalne w ochronie tych zabytków nie zawsze jest możliwe do zastosowania. Odmienne uwarunkowania prawne, projektowe, stan obiektów, wartościowanie poszczególnych zabytków wymagają indywidualnego podejścia. Na terenie województwa zachodniopomorskiego, gdzie nasycenie zabytkami i elementami z betonu historycznego jest stosunkowo duże, można prześledzić różne praktyki – od rozbiórek, przez dokumentowanie i odtwarzanie, po naprawy i ich pełną konserwację.

W ostatnich kilku latach na terenie Szczecina miały miejsce działania interwencyjne dotyczące kilku znaczących zabytków z betonu historycznego. Na wybranych przykładach można prześledzić odmienne strategie konserwatorskie, jakie mogły być wobec nich zastosowane.

Dokumentowanie (jako forma ochrony biernej)

W związku z realizacją niezwykle istotnej inwestycji komunikacyjnej, budowy tzw. „obwodnicy śródmiejskiej”, konieczna była przebudowa układu drogowego i kolejowego w sąsiedztwie skrzyżowania al. Wojska Polskiego i ul. Traugutta. Na obszarze tym zlokalizowane były dwa zespoły wiaduktów w ciągu linii kolejowej nr 406 Szczecin Główny – Trzebież, dawnej kolei obwodowej. Najstarszy z wiaduktów, powstały w 1896 r. jako konstrukcja murowana z cegły, rozbudowano w latach 30. i 40. XX w. o części żelbetowe. Drugi zespół budowli drogowo-kolejowych w ciągu ulicy Fałata^[5] powstał w latach 30. XX w. jako monolityczne wiadukty żelbetowe.

W wyniku decyzji projektowych, przy konieczności uwzględnienia aktualnych przepisów technicznych oraz korekty przebiegu tras, oba wymienione zespoły przewidziane zostały do zastąpienia nowymi konstrukcjami. Już w toku inwestycji Miejski Konserwator Zabytków w Szczecinie zdecydował o wykonaniu dokumentacji konserwatorskiej w formie kart ewidencyjnych jako ostatniego możliwego sposobu utrwalenia tych historycznych budowli inżynierskich^[6]. Wykonana przed rozbiórką dokumentacja fotograficzna ma dziś wartość archiwalną, utrwaliła szczególnie rozwiązań technicznych, w tym sposoby opracowania powierzchni betonu,

5 Wiadukty w ul. Fałata stanowiącej ciąg pieszo-rowerowy przebiegający przez Park Kasprowicza w kierunku Łasku Arkońskiego wybudowano w okresie przebudowy linii kolejowej na dwutorową.

6 Karty zostały wykonane przez Autorkę.

fakturę lica, detale doświetleń, elementy funkcjonalne części drogowej. W wyniku ustaleń koordynacyjnych nowe żelbetowe wiadukty w części parkowej nawiązują do pierwotnych rozwiązań materiałem i formą (wylewana konstrukcja z wyoblonymi narożami w świetle przejścia, z naświetlami w poziomie stropu), odstąpiono też od zamysłu wykończenia lica płytkami klinkierowymi na rzecz pozostawienia odsłoniętej struktury betonu. Tym samym nastąpiło symboliczne nawiązanie do pierwotnych budowli inżynierskich.

Rekonstrukcja – odtworzenie formy i materiału^[7]

Szkoła, obecnie VI Liceum Ogólnokształcącego im. Stefana Czarnieckiego przy ul. Jagiellońskiej w Szczecinie, datowana na 1909–1910 r., wpisana jest do rejestru zabytków od 1998 r. (ob. pod numerem A-880) jako budynek wraz z ogrodzeniem.

Z uwagi na narożne usytuowanie posesji i specyficzne ukształtowanie terenu, w tym duże różnice wysokości między ulicami a boiskiem, ogrodzenie na znacznych odcinkach pełni jednocześnie funkcję ściany oporowej. Konstrukcja ta wraz z cokołem i z rytmicznie rozmieszczonymi dekoracyjnie opracowanymi słupkami pierwotnie wykonana została z masywnego, wylewanego betonu. Między słupkami zawieszono przęsła z metalowych prętów, zdobione plakietami. Całość opracowano w stylistyce geometrycznej secesji.

W związku z postępującą destrukcją budowli, w tym znacznych odchyśleń od pionu betonowych bloków oraz uszkodzeń i odspojień betonowego lica, pojawiło się zagrożenie bezpieczeństwa poprzez osunięcie struktury na niżej położony teren szkoły. Konieczne było podjęcie prac naprawczych. Początkowo planowano naprawę istniejącej konstrukcji z ponownym ustabilizowaniem i wzmocnieniem fundamentów oraz renowacją konserwatorską powierzchni betonowych oraz odnowieniem metalowych przęseł.

Już w trakcie robót wykonawczych okazało się, iż zużycie techniczne jest dużo poważniejsze, niż pierwotnie zakładano. Nie tylko głębokość posadowienia była niewystarczająca, ale beton zatracił konieczną spistość i nośność, żwir i piasek wykruszały się ze ściany. Ze względu na znaczną skalę degradacji ogrodzenia przy ulicy Jagiellońskiej i Noakowskiego konieczna była zmiana podejścia i zastąpienie substancji historycznej współczesnym materiałem o wymaganej wytrzymałości. Szczegółowa inwentaryzacja architektoniczna umożliwiła utrzymanie pierwotnej kompozycji ogrodzenia i odtworzenie form i dekoracji elementów betonowych – kształtu zwieńczeń słupków, cokołów, dawnej furtki, faktur. Archiwalna ikonografia pozwoliła na przywrócenie betonowego łuku wejścia głównego od ul. Jagiellońskiej.

Realizacja wymagała od wykonawcy zastosowania niekonwencjonalnych rozwiązań, np. znalezienia sposobu wykonania szlaku żłobkowań w licu betonu –

7 Rekonstrukcja – wierne odtworzenie fragmentu zabytku bądź jego całości. Definicje za: https://samorząd.nid.pl/baza_wiedzy/podstawowe-pojecia-z-zakresu-konserwacji-i-rewitalizacji/, [dostęp: 26.09.2022].

co osiągnięto, posługując się drewnianym szablonem mocowanym w szalunku. Dla ujednolicenia kolorystycznego oraz uzyskania pożądanego efektu fakturowego lica betonu, zbliżonego do pierwotnego uziarnienia, zdecydowano o zastosowaniu natrysku tynkarskiego. Tym samym dokonano odtworzenia betonowej części zabytku z wykorzystaniem współczesnego materiału budowlanego – bez zachowania substancji historycznego betonu.

Odmienne podejście mogło być zastosowane w części ogrodzenia od strony drogi wewnętrznej przy ul. Noakowskiego. Z uwagi na lepszy stan tych konstrukcji – i prawdopodobnie późniejszą metrykę – można było zachować oryginalną substancję i dokonać napraw betonu historycznego: uzupełnień ubytków, wypełnienia żywicą spękań i rys. Całość scalono kolorystycznie i fakturowo. Niezależnie od prac przy betonowych elementach ogrodzenia przeprowadzono prace konserwatorskie metalowych przęseł i bramy. Wszystkie oryginalne elementy zostały oczyszczone, poddane renowacji i uzupełnieniem zgodnie z pierwotną kompozycją, z naniesieniem nowych powłok antykorozyjnych i malarskich. Tym samym pozornie niewielkie zadanie renowacyjne przekształciło się w poważną inwestycję obejmującą remont i odtworzenie ogrodzenia oraz murów oporowych wokół budynku szkoły. Realizacja prac wymagała ścisłej współpracy inwestora – przedstawiciela Gminy Miasta Szczecin, wojewódzkiego konserwatora zabytków, wykonawców, projektantów^[8]. Prace wykonywano od połowy 2020 r. do końca 2021 r.

Rewaloryzacja i konserwacja^[9]

Most łukowy, zwany też „japońskim”, położony nad jeziorem Rusalka na terenie Parku Kasprowicza im. Heleny Majdaniec w Szczecinie, został w 2018 r. wpisany do rejestru zabytków. Jest to przykład wczesnej, betonowej budowli inżynierskiej o konstrukcji jednoprzęsłowej trójjrzegubowej, składającej się z dwóch płyt łukowych o różnych promieniach, powiązanych słupkami^[10]. Powstał na zlecenie szczecińskiego przemysłowca Jahannesa Quistorpa (1822–1899), twórcy konsorcjum

8 Nadzór konserwatorski nad robotami prowadziła mgr Małgorzata Zyzik. Prace realizowane były przez firmę SARMATA Zakład Ogólnobudowlany Paweł Gągała, pod nadzorem Wydziału Inwestycji Miejskich Urzędu Miasta Szczecin. Koszt robót wyniósł ponad 3,7 mln zł. Za: <https://gs24.pl/renowacja-zabytkowego-muru-przy-vi-liceum-ogolnoksztalcacy-m-w-szczecinie-zakonczona/ar/c1-15884683>, [dostęp: 16.09.2022].

9 Prace konserwatorskie – działania mające na celu zabezpieczenie i utrwalenie substancji zabytku, zahamowanie procesów jego destrukcji oraz dokumentowanie tego procesu. Podstawowym celem prowadzenia prac konserwatorskich jest ocalenie materii i formy obiektu zabytkowego dla przyszłych pokoleń. Rewaloryzacja – przywrócenie wartości zabytku, w szczególności walorów użytkowych oraz wyeksponowanie wartości obiektu. Definicje za: https://samorząd.nid.pl/baza_wiedzy/podstawowe-pojecia-z-zakresu-konserwacji-i-rewitalizacji/, [dostęp: 26.09.2022].

10 Most określony w dokumentacji archiwalnej jako „łukowy, masywny most uliczny” został oddany do użytku 25.11.1898 r. Wykonawcą robót, i zapewne także prac projektowych, była firma architektoniczno-budowlana Boswau & Knauer z Berlina, specjalizująca się w obiektach betonowych.

składającego się m.in. z wielkiej cementowni cementu portlandzkiego w Lubiniu i wytwórni prefabrykatów betonowych oraz udziałowca spółki deweloperskiej Stettiner Westend. Mostek *Westendsee-Brücke*, wybudowany w 1898 r., pierwotnie zdobiony na przyczółkach bramami z wieżyczkami o ryglowej konstrukcji, był malowniczym obiektem służącym spacerowiczom *Quistorppark*.

W latach 60. XX wieku zdewastowane pawilony zostały rozebrane. Betonowy mostek przez kolejne dziesięciolecia ulegał degradacji. Kompleksowe prace naprawcze planowano podjąć już w 2015 r., jednak ich realizacja przesuwiała się w czasie. Zgodnie z przygotowaną dokumentacją projektową^[11] prace miały objąć m.in. remont fundamentów i przyczółków wraz ze sklepieniem i płytą pomostu i przegubami. Ostatecznie prace remontowe zrealizowano w 2020 r.^[12] Wykonano wiele prac technicznych w nowych technologiach – jak wzmocnienie istniejących struktur podziemnych i naziemnych czy nowej zbrojonej płyty pomostu z nawierzchnią z płyt granitowych. Wśród prac konserwatorskich była renowacja dekoracyjnych elewacji, balustrad, pozostałości cokołów niezachowanych pawilonów. Pewną niedogodność stanowił fakt, iż pełne rozpoznanie wartości budowli i indywidualny wpis do rejestru zabytków nastąpiły w trakcie realizacji inwestycji^[13]. Co prawda dzięki temu projekt budowlany został uzupełniony o program prac konserwatorskich i wykonano szerszy zakres prac estetyzujących, np. w zakresie lica betonowego, ale pewne decyzje projektowe musiały pozostać niezmienione. Problemem było np. uzgodnienie kolorystyki warstwy laserunkowej, koniecznej do nałożenia po naprawach betonowych elewacji. Przywrócenie pierwotnego, piaskowego odcienia betonu historycznego, odmiennego od szarobiałej barwy charakterystycznej dla współczesnych betonów w technologiach dopuszczonych w drogownictwie, okazało się nie lada wyzwaniem.

Warto podkreślić wyjątkowość tej historycznej budowli mostowej, przejawiającą się w nowatorstwie technicznym i rozwiązaniach formalnych. Układ statyczny mostu odpowiada schematowi mostów Roberta Maillarta, szwajcarskiego wizjonera wczesnych konstrukcji żelbetowych^[14], a zarazem jest jednym z pierwszych przykładów szczecińskich budowli, w której beton uznany został za

11 Na zlecenie Gminy Miasta Szczecin wykonana została dokumentacja: *Ekspertyza mostu lukowego nad jeziorem Rusałka w Parku Kasprowicza w Szczecinie*, autor: inż. Stanisław M. Kamiński, Szczecin 2016; Projekt budowlany, autor: inż. R. Jastrzębski, R.L.M. Jastrzębscy. Pracownia Projektowania Mostów, Szczecin 2016.

12 Remont mostku wykona firma INTOP Skarbimierzycze, kwotę ustalono w przetargu: 3,14 mln zł. Za: <https://gs24.pl/mostek-nad-rusalka-w-parku-kasprowicza-w-szczecinie-rusza-remont-co-sie-stanie-z-klodkami-zdjecia/ar/c1-14780890>, dostęp: 16.09.2022. Nadzór konserwatorski nad pracami prowadziła mgr Ewa Palacz.

13 Kartę ewidencyjną mostu na Rusałce wykonała Autorka. Mostek japoński wpisano do rejestru zabytków pod numerem A-920 w 2018 r.

14 Wczesne budowle architekta i inżyniera Maillarta (1872–1940) to np. mosty w Zuoz (1900–1901), Tavanasa (1904–1905), Val Tschiel (1925).

pełnowartościowy materiał budowlany, nie wymagający „ukrycia” go pod innym szlachetnym materiałem. Beton potraktowany został jak sztuczny kamień, któremu nadano estetyczny wyraz – w elewacjach zastosowano nawiązania do kamiennych bloków opracowanych w ramkę, których lica wypełniono granitowym grysem, przy krawędziach sklepienia wykonano profilowane gzymsy z konsolami, w środkowym polu fryz z kasetonami. Całość przypomina kamieniarską konstrukcję z tradycyjną dekoracją rzeźbiarską. Dobrze, iż mimo trudności, w znacznym stopniu udało się pogodzić wymagania współczesnych normatywów technicznych z konserwatorskimi standardami. Pozwoliło to wzmocnić strukturę konstrukcyjną i utrwalić walory zabytku, aby przywrócić urokliwy zakątek parku mieszkańcom.

Prace konserwatorskie

Autentyzm i zabytkowy charakter budynku określają nie tylko jego historyczna bryła architektoniczna czy kompozycja elewacji, ale także zachowany detal wnętrza czy elementy wyposażenia. Dla siedziby Urzędu Miasta Szczecin, przy pl. Armii Krajowej 1, który to zespół budowlany wpisany jest do rejestru zabytków pod numerem A-835 od 1995 r., jednym z takich oryginalnych detali poddanych konserwacji są betonowe schody z cementową wyprawą dekoracyjną w skrzydle zachodnim.

Gmach urzędu powstał w latach 1924–1927 wg projektu berlińskiego architekta Georga Steinmetza. Lewe skrzydło wybudowane w 1926 r. mieściło reprezentacyjne sale posiedzeń Zarządu Prowincji (na parterze) oraz Sejmu Prowincji (na I piętrze). W 2016 r. podjęto działania na rzecz przebudowy sali powojennej filharmonii (I piętro) oraz sali sesyjnej Rady Miasta (parter) celem utworzenia Sali Ślubów USC. Od początku zakładano, że robotom budowlanym miały towarzyszyć szeroko zakrojone prace konserwatorskie. Zgodnie z zaleceniami Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Szczecinie zachowane miały być oryginalne elementy jak: fasety, gzymsy, lizeny, schody, balustrady, fragmenty posadzek, grzejniki, wybrane sztuki stolarki drzwiowej, drewniane okładziny ścienne. Przetarg na prace ogłoszono w 2019 r. – realizacja zakończyła się w 2022 r.^[15]

W ramach zadania wykonano m.in. remont klatki schodowej i schodów od strony ul. Felczaka. Wachlarzowe dwubiegowe schody o konstrukcji żelbetowej zachowały oryginalną okładzinę stopni, wykonaną ze szlachetnej szlichty cementowej. Jest to rodzaj terazzo – dekoracyjnej masy posadzkowej powstałej na bazie białego cementu z pigmentami, z odpowiednio dobranym barwnym kruszywem, szlifowanej po stwardnieniu. Pierwotna powłoka, imitująca jasnożółty marmur, wykonana została niezwykle precyzyjnie, z charakterystycznymi wyobleniami na krawędziach i noskach stopni i zachowała się w stosunkowo dobrym stanie. Program prac konserwatorskich obejmował zachowanie historycznej substancji

15 I etap – zadanie: „Przebudowa pomieszczeń po byłej filharmonii na salę sesyjną wraz z budową instalacji rozgłaszania dźwiękowego”, zrealizowała firma Sarmata ze Szczecina pod nadzorem konserwatorskim mgr Ewy Palacz i mgr Małgorzaty Zyzik.

(betonu historycznego), tj. oczyszczenie powierzchni, naprawę ubytków i pęknięć, wypełnienie szczelin oraz nałożenie warstw ochronnych. Zrealizowane prace konserwatorskie pozwoliły zachować kolejny autentyczny element, o oryginalnej substancji budowlanej, bez konieczności wprowadzania nowych struktur, materiałów i technik.

Wobec presji inwestycyjnych i postępującego zużycia technicznego substancji budowlanej utrata części zasobu zabytkowego jest nieunikniona. Tym bardziej warte odnotowania są przykłady działań ratunkowych, zmierzających do zachowania wartości krajobrazu kulturowego nasyconego elementami z betonu historycznego. Oprócz wymienionych powyżej inwestycji istotne dla podtrzymania charakteru zabytkowych przestrzeni miejskich mogą być także te mniej spektakularne przykłady prac renowacyjnych, uwydatniających walory historycznego betonu i współczesne nawiązania do oryginalnych rozwiązań, jak np.:

- Nawierzchnie chodników – odtworzenia.

W przestrzeni publicznej Szczecina typowym rozwiązaniem są chodniki z płytek ze żwirobetonu (np. formy Comet, z odciskiem rysunku komety na rewersie), układanych rombowo, stosowane od początku XX wieku na ulicach nowych zespołów urbanistycznych, np. Pogodna, Niebuszewa czy okolic Wałów Chrobrego. Na wytypowanych odcinkach ulic odtworzono historyczne nawierzchnie ze współczesnych żwirobetonowych płytek, np. na pl. Żołnierza, ul. Henryka Pobożnego, ul. Jarowita, ul. Zygmunta Starego i ul. Asnyka. Nowe płyty chodnikowe zachowały wielkość, fakturę i kolorystykę historycznych, a ich układ odpowiada pierwotnemu^[16].

- Ogrodzenia – prace konserwatorskie, odtworzenia, inspiracje.

Charakterystyczne ogrodzenie gmachu ob. Politechniki Morskiej wzdłuż ul. Wały Chrobrego i ul. Jarowita z początku XX w., wykonane jako betonowe cokoły i rzeźbiarsko ukształtowane słupki z licem z płukanego lastryka imitującego granit (białe i czarne kruszywo łamane) i piaskowiec (żółtawa warstwa licowa z drobnym piaskiem), poddane zostało konserwacji i renowacji z zachowaniem oryginalnej faktury i barwy.

Modernistyczne ogrodzenia willi w okolicach Jasnych Błoni z lat 20. XX w., wykonane z odlewanych betonu jako zindywidualizowane kompozycje brył w partii wejściowej oraz cokoły ze słupkami na drewniane przęsła, poddano renowacji i uzupełnieniom, zachowując i odtwarzając m.in. prążkowaną fakturę lica.

Ogrodzenie ogrodu dawnej willi Lentza przy al. Wojska Polskiego wykonane z betonowych, pełnych płycin umieszczonych między słupkami poddano renowacji z odtworzeniem brakujących fragmentów.

16 Na wytypowanym obszarze w okolicach dworca kolejowego Szczecin Niebuszewo zachowano autentyczne płytki Comet.

Betonowo-drewniane ogrodzenie narożnej kamienicy przy ul. Małopolskiej – Starzyńskiego zostało formalnie odtworzone w nawiązaniu do przekazu ikonograficznego, przy zastosowaniu współczesnych materiałów, m.in. betonu komórkowego i metalu.

- Mała architektura – prace konserwatorskie.

W ciągu linii tramwajowych odrestaurowano elementy małej architektury wykonane z betonu: kiosk nastawniczego i wiaty przy ul. Arkońskiej oraz przy al. Wojska Polskiego.

Na Cmentarzu Centralnym przy ul. Ku Słońcu odtworzono tzw. Gaj Urnowy z wykorzystaniem elementów małej architektury betonowej: schodów, fontanny, ławek – wraz z renowacją płyt nagrobnych i głowic z historycznego sztucznego kamienia.

Na terenie dawnego cmentarza przy ul. Ostrowskiej odrestaurowano rzeźbiarskie upamiętnienie mieszkańców poległych w czasie I wojny światowej, wykonane ze sztucznego kamienia; odtworzono także układ kompozycyjny i poddano renowacji betonowe schody, baseny, ławki.

Niestety, ochrona zabytkowej małej architektury i ogrodzeń jest obecnie ograniczona, gdyż z miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego usunięto możliwość wprowadzania ustaleń dotyczących tych elementów, w związku ze zmianami w ustawie o planowaniu przestrzennym i przeniesieniu tej grupy ustaleń planistycznych do tzw. uchwał krajobrazowych. Wiele gmin (w tym Szczecin) nie podjęty takich uchwał. Stąd jedyną formalną możliwością pozostaje ochrona na mocy ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami z wykorzystaniem narzędzi, jakim jest wpis do rejestru zabytków i ujęcie w ewidencji zabytków oraz budowanie świadomości wśród osób podejmujących decyzje w zakresie inwestycji.

Beton wytwarzany w ośrodku szczecińskim na przełomie XIX i XX wieku był jednym z głównych czynników kształtujących architekturę i krajobraz kulturowy Pomorza Zachodniego i dziś – jako beton historyczny – stanowi charakterystyczny komponent dziedzictwa architektonicznego tego obszaru. Problematyka ochrony dziedzictwa betonu historycznego jest zagadnieniem stosunkowo nowym, ale prawdopodobnie będzie nabierała znaczenia. Należy mieć na uwadze, iż oprócz zabytków z okresu pionierskiego formami ustawowej ochrony konserwatorskiej obejmowane są coraz młodsze obiekty – jak powstałe w latach 60. i 70. XX wieku szczecińskie kino Kosmos, pawilon Baltony (tzw. grzybek), wiata peronowa na przystanku kolejowym Szczecin Pogodno. Substancja zabytkowa i struktura tych budynków i budowli to w znacznym stopniu różne odmiany konstrukcji betonowych o nowatorskich rozwiązaniach, ukazujących rozwój myśli konstrukcyjnej i architektonicznej. Aby obiekty te mogły przetrwać, uwzględniając powyższe przykłady podejść konserwatorskich, konieczne będzie przyjęcie odpowiednich strategii ochrony dziedzictwa betonu i zachowania betonu historycznego.



*1. Wiadukt kolejowo-drogowy, Szczecin ul. Fałata, stan przed rozbiórką 2016 r.
Fot. A. Hamberg-Federowicz.*



*2. Ogródzenie szkoły, Szczecin, ul. Jagiellońska,
stan części betonowych przed remontem i renowacją, stan z 2017 r.
Fot. A. Hamberg-Federowicz.*



3. Szczecin, ul. Jagiellońska, ogrodzenie szkoły po pracach konserwatorskich, 2022 r.
Fot. A. Hamberg-Federowicz.



4. Szczecin, most nad jez. Rusatka w Parku Kasprowicza,
stan przed podjęciem prac remontowo-konserwatorskich, 2018 r.
Fot. A. Hamberg-Federowicz.



*5. Szczecin, most nad jez. Rusałka w Parku Kasprowicza, stan w trakcie prac remontowo-konserwatorskich – analiza kolorystyczna powłoki scalającej, 2020 r.
Fot. A. Hamberg-Federowicz.*



*6. Szczecin, most nad jez. Rusałka w Parku Kasprowicza po zakończeniu prac remontowo-konserwatorskich, 2022 r.
Fot. Z. Paszkowski.*



*7. Urząd Miasta Szczecin, klatka schodowa w skrzydle bocznym,
okładzina stopni i podestów po pracach konserwatorskich, 2022 r.
Fot. A. Hamberg-Federowicz.*

KOMUNIKATY

Tomasz Wolender

Konserwator zabytkoznawca.

Zachodniopomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków w Szczecinie

REMONT DACHÓW KOŚCIOŁA KATEDRALNEGO PW. ŚW. JANA CHRZCICIELA W KAMIENIU POMORSKIM

Remont dachów kościoła katedralnego pw. św. Jana Chrzciciela w Kamieniu Pomorskim podjęty został w 2019 roku ze względu na pogarszający się z roku na rok stan szczelności pokryć dachowych oraz wynikający m.in. z tego tytułu zły stan techniczny konstrukcji. Parafia rzymskokatolicka pw. św. Ottona w Kamieniu Pomorskim przygotowywała się do tego remontu od lat, jednak dopiero w 2019 r. udało się jej zapewnić odpowiednie środki finansowe na rozpoczęcie remontu. Remont podjęto na podstawie projektu budowlanego autorstwa mgr inż. arch. Krysstyny Drozd, opracowanego w 2017 roku na podstawie inwentaryzacji i ekspertyzy technicznej konstrukcji dachu. W I etapie planowano wykonanie w całości – wraz z pokryciem dachowym – remontu dachu nad nawą główną kościoła. Początkowo projektowano powtórne wykorzystanie istniejących dachówek do remontu pokrycia dachowego, po ich odpowiednim przygotowaniu, tj. oczyszczeniu i hydrofobizacji. Po rozbiórce pokrycia nawy głównej podczas kontroli budowy w maju 2019 roku stwierdzono, że stan techniczny dachówek jest tak zły, że nie ma możliwości uzyskania wystarczającej ilości materiału do ponownego wbudowania. Ilość rozbiórkowej dachówki w zadowalającym stanie technicznym nie pozwoliłaby nawet na wykonanie pokrycia choćby jednej połaci dachu nawy głównej. W związku z tym i w celu uniknięcia zróżnicowania w kolorystyce poszczególnych części dachu kościoła zdecydowano o odłożeniu wykonania pokrycia z dachówki na wszystkich dachach kościoła, do zakończenia wszystkich robót związanych z remontem konstrukcji dachów. Dachy remontowane w poszczególnych etapach miały zostać odeskowane i zabezpieczone na deskowaniu papą podkładową termozgrzewalną

aż do czasu rozpoczęcia robót związanych z wykonaniem docelowego pokrycia na wszystkich dachach, nad poszczególnymi częściami kościoła, w ostatnim etapie remontu wraz z wykonaniem wszystkich obróbek blacharskich, lukarn, instalacji odwodnienia połaci dachowych. Podczas następnych kontroli budowy w ciągu 2019 roku, po rozbiórce pokrycia dachowego nad nawą, stwierdzono w wielu miejscach znacznie gorszy stan wielu elementów konstrukcji więźby, niż to odnotowano w ekspertyzie konstrukcyjnej z 2017 roku, w związku z czym konieczne było podjęcie decyzji o przeprowadzeniu prac ratunkowych w newralgicznych miejscach konstrukcji takich jak obszar koszy na styku prezbiterium i transeptu oraz o zwiększeniu ilości elementów koniecznych do wymiany w obrębie konstrukcji nad nawą główną. Prace przy remoncie konstrukcji dachowej nad nawą główną zostały zakończone w końcu października 2019 roku.

W lipcu 2020 roku podjęto następne prace remontowe obejmujące remont dachów transeptów – północnego i fragmentu południowego. Również w odniesieniu do rozebranego pokrycia dachowego transeptów stwierdzono, że jego stan techniczny nie pozwala na powtórne użycie dachówek w ilości wystarczającej do wykonania choćby jednej z połaci dachów transeptu. Potwierdzono przy tym konieczność wykonania pokrycia dachowego na wszystkich dachach kościoła w ostatnim etapie remontu. Także w odniesieniu do zakresu wymiany zdegradowanych elementów konstrukcji dachowej w obrębie transeptów konieczne było przeprowadzenie zmian w dokumentacji projektowej. Wynikało to z odkrycia wcześniej niedostępnych elementów więźby po zdjęciu pokrycia dachowego i demontażu znacznej liczby doraźnych wzmocnień z okresu po 1945 roku. Dotarcie do wcześniej niedostępnych elementów konstrukcji dachowej spowodowało również konieczność ponownej oceny stanu zachowania więźby oraz potrzebę jej waloryzacji, co związane również było z powiększającą się ilością zdegradowanych elementów przeznaczonych do wymiany. W związku z tym w 2021 roku Zachodniopomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków zlecił zespołowi badaczy, w skład którego weszli: prof. Ulrich Schaaf, dr Maciej Prarat i prof. Tomasz Ważny, opracowanie badań architektonicznych i dendrochronologicznych łącznie z wytycznymi konserwatorskimi dla więźarów wschodnich więźby dachowej nad nawą środkową oraz więźby dachowej nad skrzyżowaniem naw w katedrze. Wytyczne miały zostać wykorzystane przy prowadzeniu prac w następnym etapie remontu dachów katedry od połowy maja do końca października 2021 roku. Celem badań architektonicznych było rozpoznanie historii budowlanej obu więźb, próba określenia ich znaczenia na tle rozwoju historycznych konstrukcji dachowych oraz sformułowanie wniosków konserwatorskich. Zakres merytoryczny badań obejmował: po pierwsze – analizę techniki budowlanej zastosowanej do budowy więźarów wschodnich więźby nad nawą główną oraz całej więźby nad skrzyżowaniem naw (pod uwagę brano: układ elementów konstrukcyjnych, strony odwiązowania, złącza ciesielskie, system ciesielskich znaków montażowych, budulec i jego obróbkę), po drugie – rozwarstwienie chronologiczne

na podstawie analizy materialnej substancji i literatury oraz badań dendrochronologicznych, po trzecie – określenie znaczenia badanych więźb i sformułowanie wniosków konserwatorskich dotyczących ich naprawy. Badania architektoniczne pozwoliły na rekonstrukcję pierwotnej więźby dachowej nad skrzyżowaniem naw katedry w Kamieniu Pomorskim. Badania dendrochronologiczne pozwoliły wydatować budowę tej więźby dachowej na drugą połowę lat 60. XIII wieku. Badania architektoniczne pozwoliły również na rekonstrukcję pierwotnej więźby dachowej nad nawą katedry kamińskiej, różniącej się ustrojem od więźby nad skrzyżowaniem naw. Ponadto badania dendrochronologiczne wykazały, że drewno dla tej konstrukcji ścięto na początku lat 60. XIV wieku, czyli że jest ona o wiek młodsza. Badania potwierdziły wyjątkowy charakter konstrukcji dachowych z Kamienia Pomorskiego w odniesieniu do obiektów zachowanych na terenie Polski. Potwierdzono również, że obie więźby dachowe nad katedrą kamińską nie przetrwały do dnia dzisiejszego bez zmian. Zasadnicza konstrukcja zachowała się jednak w bardzo dużym stopniu nad nawą, w nieco mniejszym stopniu nad skrzyżowaniem naw. W obu przypadkach pierwotna konstrukcja jest czytelna, pomimo historycznych nawarstwień związanych ze wzmocnieniami z XVIII i XIX wieku. Stwierdzono, że zastosowane w katedrze kamińskiej więźby dachowe należą do typu więźby – więźby wolnej ze ściągami – służącej w okresie średniowiecznym do konkretnego zadania budowlanego: wykonania dachu nad sklepieniem wchodzącym w jego obręb. Przykłady takich rozwiązań przetrwały w różnych częściach Europy do dnia dzisiejszego, ale tylko w małej liczbie. Z terenu Polski nie znamy drugiego takiego przykładu. W związku z powyższymi wnioskami konserwatorskimi dotyczyły przede wszystkim zachowania w maksymalnym stopniu pierwotnych elementów konstrukcyjnych obu średniowiecznych więźb dachowych, ale i także XVIII- i XIX-wiecznych wzmocnień, czyli ram stolcowych, belkowań i konstrukcji wieszarówych. Tam gdzie stan techniczny na to pozwalał, zostały one w znacznym stopniu uwzględnione przy realizacji następnego etapu prac oraz wprowadzone do dokumentacji projektowej w postaci zmian.

Kolejny, ostatni już etap prac przy remoncie konstrukcji dachu i przygotowanie do robót pokrycia dachowego rozpoczęto w czerwcu 2022 roku. Jednocześnie, z uwagi na wcześniejsze odkrycia, Zachodniopomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków zlecił zespołowi badaczy, w skład którego ponownie weszli: prof. Ulrich Schaaf, dr Maciej Prarat i prof. Tomasz Ważny, opracowanie badań architektonicznych i dendrochronologicznych łącznie z wytycznymi konserwatorskimi dla więźb dachowych nad południowym i północnym ramieniem transeptu i prezbiterium Katedry św. Jana Chrzciciela w Kamieniu Pomorskim. Badania architektoniczne pozwoliły na rekonstrukcję pierwotnych więźb dachowych nad obydwojoma ramionami transeptu i prezbiterium. Zgodnie z badaniami dendrochronologicznymi i architektonicznymi więźby te powstały w latach 40. XIII wieku. Na terenie dzisiejszej Polski takie średniowieczne rozwiązanie więźby wolnej ze ściągami jest

znane tylko z Kamienia Pomorskiego, co pozwala jej przypisać wyjątkowe znaczenie zarówno w aspekcie historycznym, jak i z punktu widzenia sztuki ciesielskiej.

Wnioski konserwatorskie ponownie postulowały uczynienie podczas prac remontowych w maksymalnym stopniu pierwotnych ustrojów konstrukcyjnych oraz zachowanie pierwotnych elementów konstrukcyjnych średniowiecznych więźb dachowych, ale i także wtórnych wzmocnień z okresu od XVII do XX wieku, czyli ram stolcowych, belkowań i konstrukcji wieszarowych, usztywniających zastrzałów i ściągów metalowych. Dla zapewnienia prawidłowości dalszego prowadzenia prac zgodnie z wnioskami konserwatorskimi prace w ostatnim etapie remontu konsultowane były przez prof. Ulricha Schaafa, działającego na zlecenie Zachodniopomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Pozwoliło to na stałą korektę sposobu i zakresu prowadzenia prac, z uwzględnieniem wniosków konserwatorskich, sformułowanych w wyniku badań. Ostatni etap prac – do realizacji w latach następnych – obejmował będzie całościowy remont dachu absydy oraz wykonanie pokrycia dachowego wraz z robotami dodatkowymi na wszystkich dachach kościoła.

Prezentowany materiał ilustracyjny pochodzi z dokumentacji: *Wiązary wschodnie więźby dachowej nad nawą środkową oraz więźba dachowa nad skrzyżowaniem naw w katedrze św. Jana Chrzciciela w Kamieniu Pomorskim. Dokumentacja z badań architektonicznych i dendrochronologicznych łącznie z wytycznymi konserwatorskimi*. Opracowali na zlecenie Zachodniopomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków: Ulrich Schaaf, Maciej Prarat, Tomasz Ważny, Toruń 2021 r.



*1. Kamień Pomorski, Katedra pw. św. Jana Chrzciciela. Wieszba dachowa, wschodnie wiązary nad nawą środkową. Połączenie miecza stopowego z krokwią na nakładkę zaczepową.
Fot. U. Schaaf, 2021.*



2. Kamień Pomorski, Katedra pw. św. Jana Chrzciciela. Więżba dachowa, wschodnie więzary nad nawą środkową. Wtórne dodanie elementów w więzarze nr 22: belki kulawkowej oraz miecza stopowego.

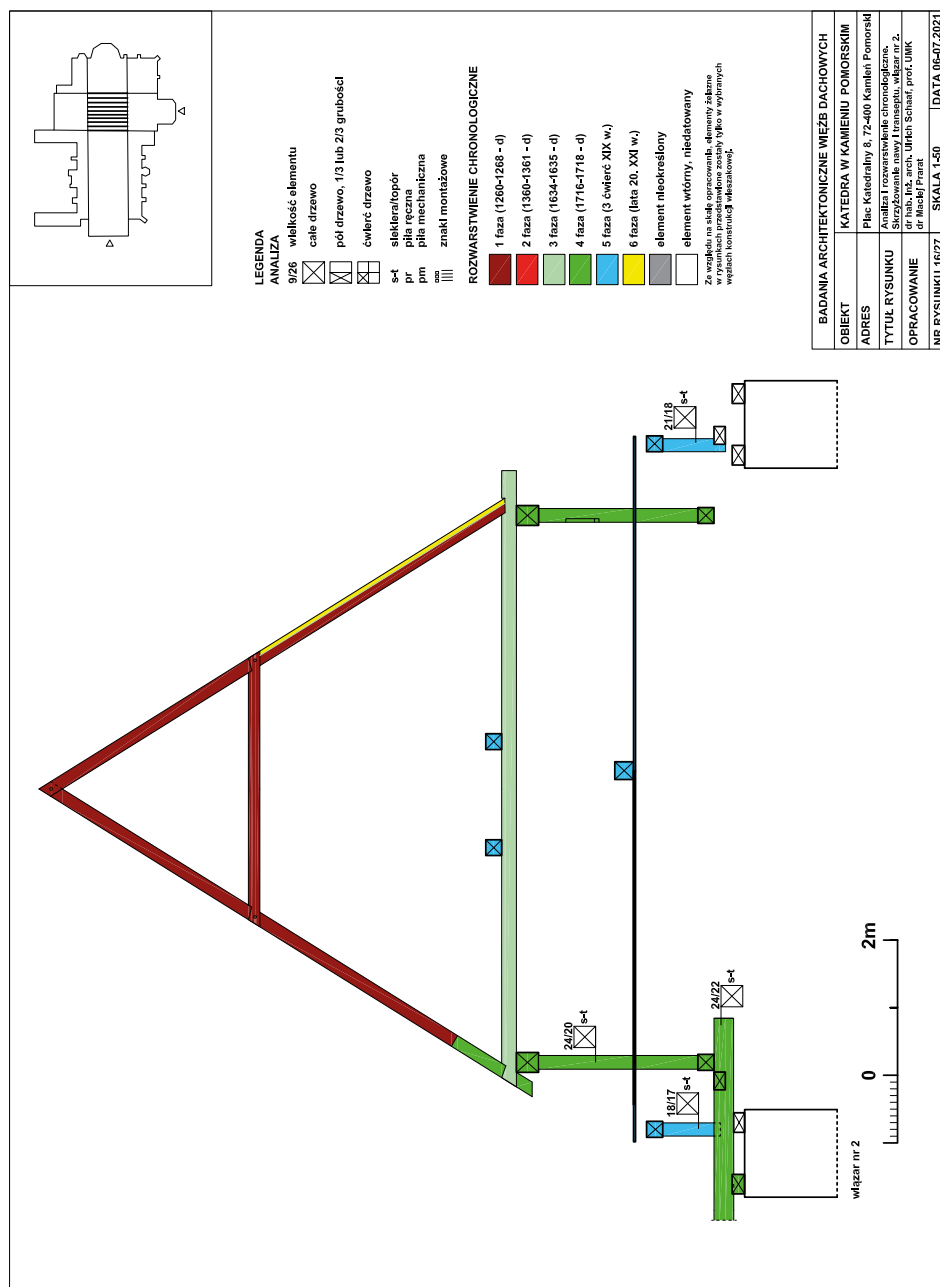
Fot. U. Schaaf, 2021.

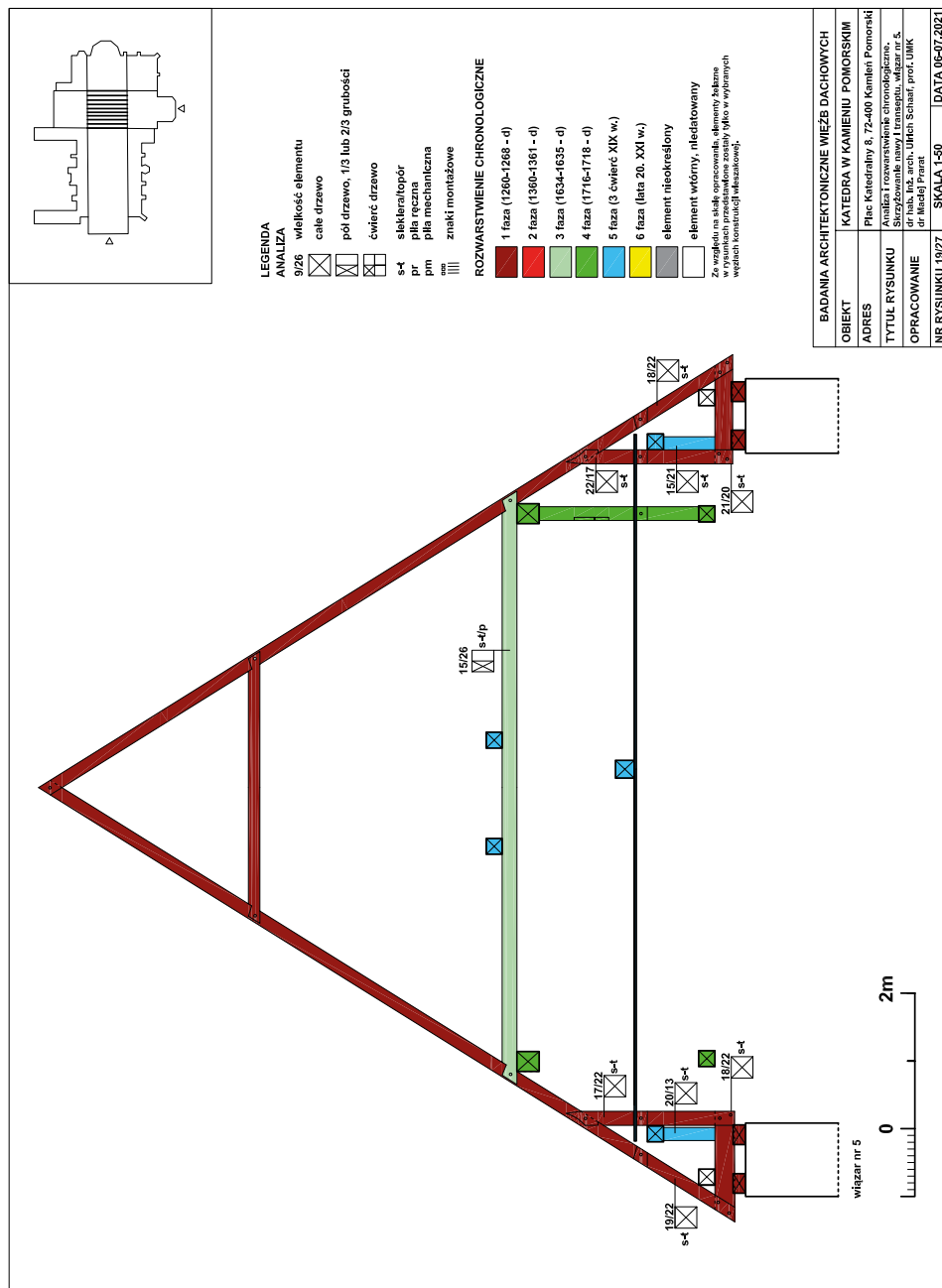


*3. Kamień Pomorski, Katedra pw. św. Jana Chrzciciela. Więźba dachowa nad skrzyżowaniem naw. Różne formy usztywnienia stolców w ramie.
Fot. U. Schaaf, 2021.*



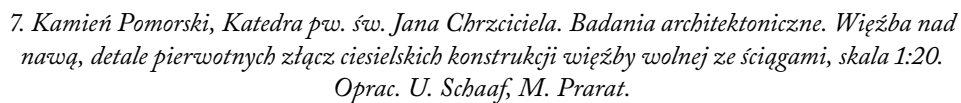
*4. Kamień Pomorski, Katedra pw. św. Jana Chrzciciela. Więźba dachowa nad skrzyżowaniem naw. Znak montażowy w formie trójkątków przy kresce w ramie stolcowej.
Fot. U. Schaaf, 2021.*





6. Kamień Pomorski, Katedra pw. św. Jana Chrzciciela. Badania architektoniczne, analiza i rozwarstwienie chronologiczne. Więzba nad skrzyżowaniem nawy, więzar 5, skala 1:50.

Oprac. U. Schaaf, M. Prarat.



REMONT BASZTY WIĘZIENNEJ W KOŁBACZU

Miejscowość Kołbacz w gminie Stare Czarnowo jest miejscem historycznego założenia dawnego klasztoru cystersów. Klasztor ufundowany w roku 1174, budowany był z przerwami od 1210 do połowy XIV wieku. Założenie klasztorne, które składało się z budynków klasztoru głównego, klasztoru małego i budynków gospodarczych, rozlokowane było na obszarze dorównującym wielkością obszarowi niewielkiego miasta. Zabudowę chroniły wody rzeki Płoni i połączone z nią kanały, a z czasem zbudowano mury obronne wzmocnione kilkoma basztami. Wygląd murów z okresu średniowiecza znany jest z ryciny Lubinusa (ryc. 1). Jedyną pozostałością po systemie średniowiecznych fortyfikacji założenia klasztornego jest baszta, zwana Basztą Więzienną, usytuowana w północno-wschodniej części miejscowości, przy głównej drodze prowadzącej w kierunku Stargardu. Baszta wzniesiona została w 1 ćwierci XIV wieku wraz ze wschodnim odcinkiem muru obronnego. Posadowiona na kamiennym fundamencie, zbudowana z cegły ceramicznej w wiązaniu wedyjskim. Baszta jest obiektem czterokondygnacyjnym, przykrytym dachem dwuspadowym, z trójkątnymi szczytami od strony wschodniej i zachodniej, szczyty są przemurowane z cegły rozbiórkowej, zatem nie możemy bezspornie określić, czy taka była pierwotna wysokość baszty.

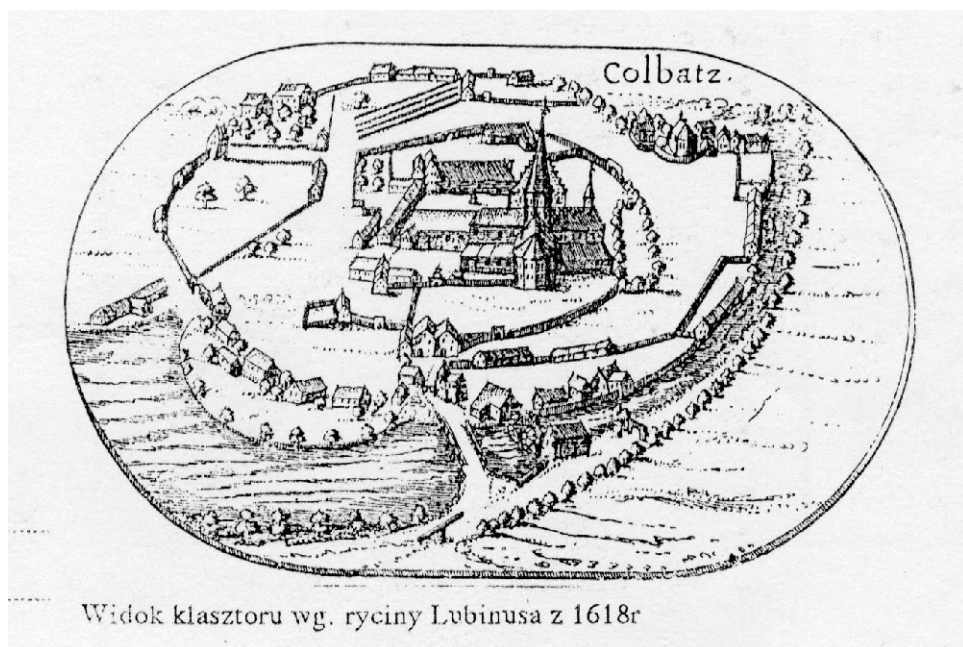
Na początku roku 2015 na wniosek Gminy Stare Czarnowo, właściciela obiektu, Zachodniopomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków w Szczecinie na podstawie art. 27 ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami wydał zalecenia konserwatorskie do remontu baszty polegające na remoncie dachu, uwzględniającego remont więźby dachowej baszty, oraz na remoncie elewacji. Już w sierpniu 2015 roku Gmina Stare Czarnowo wystąpiła z wnioskiem do ZWKZ o wydanie pozwolenia na prowadzenie prac remontowych i konserwatorskich w Baszcie Więziennnej w Kołbaczu. Pozwolenie zostało wydane na następujące prace:

- remont więźby dachowej wraz z wymianą uszkodzonych elementów;
- wymiana pokrycia dachowego;
- konserwacja i remont elewacji ceglanej;
- odtworzenie otworu wejściowego w elewacji zachodniej prowadzące na II kondygnację baszty;
- remont oraz odtworzenie elementów drewnianych baszty, w tym drewnianych stropów;
- montaż orynnowania oraz obróbek blacharskich;
- remont i renowacja zachowanej stolarki drzwiowej.

Prace prowadzone były na podstawie dokumentacji projektowej z lipca 2015 r.: *Remont baszty więziennej w miejscowości Kolbacz, gm. Stare Czarnowo*, autorstwa mgr. inż. arch. Dariusza Przybylskiego (branża architektoniczno-budowlana), mgr inż. Doroty Sukiennik (branża konstrukcyjna) oraz mgr Lidii Piotrowskiej-Cześnik (program prac konserwatorskich). Podczas prac wewnątrz baszty po oczyszczaniu cegły zostały odkryte napisy, wyryte na cegle imiona i nazwiska, rysunki najprawdopodobniej wykonane przez osoby więzione w baszcie, co potwierdzałoby, że obiekt służył jako tymczasowe więzienie. W roku 2020 przystąpiono do drugiego etapu prac polegających na adaptacji wnętrza baszty. Na podstawie decyzji ZWKZ przeprowadzono w roku 2020 i 2021 prace adaptacyjne wnętrza obiektu polegające na:

- montażu stolarki okiennej;
- montażu systemu monitoringu i alarmu w baszcie;
- wykonaniu schodów zewnętrznych stalowych przy elewacji północnej (tylnej);
- doprowadzeniu instalacji elektrycznej do baszty;
- wykonaniu oświetlenia zewnętrznego i wewnętrznego baszty;
- remoncie ścian wewnętrznych baszty;
- zagospodarowaniu terenu przy baszcie, w tym wyrównanie i wykonanie nasadzeń zieleni niskiej i średniej oraz montaż ogrodzenia.

Prace prowadzone były na podstawie dokumentacji projektowej: *Remont baszty więziennej w miejscowości Kolbacz, gm. Stare Czarnowo*, autorstwa mgr. inż. arch. Dariusza Przybylskiego, a prace konserwatorskie przy remoncie ścian wewnętrznych baszty będą prowadzone na podstawie programu prac konserwatorskich autorstwa mgr Lidii Piotrowskiej-Cześnik. W dniu 30 listopada 2021 roku przedstawiciele Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Szczecinie odebrali bez uwag prace remontowo-konserwatorskie. Gmina Stare Czarnowo zamierza wykorzystywać obiekt na cele edukacyjne oraz turystyczne.



1. Widok założenia klasztornego w Kolbaczu na mapie Lubinusa (1618 r.).



*2. Baszta Więzienna, elewacje zachodnia i południowa, stan przed remontem.
Fot. z archiwum WUOZ w Szczecinie.*



*3. Baszta Więzienna, elewacja południowa, stan przed remontem.
Fot. z archiwum WUOZ w Szczecinie.*



*4. Baszta Więzienna, elewacja zachodnia po remoncie.
Fot. A. Musiał-Gąsiorowska.*



*5. Baszta Więzienna, elewacja zachodnia i południowa po remoncie.
Fot. A. Musiał-Gąsiorowska.*

6. Wnętrze Baszty Więziennej po remoncie, ryty na ceglach po konserwacji.

Fot. D. Przybylski.







PRACE REMONTOWE NA DACHU KOŚCIOŁA W WITNICY, GMINA MORYŃ

Kościół parafialny pod wezwaniem Chrystusa Króla w Witnicy wpisany jest do rejestru zabytków pod nr rej. 999 decyzją Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Szczecinie z dnia 31 sierpnia 1956 r.

Witnica w gminie Moryń jest wsią o metryce średniowiecznej. Pierwsze wzmianki o kościele można znaleźć w rejestrach księcia Ludwika (elektora brandendurskiego) z 1337 r., który opisywał ówczesną wieś z kościołem filialnym, należącym do parafii we wsi Przyjezierze nad jeziorem Morzycko.

Kościół w Witnicy należy do grupy wczesnogotyckich XIII-wiecznych świątyń o murach wznoszonych z granitowych kwadr układanych w regularne rzędy. Kościół pierwotnie na rzucie prostokąta zmieniał się na przestrzeni wieków. W XV wieku rozbudowano go o wieżę od strony zachodniej i szczyt ceglany od strony wschodniej zdobiony ośmioma blendami. W XVII wieku we wnętrzu zlokalizowano epitafium ówczesnego właściciela wsi Hansa Christopha von Sack, około 1830 roku dobudowano do kościoła od strony wschodniej kaplicę grobową rodziny von Delsen, a w 1911 r. od strony południowej dobudowano zakrystię.

Budynek kościoła posiada prostą bryłę. W korpus kościoła, który ma rzut prostokąta i zamknięty jest stromym dachem dwuspadowym o spadku połąci ok. 50°, wbudowano wieżę na rzucie kwadratu zwieńczoną ceglany szczytem na rzucie ośmioboku. Dobudowane kaplica i zakrystia podobnie jak korpus zwieńczone są dachami dwuspadowymi.

Na wzmiankę zasługuje również wnętrze kościoła z wyposażeniem XVI–XVIII-wiecznym. Jednoprzestrzenne wnętrze posiada przy ścianach południowej i zachodniej dwupoziomową emporę wspartą na drewnianych słupach, a od góry domknięte jest drewnianą kolebką, na której miejscowo zachowały się polichromie (pocz. XVIII w.).

W ostatnich latach Parafia Rzymskokatolicka pw. Chrystusa Króla w Witnicy podejmuje działania prowadzące do konserwacji obiektu zarówno od strony architektury, jak i wyposażenia.

W związku z koniecznością przeprowadzenia prac remontowych i konserwatorskich w budynku w 2019 roku Parafia zleciła wykonanie dokumentacji budowlanej „Remont i konserwacja elewacji z zabezpieczeniem technicznym i usunięciem skutków awarii oraz rewaloryzacja pokrycia dachowego”, która została opracowana przez dr. inż. arch. Macieja Płotkowiaka, konstruktora dr. inż. Stefana Nowaczyka oraz mgr. Bartłomieja Rejmanowskiego, który opracował program prac konserwatorskich.

W 2019 roku na podstawie ww. opracowania Zachodniopomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków wydał pozwolenie na realizację planowanych prac. W 2021 roku Parafia, która otrzymała dofinansowanie od Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego, Gminy Moryń i Zachodniopomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, przystąpiła do realizacji części inwestycji.

Zakres prowadzonych prac obejmował:

- rozbiórkę pokrycia dachowego z odzyskiem pełnowartościowych dachówek;
- wykonanie pełnego deskowania, ułożenie łat oraz impregnację drewna;
- wykonanie izolacji z papy o niezbędnej odporności ogniowej;
- pokrycie dachu salowej nawy dachówką;
- wykonanie instalacji odgromowej.

Na szczególną uwagę zasługuje proces odzyskania pełnowartościowych dachówek zdjętych z dachu kościoła w Witnicy. Każda z dachówek została dokładnie sprawdzona w celu wyeliminowania ewentualnych defektów wpływających na jej strukturę i wytrzymałość mechaniczną. Następnie dachówki były czyszczone parą pod ciśnieniem, a po wyschnięciu były impregnowane. Niedobór dachówki oryginalnej, która wróciła na dach, uzupełniono nową dachówką, która została wypalana na zamówienie tak, aby wymiarami i kolorem nie odstawała od pierwotnego materiału pokrycia.

Dachówka oryginalna i nowa były podczas układania „mieszane”, co dało efekt niejednorodnej kolorystyki pokrycia i uniknięto efektu „nowości”, który wyraźnie odstawałby od oryginalnych, starych murów kościoła.

W grudniu 2021 roku zakończono prace remontowe na dachu nawy, a Parafia przystąpiła do przygotowań do realizacji kolejnego etapu prac remontowych i konserwatorskich w kościele.

Po pracach remontowych na dach wróciło ok. 70% odzyskanej dachówki.



*1. Kościół w Witnicy, widok od strony południowej po wykonaniu prac.
Fot. M. Sokołowska.*



*2. Prace przy rozbiórce pokrycia dachowego oraz widok pokrycia przed pracami.
Fot. P. Radecki.*



*3. Dachówki zdjęte z dachu oraz dachówki nowe.
Fot. M. Sokołowska.*



*4. Mycie dachówek parą wodną pod ciśnieniem.
Fot. P. Radecki*



*5. Wykonanie izolacji z papy oraz układanie nowych lat.
Fot. P. Radecki.*



*6. Z lewej: wykonanie opierzenia i układanie dachówki.
Z prawej: połacie północna – widok na wole oko.
Fot. P. Radecki.*



*7. Widok na południową połąć dachu po wykonaniu prac.
Fot. M. Sokołowska.*



*8. Widok na kościół od strony południowej po wykonaniu prac.
Fot. P. Radecki.*

Kazimiera Kalita-Skwirzyńska

Zabytkoznawca. Absolwentka UMK w Toruniu

Czesław Skwirzyński

Specjalista w dziedzinie remontów obiektów zabytkowych

O ODBUDOWIE RUINY PAŁACU W GĄDNIE

Ruina pałacu znajduje się w centrum wsi, nieopodal wschodniego brzegu jeziora Morzycko. W bardzo złym stanie pozostaje pałac od co najmniej dwudziestu lat, przy czym przez trzy ostatnie lata jego mury obwodowe są sukcesywnie zabezpieczane. Prace prowadzone są przez aktualną właścicielkę nieruchomości Panią Magdalenę Bieniek, która wraz z bratem nabyła obiekt od poprzedniego, prywatnego właściciela. Jak mówi właścicielka, o kupnie pałacu zadecydowało zauroczenie miejscem i widoczną pomimo zniszczeń urodą architektury. I nie myliła się Pani Magdalena Bieniek, wysoko oceniając rangę pałacu, choć nie ma tu romantycznych zakamarków, wież i baszt.

Pałac powstał około 1830 roku z fundacji Friedricha von Mühlheim, którego ojciec, również Friedrich, nabył znajdujący się we wsi majątek ziemski pod koniec XVIII wieku. W odległej przeszłości majątek z siedzibą pańską, wspomnianą w źródłach w 1608 roku, przez długi czas należał do rodu von Schönebeck^[1]. Stary dwór zbudowany był prawdopodobnie w konstrukcji drewnianej. Swoją nową siedzibę Friedrich von Mühlheim zbudował od podstaw z kamieni granitowych i cegły ceramicznej, w formach klasycyzmu palladiańskiego, znanego w regionie z nieco wcześniejszych realizacji pałaców w Przelewicach (1800 r.), w Krzymowie (1824 r.) oraz w Sosnach (1835 r.)^[2]. Przy podobnie ukształtowanych bryłach tych

1 *Die Kunstdenkmäler der Provinz Brandenburg*, Bd. VII, Th.1, Berlin 1927, s. 162.

2 *Hanseberg – Krzymów*. Oprac. K. Kalita-Skwirzyńska, M. Opęchowski, Berlin 2009, s. IV; Kazimiera Kalita-Skwirzyńska, *Siedziby rycerskie, pałace i dwory na terenie gminy Moryń*, w: VI Nadodrzańskie spotkania z historią 2018. Pruszczyński 2018, s. 85-104; M. Słomiński, *Zamki i rezydencje na Pomorzu*, w: Materiały z polsko-niemieckiej konferencji *Zamki i rezydencje na Pomorzu*, Szczecin 29–30 VI 2006, Szczecin 2007, s. 123; *Zamki, dwory i pałace województwa lubuskiego*, red. B. Bielinis-Kopeć, B. Skaziński, Zielona Góra 2007, s. 286.

pałaców – prostych jednoskrzydłowych i jednopiętrowych budowlach z portykami na osiach fasad – pałac w Gądnie wyróżniał się kompozycją i bogactwem wystroju elewacji w formach nawiązujących do greckiej sztuki antycznej. Elewacje ozdobione były: fryzami wypełnionymi meandrami, palmetami i antytetycznie skomponowanymi motywami wici roślinnych, medalionami i wazami wieńczącymi gzymsy. Wnętrze holu ozdabiały nisze (zapewne z ustawionymi w nich rzeźbami), medaliony i fryzy roślinne. Autor projektu nie jest znany, lecz można przyjąć, że wywodził się z przodującego w owym czasie w Niemczech architektonicznego środowiska berlińskiego.

Pierwotne formy pałac zachował do początku XX wieku, kiedy do elewacji wschodniej dostawiono niewielką podpiwniczoną parterową przybudówkę o formach neoklasykistycznych. W tym czasie pałac należał do rodziny von Rohr, w której rękach pozostawał do 1945 roku. Z zachowanych fotografii wynika, że pałac był dobrze utrzymaną budowlą ze starannie zagospodarowanym otoczeniem.

Pałac nie uległ zniszczeniu w czasie wojny. Po 1945 roku cały zespół złożony z pałacu, parku, budynków gospodarczych i gruntów majątku przejęło państwo polskie. Dawną rezydencję przeznaczono na mieszkania napływowej ludności. Natomiast budynki folwarczne oraz teren wokół pałacu, w tym również park, użytkowane były przez pewien czas przez miejscowy PGR. Następnie teren podzielono na działki i wraz z budynkami sprzedano prywatnym właścicielom. Przy pałacu pozostawiono niewielkie, kilkumetrowe skrawki terenu, zmieniając tym samym historyczny układ przestrzenny.

W okresie powojennym budowlę remontowano tylko jeden raz w 1965 roku, kiedy wymieniono pokrycie dachu z dachówki ceramicznej na cementową. Przy braku innych prac ulegała ona zaniedbania i niszczeniu, które po wyprowadzeniu się ostatnich mieszkańców na początku lat osiemdziesiątych XX wieku znacznie przyspieszyło. Pod koniec lat siedemdziesiątych na zlecenie Konserwatora Zabytków w Szczecinie wykonano skróconą inwentaryzację parku i pałacu³. Do rejestru zabytków pałac wpisany został w 1991 roku, co wiązało się z ofertami kupna budowli, która już wtedy była w stanie częściowej ruiny. Transakcja doszła do skutku, jednak właściciel nie podjął żadnych prac remontowych. Kilka lat później spaliła się i runęła do wnętrza środkowa część dachu, uszkadzając stropy, ściany wewnętrzne i zewnętrzne.

Po upływie kolejnego ćwierćwiecza ruinę pałacu nabyła obecna właścicielka, która w projekcie finalnym planuje powstanie tu placówki rehabilitacyjnej z bazą noclegową. Planuje również wydzielenie pomieszczenia, w którym mogłyby się odbywać wydarzenia kulturalne, warsztaty artystyczne, wystawy. W celu pozyskiwania środków na odbudowę powołano „Stowarzyszenie Feniks na rzecz odbudowy i rewaloryzacji Pałacu w Gądnie”. Ponadto właścicielka współpracuje z „Fundacją

3 *Katalog dworów i pałaców gm. Moryń*. Oprac. K. Kalita-Skwirzyńska, Szczecin 1978 r. (maszynopis w zbiorach WUOZ w Szczecinie).

Ratowania Zabytków i Pomników Przyrody” oraz występuje z wnioskami o dofinansowanie do instytucji państwowych wspomagających remonty zabytkowych budowli^[4]. Wkrótce po dokonaniu transakcji kupna pałacu właścicielka wraz z rodziną uprzątnęła i ogrodziła teren, oczyściła piwnice i kilka dostępnych pomieszczeń ze składowanych tam od lat śmieci i części gruzu. Zadbła również o zachowane fragmenty dekoracji sztukatorskich na elewacjach, zdejmując je i odpowiednio zabezpieczając. Prace tego typu prowadzone są do chwili obecnej, przy czym są one utrudnione złym stanem zachowania murów grożących zawaleniem i trudnymi do usunięcia spalonymi i przegniłymi elementami więźby dachowej i stropów.

Już w 2019 roku na zlecenie właścicielki powstała podstawowa dokumentacja: inwentaryzacja, projekt zabezpieczenia ścian zewnętrznych ruin pałacu przed zawaleniem się oraz program prac konserwatorskich^[5]. Dokumentacje finansowane były ze środków własnych i przez Urząd Marszałkowski w Szczecinie. W projekcie zabezpieczenia ruiny przewidziano zabezpieczenie ścian zewnętrznych za pomocą drewnianych rusztowań. W wytycznych do robót zabezpieczających autor projektu wskazał wykonanie następujących prac:

- wykonanie rusztowania zewnętrznego stojakowego dwurzędowego i innych elementów konstrukcyjnych usztywniających ściany z drewna sosnowego;
- zdjęcie z korony ścian zewnętrznych wszystkich luźnych cegieł i zabezpieczenie odkrytych górnych powierzchni murów przed opadami atmosferycznymi;
- zamurowanie wszystkich otworów okiennych bloczkami komórkowymi w celu zwiększenia sztywności ścian;
- usunięcie z wnętrza budynku gruzu wraz z zawalonymi resztkami stropów i więźby;
- wykonanie tymczasowego podparcia łuku ryzalitu ściany zewnętrznej krążnymi drewnianymi;
- uzupełnienie brakujących cegieł i fug w ścianach zewnętrznych oraz przemurowanie uszkodzonych nadproży okiennych.

Prace z uwagi na niewystarczające środki finansowe podzielono na kilka etapów. W etapie pierwszym, w 2020 roku, przy jednej części ściany frontowej wykonano pięciokondygnacyjne drewniane rusztowanie posadowione na specjalnie przygotowanych fundamentach. Ponadto przemurowano dolne partie ścian ryzalitu z uzupełnieniem ubytków i spoin. Rusztowanie i zabezpieczenie powstało przy współfinansowaniu: Urzędu Marszałkowskiego w Szczecinie i Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Szczecinie. W etapie drugim, w 2021 roku, postawiono następny segment rusztowania przy fasadzie i przemurowano fragmenty

4 Informacje od właścicielki obiektu.

5 *Inwentaryzacja budowlana ruiny pałacu w Gądnie*. Oprac. mgr inż. Czesław Skwirzyński, Szczecin 2019 r.; *Projekt zabezpieczenia ścian zewnętrznych ruin pałacu w Gądnie*. Oprac. mgr inż. Ireneusz Mikołajczak, Szczecin 2019 r. *Program prac konserwatorskich do pałacu w Gądnie, gmina Moryń*. Oprac. Ewa Palacz, Szczecin 2019 r. Dokumentacje w zbiorach właścicielki.

murów. Środki na ten etap prac, oprócz wskazanych wyżej instytucji, uzyskano również od Urzędu Miasta i Gminy w Moryniu^[6]. W trzecim etapie, w 2022 roku, projektowane jest zabezpieczenie przed zawaleniem się zachodniego fragmentu elewacji północnej poprzez wzmocnienie ściany kolejnym segmentem rusztowań.

Dla wielu osób śledzących postępy prac przy pałacu w Gądninie wydaje się, że trwają one długo i nie widać spektakularnych efektów. Z pewnością prace można by przyspieszyć przy zaangażowaniu znacznie większych środków. Jednak przy skromnej pomocy instytucji dysponujących środkami do wspierania ochrony zabytków jest to zadanie na lata, o czym przekonuje remont ruiny pałacu podjęty dawno temu np. w Dobropolu w gm. Trzcińsko Zdrój. Ten cenny, barokowy obiekt, pozostający w ruinie od lat siedemdziesiątych XX wieku, kupił w 2003 roku właściciel prywatny od gminy Trzcińsko Zdrój. W 2009 roku wykonano inwentaryzację, a następnie projekt odbudowy^[7]. Prace zabezpieczające, tj. odgruzowanie i prze-murowanie korony murów trwają do dziś.

W Gądninie zabezpieczenie stabilności murów pałacu jest trudniejsze z uwagi na przeszkody w odgruzowaniu wnętrza i usunięciu resztek więźby dachowej. Pro-zaiczną przyczyną jest tu zbyt wąski teren gruntu należący do pałacu po stronie północnej, co utrudnia wprowadzenie odpowiedniego sprzętu. Mszczą się tu dawne decyzje odcięcia parku od pałacu i pozbawienie go pierwotnego otoczenia. Niewykluczone, że z zapleczem parkowym pałac szybciej zostałby odbudowany.

W ostatnim dziesięcioleciu obserwuje się coraz większe zainteresowanie budowlami rezydencjonalnymi nawet bardzo zniszczonymi. Podejmowane są prace przy odbudowywaniu lub zabezpieczaniu nie tylko średniowiecznych zamków, ale też nowożytnych obiektów pozostających w ruinie^[8]. Na terenie województwa zachodniopomorskiego przykładem może być ruina pałacu w Batowie, gm. Lipiany, której fragmenty murów zabezpieczono w latach 2017–2018 roku, oraz ruina pałacu w Witnicy, gm. Chojna, zabezpieczona w 2021 roku^[9]. Na terenach sąsiadujących z Zachodniopomorskiem przykłady znacznie większych zakresów działań można obserwować w Zatoniu, w województwie lubuskim, gdzie w 2018 roku zabezpieczono pałac jako trwałą ruinę, udostępniając ją do zwiedzania wraz z dużym parkiem założonym przez Dorotę Talleyrand-Perigord^[10], w Zdrzewnie (dawne woj. śląskie) XIX-wieczny pałac popadający w ruinę nakazano już w 2014 roku zabezpieczyć prywatnemu właścicielowi. W ramach prac naprawiono pokrycie dachu

6 Informacje od Pani Magdaleny Bieniek.

7 M. Płotkowiak, *Projekt odbudowy pałacu w Dobropolu*, w: Zachodniopomorskie Wiadomości Konserwatorskie R.IV/2010.

8 Prac tego typu prowadzone były od dawna, ale tylko przy zamkach, np. w Dobrej Nowogardzkiej.

9 *Projekt techniczny zabezpieczenia istniejących murów ruiny pałacu w Batowie*. Oprac. inż. bud. Kazimierz Majdański, Lipiany 2017 r. Zabezpieczenie ruiny pałacu w Witnicy wykonano na zlecenie KOWR O.Pyrzyce.

10 <https://zielonogorskie.com/zatonie-palac>

(wcześniej zrujnowane do tego stopnia, że zawaliły się stropy), a w ciągu ostatniego roku zabezpieczono elewacje, opinając je stalowymi podporami^[11]. Dalsze przykłady można znaleźć na Śląsku, np. w Sarnach czy w Żmigrodzie, woj. dolnośląskie.

Śledząc powodzenie różnych akcji odbudowy czy też zabezpieczania ruin zamków, dworów i pałaców w Polsce, można stwierdzić, że prace podjęte w Gądnie są w pełni uzasadnione tym bardziej, że ogromne zaangażowanie Pani Magdaleny Bieniek i jej rodziny w ratowanie pałacu stwarza realne szanse na osiągnięcie celu.



1. Pałac w Gądnie. Widok na pocztówce z 1910 r., ze zbiorów właścicielki pałacu.

11 <https://m.facebook.com> (informacje zamieszczone przez Paulinę Wądrzyk).



2. Widok ogólny pałacu w 1978 r., z: *Katalog dworów i pałaców gm. Moryń*.
Oprac. K. Kalita-Skwirzyńska, Szczecin 1978 r.



3. Portyk w fasadzie pałacu w 1978 r., z: *Katalog dworów i pałaców...*



4. Elewacja północna pałacu w 1978 r., z: Katalog dworów i pałaców...



5. Wnętrze holu w 1978 r., z: Katalog dworów i pałaców...



6. Fragment wnętrza parteru we wschodniej części pałacu wg stanu z 2022 r.
Fot. Cz. Skwirzyński.



7. Pałac po zabezpieczeniu murów centralnej partii rusztowaniami.
Fot. Cz. Skwirzyński.



*8. Fasada po zabezpieczeniu murów rusztowaniami. Stan z 2022 r.
Fot. ze zbiorów właścicielki pałacu.*



*9. Dobropole, gm. Trzcińsko Zdrój, pałac wg stanu z 2022 r.
Fot. Cz. Skwirzyński.*

SPRAWOZDANIA

Tomasz Wolender

Konserwator, zabytkoznawca

Zachodniopomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI ZACHODNIOPOMORSKIEGO WOJEWÓDZKIEGO KONSERWATORA ZABYTKÓW W SZCZECINIE ZA ROK 2021

W roku 2021 w Wojewódzkim Urzędzie Ochrony Zabytków w Szczecinie nie doszło do większych zmian kadrowych i organizacyjnych. Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Szczecinie prowadził swoją ustawową działalność na dotychczasowych zasadach. Oprócz działalności administracyjnej, wynikającej z realizacji przepisów prawa, wojewódzki konserwator zabytków dokonał dyspozycji w ramach budżetu na ochronę zabytków w województwie zachodniopomorskim. Z tego budżetu część środków przeznaczona została na opracowanie ewidencji zabytków, dokumentacji niezbędnej w prowadzeniu rejestru zabytków, a także na ekspertyzy związane z prowadzonymi postępowaniami administracyjnymi, niezbędne do podjęcia merytorycznych decyzji. Sfinansowano również specjalistyczne badania konserwatorskie, które w dużym stopniu poszerzają wiedzę o zabytkach naszego regionu, a tym samym – umożliwiają ich lepszą ochronę.

Ewidencja zabytków

W procedurze wpisywania obiektów do rejestru zabytków niezbędne jest sporządzenie dla zabytku karty ewidencyjnej tzw. białej. Dlatego też w trakcie prowadzonych postępowań administracyjnych związanych z wpisem do rejestru zabytków, a także w ramach prowadzonych innych postępowań administracyjnych zlecono m.in. wykonanie kart dla budynku w zespole zabudowy dawnych koszar przy ul. Wyspiańskiego w Świnoujściu, dla zespołu obiektów stacji ratownictwa brzegowego w miejscowości Łazy gm. Mielno, dla zespołu zabudowy modernistycznej przy ul. Piłsudskiego / Królewieckiej w Myśliborzu oraz dla budynku

tw. Auli Kopernikańskiej na terenie zespołu Samodzielnego Publicznego Szpitala Klinicznego nr 2 PUM przy ul. Powstańców Wlkp. 72 w Szczecinie. Ponadto zlecono wykonanie karty ewidencyjnej zabytku ruchomego techniki dla odśnieżarki torów typu OM-3A w mieście Stargard, a także wykonanie kart ewidencyjnych zabytków ruchomych i dokumentacji historyczno-artystycznej dotyczącej ołtarza z kościoła parafialnego pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w miejscowości Radowo Wielkie.

W ramach weryfikacji zasobu dokumentacji zabytkowych parków, które powstały w latach 70. XX wieku, uaktualniono kolejne załączniki graficzne i naniesiono granice ochrony konserwatorskiej, co wymagało zlecenia wykonania nowych dokumentacji ewidencyjnych. Nowe opracowania przygotowano dla parku w miejscowości Białęgi gm. Chojna, dla zespołu dworsko-parkowego położonego w miejscowości Kamienna gm. Biały Bór oraz dla parku w Piasecznie gm. Trzcińsko Zdrój. Ponadto wykonano dokumentację ewidencyjną dla układów zabytkowej zieleni komponowanej, zlokalizowanych na obszarze historycznego zespołu opiekuńczo-szpitalnego Kückenmühle w Szczecinie pomiędzy ulicami: Arkońską, Chopina, Wszystkich Świętych oraz Wiosny Ludów. Działania związane z aktualizacją dokumentacji parkowych prowadzone są systematycznie. Jednakże ograniczone środki finansowe w naszym budżecie w stosunku do potrzeb nie pozwalają na większe tempo aktualizacji tychże dokumentacji. Wykonywane są w trakcie prowadzonych postępowań administracyjnych. Dla potrzeb prowadzonych postępowań administracyjnych związanych z rejestrem zabytków nieruchomości zamawiane są również wypisy i wyrisy z Państwowego Zasobu Geodezyjnego i Kartograficznego.

Badania specjalistyczne

Spśród specjalistycznych badań niezbędnych do wydania zaleceń konserwatorskich prowadzone były badania dotyczące: badań architektonicznych i dendrologicznych konstrukcji dachowej korpusu nawowego konkatedry pw. św. Jana Chrzyciela w Kamieniu Pomorskim; zabytkowych organów w kościele w Trzcińsku Zdroju; badań architektonicznych wraz z opinią konstrukcyjną i zaleceniami do remontu i konserwacji ścian wewnętrznych i zewnętrznych oraz odkrytych relikwów zabudowy klasztornej dawnego kościoła s. cysterek, obecnie kościoła prawosławnego pw. Zaśnięcia NMP w Koszalinie; badań architektonicznych łącznie z wytycznymi konserwatorsko-architektonicznymi do projektu remontu kościoła parafialnego pw. Świętej Trójcy w Świerznie; opinii konserwatorskiej dotyczącej możliwości przebudowy i zmiany sposobu użytkowania na budynek magazynowo-mieszkalny młyna zlokalizowanego w Przelewicach gm. Człopa; ekspertyzy stanu zachowania z opinią konserwatorską dla kościoła pw. św. Jana Chrzyciela w Łęknie gm. Będzino; ekspertyzy z badaniami konserwatorskimi i opinią techniczną dla kościoła filialnego pw. Jana Chrzyciela w Chmielnie gm. Bobolice.

Ekspertyzy i opinie konserwatorskie

Specjalistyczne badania konserwatorskie i ekspertyzy to liczna grupa zadań zleconych, niezbędnych w prowadzonych postępowaniach administracyjnych związanych z podejmowaniem różnorodnych decyzji konserwatorskich. Wykonano ekspertyzy specjalistyczne w zakresie stanu konstrukcji zabytków, m.in.: orzeczenie o stanie technicznym fragmentu budynku w obrębie zagrody w miejscowości Kaleń nr 9 gm. Świerżno; dokumentację projektową zabezpieczenia i kosztorys robót zabezpieczających dla pałacu w Iglicach gm. Resko; ekspertyzę stanu technicznego wraz z wnioskami do zabezpieczenia i remontu budynku stodoły w Kulicach gm. Nowogard; ekspertyzę techniczną oceniającą stan zachowania nieużytkowanego kościoła w Mysłowicach gm. Sławoborze; ekspertyzę mikologiczną i konstrukcyjną dla drewnianej konstrukcji wewnętrznej kościoła pomocniczego pw. Wniebowzięcia NMP w Polanowie; dokumentację techniczną oceniającą stan zachowania dwóch budynków gospodarczych położonych w Tanowie gm. Police; ekspertyzę stanu technicznego z zaleceniami do sposobu zabezpieczenia i remontu drewnianej dzwonnicy w Czernikowie gm. Myślibórz.

Uzyskano również szereg opinii konserwatorskich dotyczących aktualnie prowadzonych prac przy renowacji wystroju malarskiego wnętrza kościoła pw. NMP Królowej Świata w Stargardzie. Kompleksowa renowacja wystroju wnętrza stargardzkiej kolegiaty jest ogromnym przedsięwzięciem, z którym związanych jest wiele problemów konserwatorskich, wymagających rozstrzygnięcia przez komisje, w których udział bierze grono ekspertów w zakresie konserwacji i restauracji malarstwa, w tym rzeczoznawca występujący z upoważnienia Zachodniopomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Ponadto zlecano wykonanie opinii dendrologicznych w ramach prowadzonych postępowań dotyczących pozwoleń na wycinkę drzew w obrębie zabytkowych układów zieleni komponowanej m.in.: opinii na okoliczność ustalenia wpływu wycinki drzew i krzewów oraz minimalizacji negatywnego wpływu wycinek na zabytek dotyczącej parku miejskiego w Trzebiatowie; ekspertyzy oceniającej wartości zabytkowe, przyrodnicze, historyczne, krajobrazowe szpaleru drzew kasztanowców zlokalizowanych w Barlinku wzdłuż ulicy Pełczyckiej i Dworcowej; ekspertyzy dendrologicznej dla 4 szt. drzew rosnących na terenie Starego Miasta w Wolinie; opinii dendrologicznej dla dwóch drzew z gatunku dąb szypułkowy zlokalizowanych w m. Pieszcz gm. Postomino; opinii dendrologicznej dla 4 szt. drzew rosnących na terenie Gostynia Łobeskiego; ekspertyzy dendrologicznej dla 3 szt. drzew w m. Dębice; ekspertyzy dendrologicznej dla 12 szt. drzew na terenie cmentarza w Winnikach; ekspertyzy dendrologicznej dla 1 szt. drzewa rosnącego przed budynkiem ratusza na pl. Zwycięstwa, Nowe Warpno.

Wspomniane powyżej dokumentacje, opinie, ekspertyzy to tylko część budżetu konserwatorskiego. Większość finansów pozostających w dyspozycji ZWKZ przeznaczona została na dofinansowanie prac planowanych, a wykonanych przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków oraz refundację prac wykonanych.

Wysokość środków finansowych przeznaczona na dotacje oraz wykaz obiektów, które otrzymały dofinansowanie, jest zaprezentowana w tabelach umieszczonych w sprawozdaniu: „Dotacje z budżetu państwa na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytkach województwa zachodniopomorskiego w 2021 r.” (oprac. A. Hamberg-Federowicz).

Dotacje przekazane z budżetu państwa, części której dysponentem jest Wojewoda Zachodniopomorski, przez Zachodniopomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytkach w okresie 1.01.2021 r. – 31.12.2021 r.

L.p.	Obiekt-adres	Zakres prac	Wnioskodawca	Wysokość przekazanej dotacji (zł)
1.	Kościół filialny pw. św. Wojciecha Dyszno gm. Myślibórz pow. Dębno	Remont i konserwacja ceglanej posadzki w kościele.	Parafia Rzymskokatolicka pw. św. Michała Archanioła Różańsko	15 000,00
2.	Kościół parafialny pw. Matki Bożej Częstochowskiej Lipie gm. Rąbino pow. Świdwin	Remont i konserwacja elewacji wieży kościoła – II etap obejmujący prace konserwatorskie przy portalu.	Parafia Rzymskokatolicka pw. Matki Bożej Częstochowskiej Lipie	20 000,00
3.	Kościół filialny pw. św. Józefa Krzymów gm. Chojna pow. Gryfino	Prace remontowe wieży kościoła – naprawa stożka wieży.	Parafia Rzymskokatolicka pw. św. Andrzeja Boboli Krajnik Górny	25 000,00
4.	Kościół parafialny pw. Chrystusa Króla Witnica gm. Moryń pow. Gryfino	Naprawa konstrukcji i wykonanie pokrycia dachowego – nawa główna kościoła.	Parafia Rzymskokatolicka pw. Chrystusa Króla w Witnicy Moryń	30 000,00
5.	Pałac i park Dobropole (dz. 59/1) gm. Trzcińsko Zdrój pow. Gryfino	Dokończenie zabezpieczenia ruin – I etap odbudowy – wykonanie wieńca obwodowego wraz z gzymsem pałacu.	Maldrobud Spółka z o.o. Spółka Komandytowa Myślibórz	15 000,00
6.	Kościół filialny pw. Chrystusa Króla Rosnowo gm. Trzcińsko Zdrój pow. Gryfino	Konserwacja 3 sztuk drzwi drewnianych zewnętrznych kościoła.	Parafia Rzymskokatolicka pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy Trzcińsko Zdrój	8 000,00

Dotacje przekazane z budżetu państwa... (cd.)

L.p.	Obiekt-adres	Zakres prac	Wnioskodawca	Wysokość przekazanej dotacji (zł)
7.	Kościół filialny pw. Matki Bożej Częstochowskiej Krępcowo gm. Dolice pow. Stargard	Prace konserwatorskie i restauratorskie – V etap prac przy ołtarzu bocznym (dawnym epitafium Caspra von Wedel z 1607 r.).	Parafia Rzymskokatolicka pw. Matki Bożej Różańcowej Rzeplino	10 000,00
8.	Kościół filialny pw. św. Floriana Jesionowo gm. Przelewice pow. Pyrzyce	Remont dachu kościoła – III etap prac strona południowa kościoła.	Parafia Rzymskokatolicka pw. Chrystusa Króla Jesionowo	35 000,00
9.	Kościół filialny pw. św. Antoniego Padewskiego Golce gm. Wałcz pow. Wałcz	Remont ratunkowy kościoła nawy oraz wieży – II etap prac.	Parafia Rzymskokatolicka pw. św. Wawrzyńca Rudki	20 000,00
10.	Kościół filialny pw. Chrystusa Króla Pomianowo gm. Białogard pow. Białogard	Renowacja i konserwacja ściany północnej nawy kościoła – IV etap prac.	Parafia Rzymskokatolicka pw. Wniebowzięcia NMP Białogórzyno	20 000,00
11.	Kościół filialny pw. Wniebowzięcia NMP Piasieczno gm. Trzcińsko Zdrój pow. Gryfino	Ratunkowy remont elewacji frontowej ściany kościoła stanowiącej posadowienie dla odremontowanej wieży.	Parafia Rzymskokatolicka pw. św. Józefa w Warnicach Warnice	20 000,00
12.	Kościół filialny pw. św. Stanisława BM Krzywnica gm. Stara Dąbrowa pow. Stargard	Renowacja ściany południowej – część zewnętrzna budynku kościoła.	Parafia Rzymskokatolicka pw. św. Józefa Oblubieńca NMP Stara Dąbrowa	15 000,00
13.	Weża będąca częścią wczesnośredniowiecznego grodziska Lubin dz. nr 63/4, obręb 0024 gm. Międzyzdroje pow. Kamień Pom.	Wykonanie prac konserwatorskich fundamentów średniowiecznej wieży.	Osoby fizyczne	10 000,00
14.	Kościół filialny pw. św. Barbary Gudowo gm. Drawsko Pom. pow. Drawsko Pom.	Prace konserwatorskie i restauratorskie – II etap prac przy empory organowej (konserwacja i restauracja 7 z 14 kwater południowych empory).	Parafia Rzymskokatolicka pw. Chrystusa Króla Suliszewo	6 000,00

Dotacje przekazane z budżetu państwa... (cd.)

L.p.	Obiekt-adres	Zakres prac	Wnioskodawca	Wysokość przekazanej dotacji (zł)
15.	Kościół filialny pw. Zwiastowania NMP Przywodzie gm. Przelewice pow. Pyrzyce	III etap prac restauratorskich – przy jednej figurze alegorycznej z barokowego ołtarza głównego (dawniej ambonowego).	Parafia Rzymskokatolicka pw. Świętej Trójcy Żuków	10 000,00
16.	Katedra pw. św. Jana Chrzciciela Kamień Pomorski gm. Kamień Pom. pow. Kamień Pom.	II etap prac – pełna konserwacja 1 uszaka z ołtarza bocznego Ecce Homo.	Parafia Rzymskokatolicka pw. św. Ottona Kamień Pomorski	15 000,00
17.	Kościół parafialny pw. Podwyższenia Krzyża Św. Stanomino gm. Białogard pow. Białogard	Remont i konserwacja elewacji południowej wieży – IV etap prac przy wieży kościoła.	Parafia Rzymskokatolicka pw. Podwyższenia Krzyża Św. Stanomino	10 000,00
18.	Kościół filialny pw. Matki Bożej Królowej Polski Iwęcino gm. Sianów pow. Koszalin	Remont i konserwacja organów – III etap prac w zakresie obudowy – szafa organowa.	Parafia Rzymskokatolicka pw. Matki Bożej Częstochowskiej Dobiesław	14 000,00
19.	Ruiny Pałacu Gądno gm. Moryń pow. Gryfino	Zabezpieczenie ścian zewnętrznych ruin pałacu – II etap prac: budowa rusztowania zewnętrznego, uzupełnienie ubytków zaprawy w fugach i licu zachowanych ścian zewnętrznych, przemurowanie popękanych nadproży okiennych i drzwiowych pałacu.	Osoba fizyczna	20 000,00
20.	Linia kolei wąskotorowej nr 1056 na odcinku Koszalin Wąsk.-Bobolice na odcinku Koszalin Wąsk.-Świelin km 0,000–30,200 gm. Koszalin pow. Koszalin	Prace polegające na naprawie torowiska – remont przejazdu kolejowego w km 12,384 o długości 13 mb. wraz z wymianą szyn na odcinku 30 m.	Towarzystwo Koszalińskiej Kolei Wąskotorowej Koszalin	10 000,00

Dotacje przekazane z budżetu państwa... (cd.)

L.p.	Obiekt-adres	Zakres prac	Wnioskodawca	Wysokość przekazanej dotacji (zł)
21.	Kościół filialny pw. Matki Boskiej Różańcowej Mielno gm. Węgorzyno pow. Łobez	Remont kościoła – roboty wykończeniowe nawy – I etap prac.	Parafia Rzymskokatolicka pw. Świętego Jana Chrzciciela Sielsko	20 000,00
22.	Kościół filialny pw. św. Mateusza Apostoła Gardno gm. Węgorzyno pow. Łobez	Remont dachu kościoła – I etap prac.	Parafia Rzymskokatolicka pw. Wniebowzięcia NMP Węgorzyno	20 000,00
23.	D. kościół staroluterański, ob. cerkiew prawosławna pw. Wszystkich Świętych Bobolice gm. Bobolice pow. Koszalin	Prace zabezpieczające budynek kościoła przed dalszą degradacją i usunięcie zagrożenia – remont wnętrza i stolarki.	Parafia Prawosławna pw. Wszystkich Świętych Bobolice	10 000,00
24.	Kościół filialny pw. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy Nieborowo gm. Pyrzyce pow. Pyrzyce	Remont i konserwacja kościoła – I etap prac remont dachu nawy głównej.	Parafia Rzymskokatolicka pw. św. Jana Chrzciciela Żabów	15 000,00
25.	Kościół parafialny pw. św. Mikołaja Wałcz gm. Wałcz pow. Wałcz	Remont i konserwacja elewacji południowo-wschodniej kościoła – etap VI prac konserwacji elewacji kościoła.	Parafia Rzymskokatolicka pw. św. Mikołaja Wałcz	10 000,00
26.	Kościół filialny pw. Wniebowzięcia NMP Wierzchowo gm. Szczecinek pow. Szczecinek	Remont dzwonnicy przykościelnej wolno stojącej – I etap prac.	Parafia Rzymskokatolicka pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny Wierzchowo	25 000,00
27.	Kościół pw. Najświętszej Maryi Panny Chojna gm. Chojna pow. Gryfino	Prace konserwatorskie i restauratorskie elewacji południowej kościoła – V etap.	Fundacja Kościół Mariacki / Stiftung Marienkirche (Konigsberg/ Neumark) Chojna	10 000,00
28.	Kościół filialny pw. Niepokalanego Poczęcia NMP Obromino gm. Pyrzyce pow. Pyrzyce	Remont wieży kościoła, w tym: wymiana konstrukcji pokrycia oraz instalacji odgromowej.	Parafia Rzymskokatolicka pw. Najświętszej Maryi Panny Bolesnej Pyrzyce	10 000,00

Dotacje przekazane z budżetu państwa... (cd.)

L.p.	Obiekt-adres	Zakres prac	Wnioskodawca	Wysokość przekazanej dotacji (zł)
29.	Park dworski Górnica gm. Wałcz pow. Wałcz	Działania zmierzające do wyeksponowania istniejących, oryginalnych elementów zabytkowego układu parku, uczytelnienie kompozycji parku (prace pielęgnacyjne, usunięcie samosiewów, złomów i wywrotów).	Osoba fizyczna	10 000,00
30.	Ruiny zamku wraz z otoczeniem Krępcowo (dz. nr 257/35 obr.) Krępcowo gm. Dolice pow. Stargard	Zabezpieczenie i utrwalenie murów wnętrza wieży obronnej zamku wraz z uzupełnieniem ubytków w odsłoniętym murze.	Osoby fizyczne	10 000,00
31.	Budynek mieszkalny (d. chałupa ryglowa) ul. Szeroka 6 Szczecin gm. Szczecin pow. Szczecin	II etap prac odtworzenia stolarki okiennej w budynku mieszkalnym, w tym: elewacja wschodnia i południowa (5 sztuk).	Osoba fizyczna	17 000,00
32.	Kościół parafialny pw. Wniebowzięcia NMP Połczyn Zdrój gm. Połczyn Zdrój pow. Świdwin	Prace konserwatorskie, restauratorskie i rekonstrukcyjne przy organach Barnima Grüneberga – I etap prac – wiatrownice sekcji I i II manualu, bez wiatrownicy sekcji pedałowej.	Parafia Rzymskokatolicka pw. Niepokalanego Poczęcia NMP Połczyn Zdrój	10 000,00
33.	Kościół parafialny pw. św. Apostołów Piotra i Pawła Dębno gm. Dębno pow. Myślibórz	Prace konserwatorskie, restauratorskie przy balustradzie (parapiecie) empory (kwatery empory południowej od strony prezbiterium, pierwsza od absydy).	Parafia Rzymskokatolicka pw. św. Apostołów Piotra i Pawła Dębno	10 000,00
34.	Kościół parafialny pw. św. Antoniego Padewskiego Osieki gm. Sianów pow. Koszalin	IV etap prac konserwacji ołtarza głównego, w tym: gzymsowanie, zwieńczenie oraz dwie rzeźby z I i II kondygnacji – Temperantia i Prudentia.	Parafia Rzymskokatolicka pw. św. Antoniego Padewskiego Osieki	20 000,00

Dotacje przekazane z budżetu państwa... (cd.)

L.p.	Obiekt-adres	Zakres prac	Wnioskodawca	Wysokość przekazanej dotacji (zł)
35.	Kościół filialny pw. św. Barbary Gudowo gm. Drawsko Pom. pow. Drawsko Pom. REFUNDACJA	I etap prac konserwator- skich i restauratorskich przy ławach kolatorskich.	Parafia Rzymskokatolicka pw. Chrystusa Króla Suliszewo	2 500,00
36.	Kościół parafialny pw. Matki Boskiej Częstochowskiej Świeszewo gm. Gryfice pow. Gryfice REFUNDACJA	Malowanie ścian elewacji oraz konserwacja elemen- tów drewnianych wieży dzwonnicy kościoła.	Parafia Rzymskokatolicka pw. Matki Boskiej Częstochowskiej Świeszewo	9 200,00
37.	Kościół filialny pw. św. Stanisława Kostki Ościężcin gm. Gryfice pow. Gryfice REFUNDACJA	Dezynsekcja – gazowanie, zabezpieczenie elementów drewnianych żelem owad- obójczym w kościele.	Parafia Rzymskokatolicka pw. Matki Boskiej Czę- stochowskiej Świeszewo	4 800,00
38.	Kościół filialny pw. św. Piotra i Pawła Apostołów Parsowo gm. Biesiekierz pow. Koszalin REFUNDACJA	Konserwacja i restauracja ratunkowa polichromii sklepiennych i ścien- nych w II przęśle oraz ściennych w III przęśle (ściana południowa oraz kolumny i kapitele ściany północnej) kościoła – etap III, IV, V.	Parafia Rzymskokatolicka pw. Trójcy Świętej Mierzyn	30 000,00
39.	D. Kościół nowo apostolski, ob. cerkiew prawosławna pw. Zaśnięcia Przenaj- świętszej Bogarodzicy Barlinek gm. Barlinek pow. Myślibórz REFUNDACJA	Prace zabezpiecza- jące budynek kościoła przed dalszą degradacją i usunięcie zagrożenia – remont zagrożonej ściany szczytowej.	Parafia Prawosławna pw. Zaśnięcia Przenaj- świętszej Bogarodzicy Barlinek	45 000,00
RAZEM:				616 500,00

Dotacje Zachodniopomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków udzielone w 2021 r. na realizację zadań publicznych dotyczących ochrony dóbr kultury i dziedzictwa narodowego – upowszechniania wiedzy o zabytkach

Lp.	Zadanie	Oferent	Wysokość dotacji (zł)
1.	„Na Gotyckim Szlaku – XII-letni Festiwal Wędrowny 2021” (cykl wycieczek, prelekcji, historycznych i koncertów na terenie Pomorza Zachodniego).	Fundacja Akademia Muzyki Dawnej ul. Monte Cassino 22a/5 70-467 Szczecin	5 000,00
2.	„Dawna muzyka w zabytkowych wnętrzach” trzecia edycja (organizacja dwóch koncertów wraz z wydarzeniami towarzyszącymi m.in. trasy turystyczne z przewodnikiem, wykłady).	Stowarzyszenie Historyczno-Kulturalne „Terra Incognita” ul. Żółkiewskiego 20 74-500 Chojna	7 000,00
3.	„Woda na młyn – historie barlineckich młynarzy” (organizacja warsztatów tradycyjnego młynarstwa, film promocyjno-informacyjny o historii barlineckich młynarzy).	Stowarzyszenie Na Rzecz Ochrony Dziedzictwa „Młyn–Papiernia” ul. Borówkowa 10 71-034 Szczecin	5 000,00
4.	„Śladami dawnych wnętrz pałacowych” (zadanie polegające na przygotowaniu tablic informacyjnych wraz z wydrukiem folderów informacyjnych w języku polskim i niemieckim dot. pałacu, wygłoszenie wykładu).	Trzebiatowskie Towarzystwo Kultury ul. Wojska Polskiego 67 72-320 Trzebiatów	8 500,00
RAZEM:			25 500,00

**WYDAWNICTWA
KONSERWATORSKIE**

ZESTAWIENIE PUBLIKACJI KONSERWATORSKICH I POKREWNYCH (WYBÓR)

Wydawnictwa instytucji konserwatorskich

**ZACHODNIOPOMORSKIE WIADOMOŚCI KONSERWATORSKIE.
R.X/2020.** Szczecin 2021, ss. 177.

Wydawca: Zachodniopomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków w Szczecinie.

Studia i badania: Marcin Peterlejtner, Płyty epitafijne z kościoła pw. Wniebowzięcia NMP w Pyrzycach – nieznanne elementy wyposażenia kościoła; Tomasz Cykalewicz, Stan badań zespołu pocysterskiego w Pełczycach; Tatiana Balcerzak, Marcin Peterlejtner, Badania krypty kościoła pw. Wniebowzięcia NMP w Lipianach; Maciej Gibczyński, Krzysztof Gnat, Badania architektoniczne piwnicy północnego skrzydła pałacu w Trzebiatowie jako podstawa do wykonania projektu ich adaptacji; Marek Dworaczyk, Wstępne wyniki interwencyjnych badań archeologicznych przeprowadzonych w 2020 roku w okolicach Dolic.

Prace konserwatorskie: Krystyna Bastowska, Prace konserwatorskie i restauratorskie przy wystroju malarskim wnętrza kościoła w Parsowie; Marcin Majewski, Wyniki prac porządkowych i inwentaryzacyjnych krypty rodu von Glasenapp w Białowasie, pow. szczecinecki.

Komunikaty: Andrzej Kisiel, Odbudowa zabytkowej infrastruktury Koszalińskiej Kolei Wąskotorowej; Grzegorz Piechota, „Tajemnica kojarzenia”, czyli o udanym remoncie dachów i elewacji skrzydeł dawnego klasztoru cystersów w Bierzwniku; Magdalena Sokołowska, Remont wieży widokowej w Cedyni.

Sprawozdania: Tomasz Wolender, Sprawozdanie z działalności Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Szczecinie w 2020 roku; Aleksandra Hamberg-Federowicz, Dotacje z budżetu państwa na prace konserwatorskie,

restauratorskie i roboty budowlane przy zabytkach województwa zachodniopomorskiego w 2020 roku.

Wydawnictwa konserwatorskie: Mirosław Opęchowski, Zestawienie publikacji konserwatorskich i pokrewnych (wybór).

Wydawnictwa muzealne

CIVITAS ET MUSEUM. Rocznik Muzeum Pojezierza Myśliborskiego w Myśliborzu. Praca zb. pod red. Magdaleny Szymczyk, Dagmary Kozłowskiej. [b.m.w.] 2022, ss. 249.

Wydawca: Muzeum Pojezierza Myśliborskiego w Myśliborzu.

Pierwszy tom rocznika muzealnego wydany z okazji jubileuszu 55-lecia istnienia MPM.

Tam m.in.:

CIVITAS: Edward Rymar, Powikłane początki Myśliborza (1238-1281) i jego praw miejskich (do reformacji); Henryk Konkel, Rozwój sieci osadniczej na gruntach miejskich Myśliborza do 1870 roku; Andrzej Kokowski, Wieńczysław Niemirowski, O dziejach muzeum i archeologii myśliborskiej w okresie międzywojennym; Radosław Skrycki, Czesława Paśnika diagnoza stanu muzealnictwa w powiecie myśliborskim (1973).

MUSEUM: Aleksandra Stempińska, Kolekcja Muzeum Pojezierza Myśliborskiego w Myśliborzu. Zarys najnowszych dziejów muzealnictwa myśliborskiego; Magdalena Szymczyk, Badania archeologiczne na Starym Mieście w Myśliborzu w latach 2018-2021; Piotr Brzeziński, Prace sondażowe na działce 232/2, obrębu Myślibórz-2 w Myśliborzu przy ul. Klasztornej 3, w dniu 7 marca 2020 r.

Publikacje

AKADEMIA ZMIENIA SZCZECIN: PAŁAC ZIEMSTWA POMORSKIEGO. Szczecin 2022, ss. 133.

Wydawca: Akademia Sztuki w Szczecinie.

Tam: Radosław Walkiewicz, Gmach Dyrekcji Generalnej Ziem Pomorza w Szczecinie ob. Akademia Sztuki.

KARTY Z DZIEJÓW ZAMKU KSIĄŻĘCEGO W SZCZECINIE. T. II. Praca zb. pod red.: Barbary Igielskiej, Jolanty Rybkiewicz, Renaty Zdero. Red. Naukowa: Kacper Pencarski.

Szczecin 2021, ss. 336.

Wydawca: Zamek Książąt Pomorskich w Szczecinie.

Tam: Rafał Simiński, Inwentarz pośmiertny dóbr księcia Bogusława X (1474/78-1523) z 1523 roku – okoliczności spisania i charakterystyka zawartości; Joanna A. Kościelna, Wesela Gryfitów na zamku w Szczecinie w epoce wczesnonowożytnej; Damian Garecki, Wnętrza szczecińskiego zamku książęcego i ich

przeznaczenie na przełomie XVI i XVII wieku w świetle dokumentów historycznych; Paweł Gut, Zamek szczeciński jako centrum władzy książęcej i państwowej w czasach dawnych i współcześnie; Jerzy Grzelak, Zamek szczeciński jako rezydencja królewska od XVIII wieku do 1918 roku; Barbara Ochendowska-Grzelak, Zamek książęcy w Szczecinie w relacjach podróżniczych od końca XVI do początku XX wieku; Maria Łopuch, Zamek Książąt Pomorskich w Szczecinie jako ośrodek kultury Szczecina po drugiej wojnie światowej – rekonesans; Janina Kochanowska, Konserwacja, rewaloryzacja i modernizacja zamku książęcego w Szczecinie w XXI wieku

PUSZCZA BUKOWA. Między kulturą a naturą. Cz. I. Praca zb. pod red. Pawła Migdalskiego.

Wrocław 2021, ss. 316.

Wydanie publikacji zostało sfinansowane przez Centrum Informacyjne Lasów Państwowych.

Tam: Paweł Migdalski, Puszcza Bukowa jako przestrzeń kultury; Andrzej Piotrowski, Geneza Wzgórz Bukowych; Grzegorz Kiarszys, Teledetekcja krajobrazów archeologicznych Puszczy Bukowej; Marcin Szydłowski, Wzgórza Bukowe w kontekście wyników badań paleośrodowiskowych i klimatycznych dla północno-zachodniej Polski i ich znaczenie dla przemian osadniczych w pradziejach; Agnieszka Matuszewska, Osadnictwo pradziejowe na terenie Puszczy Bukowej; Andrzej Janowski, Osadnictwo wczesno- i późnośredniowieczne na terenie Puszczy Bukowej; Rafał Simiński, Działalność osadnicza klasztoru w Kołbaczu na terenie Puszczy Bukowej i w jej bezpośrednim sąsiedztwie do około poł. XIV w. Szkic do problemu; Karolina Bloom, Rekonstrukcja paleośrodowiska z uwzględnieniem działalności Opactwa Cystersów na podstawie analizy pyłkowej; Paweł Gut, Z dziejów zarządu i gospodarki lasami Gór Bukowych od XVI do XVIII w.; Radosław Skrycki, Puszcza Bukowa na dawnych mapach (do początku XIX w.); Cezary Kujawski, Gospodarka leśna przełomu XIX i XX w. w Puszczy Bukowej w świetle wybranych materiałów; Paweł Rutkowski, Monika Konatowska, Siedliska przyrodnicze Puszczy Bukowej a gospodarka leśna; Kamil Piotr Szpotkowski, Bukowa spiżarnia, czyli o znaczeniu i sposobach wykorzystywania zasobów przyrodniczych Puszczy Bukowej.

DZIEJE KOSZALIŃSKIEJ KOLEI WĄSKOTOROWEJ. Rozwój, upadek, odbudowa 1898–2020. Autor: Andrzej Kisiel. 2021, ss. 168.

Wydawca: Towarzystwo Koszalińskiej Kolei Wąskotorowej.

Współfinansowane ze środków Zachodniopomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Szczecinie.

Książka jest cegiełką na odbudowę zabytkowej koszalińskiej wąskotorówki.

SZCZECIN NIEBUSZEWO. NIEMIERZYN. Grünhof. Zabelsdorf. Nemitz.

Autor: Marek Łuczak. Wyd. 2 poszerzone. Szczecin 2021, ss. 512.

Wydawca: Pomorskie Towarzystwo Historyczne.

SZCZECIN WARSZEWO. OSÓW. GŁĘBOKIE. Warsow. Wussow. Glambeck.

Autor: Marek Łuczak. Wyd. 2 poszerzone. Szczecin 2022, ss. 383.

Wydawca: Pomorskie Towarzystwo Historyczne.

SZCZECIŃSKA ARCHITEKTURA MODERNISTYCZNA LAT 20. I 30. XX WIEKU

Autor: Wojciech Łopuch. Szczecin 2022.

Zeszyt w serii: „Zeszyty Szczecińskie”. Seria poświęcona Szczecinowi, wydawana od roku 2001. Inicjatorem oraz redaktorem naczelnym serii jest Grzegorz Czarnecki.

SZCZECIŃSKA ARCHITEKTURA MODERNISTYCZNA LAT 60. XX WIEKU

Autorka: Maria Łopuch. Szczecin 2021, ss. 32.

Zeszyt w serii: „Zeszyty Szczecińskie”.

Wśród omówionych obiektów m.in.: kino Kosmos, pawilon Baltony przy ul. Gdańskiej 40, wiata na przystanku kolejowym Szczecin- Pogodno.

Czasopisma turystyczne

„Wędrowiec Zachodniopomorski”. Pismo Krajoznawczo-Turystyczne. Nr 26/2020.

Wydawca: Regionalna Pracownia Krajoznawcza Oddziału Zachodniopomorskiego Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. Szczecin 2021, ss. 70.

Tam m.in.: Maria Witek, Krzysztof Tymbarski, Cyfryzacja jako współczesne narzędzie służące zwiększeniu dostępu do dziedzictwa kulturowego na przykładzie laserowego skaningu kościoła w Iwęcinnie oraz fotogrametrii kaplicy templariuszy w Chwarszczanach; Ryszard Kotła, Śladami Wincentego Pola w poszukiwaniu słowiańskich korzeni na Kresach Zachodnich; Teresa Kosacka, Robert Śledziński, Jerzy M. Kosacki. Filar zachodniopomorskiego krajoznawstwa; Antoni Adamczak, Cmentarz Centralny od Bramy Głównej do Kwatery Szczecińskich Pionierów. Pomniki upamiętniające wydarzenia z najnowszej historii Polski od 1939 r.



ISBN: 978-83-934996-6-3